

BRUDZEW, DOBRA, KAWĘCZYN, MALANÓW, PRZYKONA,
ŚWINICE WARCKIE, TULISZKÓW, TUREK, UNIEJÓW, WŁADYSŁAWÓW

24 V 1992

Cena 2500 zł

Władza, społeczeństwo, wspólnota

Ze Zbigniewem Majcherkiem przewodniczącym Rady Miejskiej w Turku rozmawia Andrzej Piasecki

— W drugą rocznicę odrodzenia się samorządu „Echo Turku” zwróciło się do przedstawicieli wszystkich rad gminnych i miejskich w naszym rejonie z prośbą o krótką wypowiedź w naszym rejonie z prośbą o krótką wypowiedź podsumowującą działalność samorządu. Czy naszą rozmowę możemy rozpocząć od takiej właśnie ogólnej oceny działalności Rady Miejskiej, dokonanej przez jej przewodniczącego?

— Uważam, że dopracowaliśmy się dobrych organów samorządowych w postaci Rady Miejskiej i Zarządu Miasta. Powiem nawet więcej: możemy się nawet szczycić tym, że mamy taki samorząd. W kampanii przedwyborczej wspominałem często o potrzebie budowania WSPÓLNOTY. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze, żeby to osiągnąć. Takie jest moje zdanie, ale bardziej wymowne są wyniki prac samorządowych, zaangażowanie konkretnych ludzi i ich pracowitość. Jestem przekonany, że duże znaczenie w naszej pracy ma fakt, że łączą nas więzy wspólnej działalności jeszcze w okresie przedwyborczym. Więzy ludzi, którzy chcą „coś” dla miasta zrobić.

— Od oceny ogólnej przejdźmy do szczegółów. Ostatnia sesja Rady odbyła się przy bardzo niskiej frekwencji. Co pan przewodniczący na to?

— Ocena ogólna nie przesądza o tym, że pojawiać się mogą mankamenty i niedociągnięcia. Podczas II części ostatniej sesji obecnych było siedemnastu radnych i muszę przyznać, że po raz pierwszy frekwencja była tak niska. Dlatego też w trakcie obrad pozwoliłem sobie na skomentowanie tego faktu. Z kolei nie zgadzam się z sugestią zawartą w komentarzu waszej gazety, który brzmiał: „Do kogo ta mowa”? Jestem pewien, że nawet jeśli ktoś jest nieobecny, to nie oznacza to, że nie dotrą do niego słowa krytyki. W poprzedniej wypowiedzi mówiłem o pozytywnych aspektach działalności Rady. Dodalbym do tego jeszcze następujące uzupełnienia: nie wszyscy jednakowo angażują się w tę działalność, są tacy, którzy pracują aż za dużo, ponad swoje siły, ale są i tacy, którzy mogliby dać z siebie więcej. Wśród tej pierwszej grupy chciałbym wyróżnić szczególnie mego zastępcę

Maćka Stachowiaka, który w trudnych chwilach pracował ze szczególnym zaangażowaniem.

— Samorząd to nie tylko Rada. To również Zarząd Miasta, Zarządy Osiedlowe, a także Urząd Miasta. Czy pańskie opinie są jednakowe wobec wszystkich tych instytucji?

— O Zarządzie Miasta wspominałem już przy okazji podsumowania działalności Rady, oceniając razem pracę tych organów. Jeżeli chodzi o Zarządy Osiedlowe, to wydaje się, że jest tu jeszcze sporo do zrobienia. Niektóre Zarządy (np. Osiedle Muchlin oraz Zdrojki i Górnicze) są aktywne i mają widoczne efekty swej działalności. Inne zaś nie potrafią wykazać się odpowiednią energią i skutecznością. Myślę, że o ile Rada i Zarząd wybrane w demokratycznych wyborach różnią się zasadniczo od poprzednich instytucji tego typu, o tyle wybory Zarządów Osiedlowych przebiegały trochę w starym stylu: niska frekwencja, wciąganie na siłę ludzi do władz itp.

— A Urząd?

— Tu do zrobienia jest chyba jeszcze więcej. Docierają do mnie sygnały o pasywności niektórych urzędników i ich niechęci do wszelkiego „wychylania się”. Wielu ludzi uważa, że niektórzy urzędnicy pracują jeszcze według starych wzorów. Jest taka opinia, że styl pracy w biurach nie zmienił się. Nie znaczy to, że ja tę opinię całkowicie podzielam, po prostu liczę się z nią, biorę pod uwagę i staram się, aby również Zarząd to dostrzegł.

str. 4

Dwa lata temu odbyły się wybory samorządowe. Upłynęła więc połowa kadencji, dlatego Rada Miejska i Zarząd Miasta w Turku zapraszają mieszkańców Turku na spotkanie w dniu 27 maja 1992 r. o godzinie 17.00, które odbędzie się w sali Miejskiego Domu Kultury.

**Burmistrz Miasta
Roman Rybacki
Przewodniczący Rady
Miejskiej
Zbigniew Majcherek**

Poszukujemy współpracowników

— studentów, absolwentów szkół wyższych i pomaturalnych
— osób dynamicznych, posiadających umiejętność łatwego przelewania swych myśli na papier
— wszystkich tych, którym współpraca z „Echem Turku” może wydać się atrakcyjna.

Rolnicy czekają na pieniądze

Przy Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Brudzinie (gm. Brudzew) działa spółka, która od kilku miesięcy zajmowała się skupem produktów od rolników z okolicznej wsi. Z czasem okazało się, że spółka towar przyjmuje, ale zalega z zapłatą. Obecnie około trzydziestu rolników czeka na swoje pieniądze (od 10 do 15 mln każdy). Ich niecierpliwość jest tym bardziej uzasadniona, że wielu z nich zaciągnęło w banku kredyty i teraz opóźnienie spłaty powoduje wzrost sumy odsetek. Niektórzy obawiają się, że na teren ich gospodarstwa wejdzie komornik.

W ostatnich dniach zrozpaczeni rolnicy rozpoczęli dyżury przy PGR celem rozliczenia się z nieuchwytnym dłużnikiem. (a)

Kama

**Biuro Usług Turystycznych
Turek, ul. Kolska Szosa 3/5
☎ 56-13 wew. 14**



Zapraszamy wszystkich na tanie imprezy turystyczne organizowane przez naszą firmę (Włochy już od 1.400 tys. zł!).

Nasza ostatnia wycieczka do Włoch na trasie Wenecja, Rzym, Watykan, Monte Cassino, Asyż trwała 10 dni.

Turyści wzięli udział w audiencji u Ojca Świętego, zwiedzili starożytny Rzym, pływali po kanałach wodnych Wenecji. Jedną z wielu atrakcji było losowanie wśród uczestników darmowej wycieczki zagranicznej - szczęście dopisało pani Jadwidze Miller z Turku (na zdjęciu obok), która zadeklarowała swój udział w naszej następnej wycieczce - tym razem do Paryża.

Tych, którzy chcieliby zobaczyć Włochy zapraszamy na wycieczkę w dniach 14-24.06.92r.



Dziś „Echo Dodatek” Dzieci

- konkursy
- zgadywanki
- malowanki
- krzyżówki
- bajka na dobranoc
- i inne atrakcje

W dzisiejszym numerze specjalny dodatek z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka. Wszystkim dzieciom - wraz z życzeniami szczęścia, radości i uśmiechu na co dzień - dedykujemy ten numer i zapraszamy do wspólnej zabawy.

Wiceburmistrz odchodzi

Pod koniec kwietnia zastępca burmistrza pan Lucjan Rembowski złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Pan Rembowski od 1990 roku pełnił funkcję zastępcy burmistrza na 1/2

etatu. W pracy Urzędu nadzorował sprawy finansów i inwestycji miejskich. W wypowiedzi dla „Echa Turku” swoją decyzję uzasadnił następująco:

Od początku zastrzegałem, że urząd ten sprawuję tylko tymczasowo. Z de-

cyzją o rezygnacji nosilem się już od dawna, ale zawsze jakieś nowe obowiązki nie pozwalały mi na ostateczne wycofanie się z pracy. Pragnę podkreślić, że przez całą kadencję moja współpraca z panem burmistrzem, Radą, Urzędem układała się bardzo dobrze. Chętnie pracowałbym nadal, ale niestety w ostatnim czasie mój stan zdrowia uległ pogorszeniu. Z coraz większym trudem wypełniałem swe obowiązki. Wiek emerytalny osiągnąłem już dawno. Pora odpocząć. (a)



TURKOWSKI KLUB PRYWATNYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

W poniedziałkowy wieczór 4 maja na parking przed MDK zaroilo

Pierwsze kroki

się od samochodów prywatnych przedsiębiorców, przybyłych na drugie spotkanie swojego Klubu.

Na spotkaniu przeczytano w wersji ostatecznej Statut, który w głosowaniu przyjęto jednogłośnie. Dokonano także wyboru władz. W skład Zarządu weszli: Zdzisław Jesiołowski, Dariusz Tomczyk, Mariusz Trojan, Jerzy Wesołowski. Prezesem został Wiesław Kosobudzki. Do wymienionych w 11 nr „ET” członków założycieli dołączyli: Ludwik Greber, Krzysztof Janowski, Bogusław Maciejewski, Karol Michalski, Józef Zefirian. Tym samym lista założycieli została zamknięta.

Na spotkaniu podjęto decyzje o rozpoczęciu formalnych kroków zmierzających do rejestracji Klubu. Rozmawiano także o siedzibie i sposobie informowania członków o organizowanych spotkaniach. Poruszona została także przez pana Jana Millera sprawa partycypacji w kosztach budowy linii światłowodowej do Rychwała.

(m)

Sprostowanie

W nr 11 „ET” zostało błędnie wydrukowane nazwisko pana Tadeusza Kaczewiaka. Za pomyłkę przepaszamy.

Potrzebne książki

W każdy wtorek w godzinach 17:00 - 19:00 w siedzibie Zjednoczenia Chrześcijańsko - Narodowego przy ul. 3 Maja 2 przyjmowane są książki dla Polaków mieszkających na Białorusi. Wszystkich zainteresowanych pomocą dla naszych rodaków ze Wschodu prosimy o kontakt z biurem ZCh-N.

Z wizytą we Francji

Na zaproszenie władz francuskiego miasta Escaudain w dniach 18-22 maja przebywają tam z rewizytą przedstawiciele Turku: burmistrz Roman Rybacki, przewodniczący Rady Zbigniew Majcherek, jego zastępca Maciej Stachowiak, a także dyrektor KWB „Adamów” Zdzisław Czapla.

Bliżej świata

Od dawna mieszkańcy naszego miasta marzyli o telewizji kablowej. Za kilka miesięcy stanie się ona rzeczywistością. Na początku wakacji sieć połączeń kablowych obejmie dwa bloki na Os. Wyzwolenia: 6 i 7. Z czasem rozciągnięta zostanie na wszystkie bloki spółdzielcze. Inicjatorem przedsięwzięcia jest Spółdzielnia „Tęcza”, która po długich przygotowaniach w ostatnich

dniach kwietnia podpisała umowę z zielonogórską firmą Romatec. Dlaczego właśnie ta firma? Zdaniem prezesa Macieja Stachowiaka, Romatec jest powszechnie znanym wykonawcą telewizyjnych połączeń kablowych. Ma w tej dziedzinie niemałe doświadczenie. Prace wykonywane są kompleksowo. Sami też przedstawiciele firmy zabiegają o uzyskanie zezwolenia z Ministerstwa Łączności, zakupują materiały. Ostatecznej instalacji urządzeń dokonają pracownicy Spółdzielni. Koszt inwestycji ocenia się na około 350 mln zł. Dzięki telewizji kablowej mieszkańcy będą mogli odbierać I i II program Telewizji Polskiej, 14 programów TV-SAT i EUSELSAT. Przewidziana jest również emisja wiadomości lokalnych.

JN

Dyżur Poselsko-Senatorski

Dyżur posła Zdzisława Domańskiego lub senatora Eugeniusza Grzeszczaka w każdy pierwszy wtorek miesiąca od godz. 14.00 do 16.00 Turek, ul. 3 Maja 2.

Pertraktacje z „Przeglądem”

Jak dowiadujemy się w redakcji *Przeglądu Konińskiego* redaktor naczelny tego pisma Ryszard Jąloszyński gościł niedawno u burmistrza Romana Rybackiego. W spotkaniu brali udział również inni przedstawiciele władz miasta. Jak można się domyślać, rozmowy dotyczyły ostatnich publikacji *PK* krytykujących władze Turku.

-A tośmy się doczekali! Święto narodowe w wolnej Polsce, a w Turku cisza. W innych miastach zbierają się władze, pochody, przemówienia, msze święte, a u nas ledwo zdążyli powiesić chorągiewki. To o taką Polskę walczyliśmy! I jak chcemy wychować młode pokolenie, jeśli nawet w gazecie nie dostrzegacie tak ważnych rocznic. A władze to już chyba zupełnie zapomniały o swoich obowiązkach. Przed wojną takie potraktowanie 3 Maja byłoby nie do pomyślenia.

— Nazywam się Zbigniew Lis jestem uczniem III klasy ZSZ w Turku. Interesuje mnie taki problem: czy mieszkańcy naszego miasta zgodziliby się na zorganizowanie w Turku szpitala dla nosicieli wirusa HIF. Jeśli wasza redakcja zgodzi się, to ja przeprowadziłbym ankietę na ten temat. Będę pytał znajomych i przypadkowych przechodniów, a potem wyniki ankiety podam do „Echa”. (Zgadza się - redakcja)

— Jestem mieszkańcem Turku. Podam swoje imię i nazwisko. A telefonuję dlatego, że chcę podać jeszcze dane kogoś innego. Takiego jednego faceta, co prowadzi firmę, a raz w miesiącu bezczelnie stoi w kolejce za zasiłkiem dla bezrobotnych. Ja podam jego nazwisko, wy opublikujecie, a on może w końcu przestać naciągać państwo na fundowanie mu napiwków.

— Dlaczego nikt nie zainteresuje się kłopotami z prasą. Kiedyś można było w Turku kupić gazetę jeszcze przed godziną szóstą. Teraz zdarza się, że i po siódmej prasy jeszcze nie dowieźli. Kto jest za to odpowiedzialny.



Przewodniczący Sejmiku Samorządowego w Koninie pan Michał Owczarek.

Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Koninie zwraca się z prośbą o przesłanie do naszej wiadomości aktów prawnych, w tym wykonawczych, przyjętych przez samorządy terytorialne woj. konińskiego, których efektem jest wzrost kosztu utrzymania mieszkańców, w tym

członków naszego Związku i ich rodzin, np.: podwyżka opłat lokalnych, wody, kanalizacji, biletów komunikacji miejskiej, itp. Jednocześnie pragniemy zwrócić uwagę, że nie jest przestrzegany przez Samorządy, obowiązek konsultacji aktów prawnych w zakresie objętym zadaniami związków zawodowych (patrz ustawa o związkach zawodowych z dn.23.05.1991r., rozdz.3 art.19).

Z poważaniem
Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Jerzy Żurawiecki

Do wiadomości:
1. Wojewoda Koniński
2. Krajowa Komisja
3. Prasa
4. a/a

UNIEJÓW

Z Sesji Rady

Ze sprawozdania z wykonania budżetu Gminy i Miasta w Uniejowie za 1991 rok założonego przez burmistrza Mariana Pięgotę na XX Sesji Rady Gminy i Miasta w dniu 28 kwietnia wynika, że w zakresie: — rolnictwo - wykonano konserwację 17,4 km rowów, rozpoczęto budowę wodociągów w sołectwach Wola Przedmiejska, Rożniatów i Spicymierz, prowadzono prace na ok. 32 km dróg, — gospodarki komunalnej - zasiedlono 9 lokali mieszkalnych, — inwestycji - utworzono nowe targowisko miejskie, rozpoczęto budowę oczyszczalni ścieków, w dwóch blokach mieszkalnych ponad 40 rodzin otrzymało mieszkanie, — kultury - do biblioteki zakupiono ok. 500 książek, w MGOK w 18 stałych grupach zajęć uczestniczy tygodniowo ok. 220 dzieci i młodzieży, prowadzone są dwa zespoły - „Złota Jesień” i „Wilamowiaczy”, — ochrony p.poż. - wydatkowano ponad 75 mln, organizowano za-

wody sportowo-pożarnicze, — kultury fizycznej - organizowano różnorodne imprezy dla dorosłych, drużyna piłkarska w rozgrywkach klasy B zajęła I miejsce, wzorową działalność prowadzi Szkolny Związek Sportowy.

Po pozytywnym zaopiniowaniu pracy Zarządu przez Komisję Rewizyjną udzielono absolutorium Zarządowi, który realizować będzie uchwalony na poprzedniej sesji budżet na 1992 rok w kwocie 9,4 mld zł.

29 kwietnia odbył się V Zjazd Gminny Szkolnego Związku Sportowego w Uniejowie. Do najważniejszych osiągnięć sportowych minionych czterech lat należą: pełna realizacja kalendarza imprez gminnych oraz organizacja zawodów własnych nie występujących w kalendarzu wojewódzkim, uzyskiwanie wysokich lokat w finałach wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, udział w zawodach makroregionalnych itp. W punktacji wojewódzkiej za całoroczny udział

w zawodach w latach szkolnych 89/90 i 90/91, na 66 szkół i gmin, dziewczęta sklasyfikowano odpowiednio na dziewiątym i czwartym miejscu, a chłopców na drugich miejscach. Corocznie, biorąc udział w konkursie „Sport dla każdego”, w tych samych latach Szkoła Podstawowa w Uniejowie zajęła pierwsze miejsca i brała udział w ogólnopolskim konkursie „5 milionów”. W ramach konkursu „Zrobimy to sami” w SP w Wieleniu powstało wielofunkcyjne boisko i bieżnia okólna - szkołę wyróżniono na szczelnie centralnym. Wskazano również na zadania nie zrealizowane np. wspieranie budowy sali gimnastycznej w Uniejowie.

W sprawozdaniu Gminnej Komisji Rewizyjnej pozytywnie oceniono działalność i udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi. W dyskusji nad sprawozdaniami wskazano m.in. na konieczność wybierania konkurencji z szansami na sukces, wprowadzenia czwartków biegowych, propagowania osiągnięć sportowych w środowisku itp. Burmistrz Gminy i Miasta przekazał 8 strojów sportowych. Dokonano wyboru Zarządu - przewodniczącego Szymona Bugajaka i sekretarza Urszulę Urbaniak (delegatów na Zjazd Wojewódzki) i komisję Rewizyjną z Przewodniczącą Małgorzatą Rybak.

Marek Jabłoński

3 Maja w Uniejowie

Od 1 maja w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Uniejowie otwarta była wystawa obrazów olejnych i grafiki ukraińskich artystów.

Związek Kombatantów RP i byłych więźniów politycznych w Uniejowie doczekał się nowego sztandaru. 3 maja wraz z innymi pocztami sztandarowymi wziął on udział w uroczystości pod pomnikiem bohaterów września 1939.

Następnie podczas mszy św. odprawionej w intencji ojczyzny w uniejowskiej kolegiacie, został on uroczystie poświęcony.

...i w Świniach Warckich

Obchody Święta 3 Maja w Świniach Warckich rozpoczęły się uroczystą mszą św. Następnie odbył się uroczysty przemarsz wszystkich uczestników uroczystości sprzed sali OSP na boisko sportowe połączony z prezentacją orkiestr dętych w marszu, rozpoczynając Przegląd Orkiestr Dętych w Świniach Warckich.

W Przeglądzie brało udział 6 orkiestr. Jedną orkiestrę - z Uniejowa występowała gościnnie i nie brała udziału w części konkursowej. Według oceny punktowej 1 miejsce zajęły: Spicymierz - 22p., Kramsk - po 23p., 2 - Stemplew - 22p., 3 - Wielenin - 21p., 4 - Piaski - 16p.

Nagrody ufundowali: Wydział Spraw Społecznych w Koninie oraz Zarząd Gminy w Świniach Warckich i Zarząd Główny Związku OSP w Świniach na zakup sprzętu dla miejscowych orkiestr.

Puchar dla najlepszej orkiestry w marszu ufundował wójt gminy. Otrzymała go orkiestra w Stemplewie. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: ks. kan. Stefan Spychalski, wice-dyr. WOK Jadwiga Kujawska, wójt gm. Świnice Stanisław Milczarek, prezes Wojewódzkiej Straży Pożarnej Janusz Wojciechowski, burmistrz Uniejowa Marian Pięgot, dyr. GOK w Warkowicach Tadeusz Pieleśiak, przewodniczący Rady Gminy w Świniach Ireneusz Kowalski, prezes OSP gm. Świnice Mirosław Karkowski.

Była również loteria fantowa, a o podniebieniu uczestników dbał obficie zaopatrzony bufet.

Organizatorem imprezy był GOK w Świniach (Tadeusz Bednarek - dyr., Wioletta Augustyniak, Sława Bednarek, Ilona Gralak i Roman Dobiecki.)

Monika Dobiecka

MALANÓW

70 lat minęło

Tradycja Ochotniczych Straży Pożarnych nadal żyje i jest kultywowana w małych miasteczkach i wsiach.

Przykładem mogą być choćby obchody 70-lecia OSP w Malanowie, które odbyły się 3 maja (przeddzień dnia świętego Floriana, patrona strażaków).

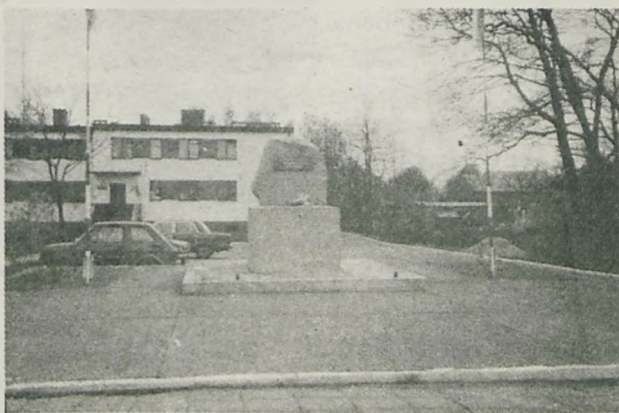
O godzinie 11.30. odbyła się pod gmachem remizy i strażnicy wybudowanej przy udziale PZU, uroczysta zbiórka druhow. Przy dźwiękach orkiestry nastąpił przemarsz do kościoła. W świątyni odbyła się uroczysta msza z udziałem pocztów sztandarowych OSP Cęków, Kramsk, Przespolew, Kowali Pańskich i gospodarzy.

Po mszy, także przy dźwiękach orkiestry, przemierzano ulicami Malanowa, a pod tablicą „Walcącym o Wyzwolenie Narodowe” złożono kwiaty. W części oficjalnej, na której obecni byli przedstawiciele władz gminy, Komendy Wojewódzkiej z Konina i Komendy Rejonowej z Turku Straży Pożarnej udekorowano około 150 strażaków stosownymi medalami, a przemówienie wygłosił druh Józef Bocian. W części artystycznej wy-

stąpiły orkiestry z Tokar i Malanowa oraz zespół ludowy, z którego strażakom najbardziej podobała się gra skrzypka Edmunda Bekarskiego.

W uroczystości, prócz wymienionych delegacji pocztów sztandarowych, obecni byli także przedstawiciele OSP Kawęczyn i kilku wsi gminy Malanów. Świętowanie i towarzysząca temu zabawa trwała jeszcze bardzo, bardzo długo.

(m)



Pod pomnikiem strażacy złożyli kwiaty

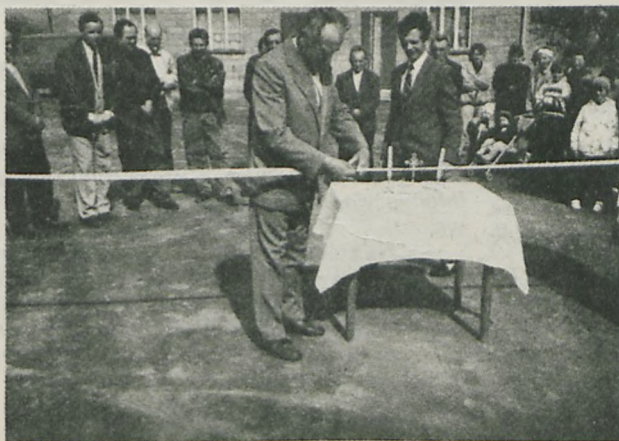
zdjęcie — M. Krzyżaniak

PRZYKONA

Gąsin ma drogę

Po zakończeniu prac związanych z wodociągiem, przystąpiono do budowy drogi.

W dniu 29 kwietnia br. oddany do użytku został odcinek blisko 1000 m asfaltowej nawierzchni. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonał sołtys Gąsina — Mieczysław Czaja. Obecni byli również: wójt gminy — Mirosław Broniszewski, przewodniczący Rady — Ryszard Papierkowski, przedstawiciele Społecznego Komitetu oraz wykonawcy budowy.



Uroczystego otwarcia drogi dokonał sołtys Mieczysław Czaja

⇒ Przybyły ks. proboszcz z parafii Kaczki Średnie — Józef Łochowski dokonał poświęcenia.

Otwarcie nowego odcinka drogi zbiegło się z rozpoczęciem intensywnych prac polowych. Można więc powiedzieć, że tym razem droga zbudowana została we właściwym czasie.

JN

Uwaga Podróżni PKS

W następnym wydaniu „Echa” nowy rozkład jazdy autobusów PKS Turek

Władza, społeczeństwo, wspólnota

ze str. 1

— Mówiliśmy o Zarządach, Urzędzie, Radzie. Na szczycie władz samorządowych stoi burmistrz. Jak układa się Panom współpraca?

— Nie wiem czy pan burmistrz zgodziłby się ze stwierdzeniem, że to on stoi na szczycie władz samorządowych, ale zostawmy ten problem na boku. Panie redaktorze, kolego radny, wydaje mi się, że i Rada i nasza lokalna społeczność, a także wasza gazeta doskonale orientują się jak dobrze rozumiemy się z burmistrzem Rybackim. Staramy się, aby nasza praca była jak najbardziej korzystna dla samorządu, miasta i jego mieszkańców. Szanujemy swoje kompetencje i jesteśmy wobec siebie szczerzy. Nie ma spraw, których byśmy między sobą nie poruszali. Myślę, że w tym przypadku moje odczucia są zgodne z opinią Rady wyrażoną w ostatnim tajnym głosowaniu nad absolutorium, w wyniku którego Zarząd otrzymał jednogłośnie poparcie już drugi raz z rzędu. Odpowiedź na to pytanie pozwól sobie zakończyć następująco. Jeśli nasz burmistrz nie posiadałby zaufania i akceptacji społecznej dla pełnionej przez niego funkcji, to uważam, że takie votum nieufności dotyczyłoby również mnie.

— Aby wyczerpać temat władzy zapytam jeszcze o pana wojewodę. Turek w dawnych czasach nie miał szczęścia do posiadania wpływów „na górze”. Dziś radny z Turku jest szefem administracji państwowej całego województwa. Czy my coś z tego mamy?

— Jest to oczywiście bardzo sprzyjająca dla miasta okoliczność, ale od razu zastrzegam się, aby nie zrozumiano tego opatrnie. Pan Marek Naglewski jako turkowiec zna i rozumie problemy naszego miasta, więc wiele spraw nie trzeba mu dodatkowo wyjaśniać, ale przecież wszyscy wiedzą, że czasy się zmieniły: wojewoda nie może (i nie powinien) działać tak, jak jego poprzednicy. Nie może przecież w najmniejszym stopniu dawać powodów do zarzutów o stronniczość i takich zarzutów nikt mu nie czyni. Proszę zauważyć, że zmiana na stanowisku wojewody nie pociągnęła za sobą stronniczych zmian personalnych w Urzędzie Wojewódzkim. Pan Naglewski nikogo nie przywołał w tecze. Nie było turkowskiego desantu w Koninie. A może takie zmiany byłyby nawet potrzebne? Usłyszałem kiedyś opinię, że panu wojewodzie będzie bardzo trudno pracować, gdyż ma dwa problemy: starą kadrę i nową demokrację. My w Turku cieszymy się bardzo, że nasz kolega jest wojewodą, ale wiemy też jak ciężka i chwilami niewdzięczna jest jego praca i nie oczekujemy żadnych przywilejów z tego tytułu.

— Panie przewodniczący, przygotowując się do tej rozmowy starałem się zebrać jak najwięcej opinii na temat władz miasta. Wśród tych opinii są również i te krytyczne. Ich lista jest niemała...

—...Zanim zapoznam się z konkretnymi, prosilbym o umożliwienie mi wytlumaczenia kilku spraw zasadniczych. Po pierwsze: samorząd to nie władza. Mieszkańcy miasta wybierają sobie przedstawicieli, ci z kolei dobierają pracowników (m.in. burmistrza) i tak powstaje samorząd. Po drugie: Rada Miejska i Urząd odpowiada tylko za sprawy im powierzone, które szczegółowo określają ustawy sejmowe. Oprócz samorządu na terenie Turku mamy władze administracji rządowej (Urząd Rejonowy) i specjalnej (np. policja, szkolnictwo). I wreszcie po trzecie: krytyka to bardzo dobra rzecz, chodzi jedynie o to, by była ona konstruktywna i skierowana pod właściwym adresem.

— Więc konkretnie, jeden z zarzutów postawionych Radzie brzmiał: dlaczego problem bezrobocia został odsunięty na dalszy plan w pracach Rady? Czy nie należałoby na wzór przedwojenny powołać Komitetu do Walki z Bezrobociem.

— No właśnie, bezrobocie to problem będący w gestii Rejonowego Biura Pracy, które naszemu Urzędowi nie podlega. Rząd przeznacza pieniądze na te cele, a RBP nimi gospodaruje. Ludzie mogą być niezadowoleni z pracy tej instytucji. Mówiąc wprost ja też mam wiele zastrzeżeń. Ale nie można kierować pretensji do Rady czy burmistrza. To, że my postawimy problem bezrobocia na pierwszym miejscu nie zmieni faktu, że nasze możliwości oddziaływania są niewielkie. Ale też nie oznacza to, że nie robimy nic. Mogę przedstawić tu szereg działań podjętych

przez Radę, Zarząd czy burmistrza. Podam dla przykładu sprawę „Mirandy”. Wiadomym jest, że zakład ten przeżywa ogromne trudności i właściwie egzekwowanie wszystkich jego należności zakończyłoby już dawno istnienie tej firmy. A my staramy się pomóc. Należności rozkładane są na raty. Nie są naliczane karne odsetki, pomagamy na kilka innych sposobów, podejmując nawet interwencje w Warszawie. Również inne miejscowe urzędy starają się nie dopuścić do całkowitej plajty zakładu. Gdyby nie ta dobra wola i zaangażowanie, „Miranda” już dawno by zbankrutowała, a tym samym ludzie bez pracy byłoby dużo więcej. Do problemu walki z bezrobociem dodalbym jeszcze i to, że w podległych samorządowi przedsiębiorstwach komunalnych organizo-



Przewodniczący Rady Miejskiej w Turku — Zbigniew Majcherek

zdjęcie — Maciej Majcherek

wane są prace interwencyjne dla bezrobotnych. Oprócz zasiłków z RBP otrzymują oni dodatkowe pieniądze z przedsiębiorstwa za dobre efekty pracy. Ponadto Zarząd Miasta organizuje przetargi na wykonywanie prac porządkowych np. sprzątanie parku. Właśnie ten ostatni przetarg wygrały osoby nie mające dotąd pracy. Dziś każdy może przekonać się jak wygląda park pod ich opieką.

— A co można powiedzieć na temat kontaktów Rady ze społeczeństwem? Tutaj też spotyka się wiele głosów krytycznych.

— Być może są one niekiedy uzasadnione. W tym pośpiechu, w nawale prac może się zdarzyć, że społeczeństwo jest nie zawsze usatysfakcjonowane kontaktami ze swymi przedstawicielami. Ale tu również można wykazać aktywność Rady. Są indywidualne kontakty radnych z wyborcami, jest gablota informacyjna, organizowane są spotkania osiedlowe...

— ...Na które przychodzi najwyżej kilkanaście osób...

— ...Z frekwencją jest różnie, ale to już sprawa mieszkańców danego osiedla. Odpowiadając dalej na pytanie muszę podkreślić też pozytywną rolę „Echa Turku”, które informuje mieszkańców o działalności władz...

— ...i z którym władze nie zawsze chcą współpracować...

— Dlaczego tak pan uważa?

— Już w listopadzie padła z naszej strony propozycja przeznaczenia na łamach „Echa” jednej strony na sprawy urzędowe. Rada wstępnie to zaakceptowała, ale Zarząd

do tej pory nie podjął żadnych działań w tym kierunku. Ostatnio pan burmistrz odmówił nam swego komentarza do publikacji „Gazety Wyborczej” i „Przeglądu Koniniego”.

— Jeżeli już ten ostatni problem został wywołany, to proszę pozwolić mi na wyjaśnienie. W tym miejscu na przykładzie publikacji prasowych, w szczególności „Przeglądu Koniniego”, dotyczących nie wydawania zezwolenia hotelowi „Arkady” na sprzedaż alkoholu - chciałbym pokazać, jak trudna jest współpraca z prasą. Te publikacje nie dość, że co najmniej jednostronne, to jeszcze próbują wymusić na burmistrzu wydanie decyzji pozytywnej poprzez nieustanne dyskredytowanie tego organu samorządu. W ten sposób wyrażały wiele osobistej krzywdy panu burmistrzowi oraz oddaliły możliwość znalezienia kompromisu. Najpierw sami zainteresowani, którzy nie zalegalizowali jeszcze dobudowanych arkad zabrali niejako tę następną sprawę z rąk burmistrza, odwołując się do wojewody i skarżąc się do Naczelnego Sądu Administracyjnego. No i jeszcze ta napastliwa kampania prasowa. Dlatego proponuję dać burmistrzowi spokój w tej marginalnej sprawie. Moim zdaniem tylko to może pomóc w podjęciu choćby decyzji kompromisowej. Nic też dziwnego, że po takich doświadczeniach burmistrz zachowuje wstrzemięźliwość w kontaktach z prasą. Ale ja nie wyciągałbym wniosków, że władza nie chce z „Echem” współpracować, podobnie jak niewłaściwe jest sugerowanie, że kontakty Zarządu i Rady ze społeczeństwem są złe...

— ...A są dobre?

— ...Uważam, że nie są złe, ale mogłyby być lepsze.

— Czy to już wszystko co Pan przewodniczący chciałby odpowiedzieć na pytanie o krytykę władzy?

— Krytyki jest dużo, więc i moja odpowiedź mogłaby być bardzo długa. Nie wiem czy warto aż tak bardzo ten temat przeciągać. Spróbuję dokonać krótkiego podsumowania. Burmistrz, Przewodniczący i cały samorząd zbierają zarzuty za wszystko. Nawet za to, że co powinien odpowiadać rząd, sejm czy prezydent. Minie sporo czasu nim wszyscy ludzie zrozumieją, że samorząd, a władza centralna to dwie różne rzeczy. Dlatego do wszystkich naszych krytyków kieruję jeszcze raz apel: niech wasza krytyka będzie skierowana pod właściwym adresem.

— Gdy umawialiśmy się na ten wywiad proponował Pan godzinę szóstą rano. Czy to oznacza, że resztę dnia jest Pan całkowicie zajęty?

— Oznacza to tylko tyle, że do godziny ósmej rano mam zajęcia mniej pilne. Potem praca w Zespole Adwokackim oraz obowiązki w Biurze Rady wykluczają możliwość prowadzenia swobodnie kilku-godzinnej rozmowy.

— Proszę nam opowiedzieć jak wygląda rozkład zajęć przewodniczącego Rady? Jak spędza Pan czas wolny?

— Już od kilku lat moje życie nabrało intensywniejszego rytmu. Ale ostatnimi czasami coraz trudniej mi jest to wszystko pogodzić. Mój dzień pracy trwa kilkanaście godzin. Sprawy adwokackie, które prowadzę są niezwykle ważne. Nie mogę lekceważyć moich klientów. Ale również ważne są sprawy urzędowe wymagające czasu i zastanowienia, a nieraz prowadzenia długich i żmudnych rozmów. Niestety, czasami zdarza się, że brakuje na to wszystko czasu: jedna sprawa jeszcze nie zakończona, a druga nie rozpoczęta. Petenci na drzwiach gabinetu zastają kartę z informacją o mej nieobecności. Niektórzy już więcej nie przychodzą. Swój wolny czas który dawniej poświęcałem lekturze i grze w tenisa teraz w minimalnym tylko stopniu przeznaczam dla rodziny. Życie towarzyskie praktycznie zamarło. Od dwóch lat umawiamy się z burmistrzem na spotkanie wraz z żoną i dotąd nie udało nam się tego zrealizować. Tak to wygląda. Jeśli uda mi się dotrzeć do końca kadencji będę to uważał za sukces.

— Jest to nasza pierwsza oficjalna rozmowa na łamach „Echa Turku”. Czy są jeszcze tematy, które chciałby Pan na zakończenie poruszyć?

— Z pewnością jest ich wiele, ale nie sposób za jednym razem wszystkiego powiedzieć. Skorzystam więc z okazji, aby z racji drugiej rocznicy powstania Rady Miejskiej w Turku złożyć radnym, członkom Zarządu oraz wszystkim ludziom związanym z samorządem serdeczne podziękowania i życzenia wytrwałości. Nam pracującym w samorządzie miasta nieraz jest ciężko. A przecież jeszcze każdy z nas ma inne kłopoty i problemy. Jednak nie rezygnujemy z odpowiedzialności, choć z reguły niewdzięcznych obowiązków obywatelskich. Chcemy jeszcze zrobić coś pożytecznego dla naszego miasta. Dziękuję więc Bogu, że doczekałem takich czasów, bo przecież najcenniejsza jest ta wolność, o której jeszcze tak niedawno można było tylko pomarzyć. Budujemy dalej naszą WSPÓLNOTĘ. Również z „Echem Turku”

Malarstwo dzieci

W kwietniu odbyło się w sali MDK w Turku otwarcie kolejnej wystawy obrazów, których twórcami są tym razem najmłodszy adepci sztuki malarskiej. Wśród przybyłych gości - najliczniej wystąpili sami artyści, dla nich bowiem ta pierwsza poważna wystawa miała stać się próbą życiową w tych trudnych, ale dających wiele zadowolenia - poszukiwaniach nowych odkryć w świecie barw, światła i fantazji...

Grupa wystawiająca swój twórczy dorobek to dzieci, głównie dziewczynki w wieku od dziewięciu do czternastu lat. Opiekę nad zespołem sprawuje Wiesława Duczmańska, instruktor do spraw plastyki przy MDK, która w sposób dyskretny steruje inwencją twórczą dzieci.

Prace plastyczne młodocianych należą do stylu określanego mianem „dziecięcego”, zaś jego rozwój przebiega - od tak zwanego okresu „bazgroły” - aż do stylu dojrzałego, oczywiście w tym zamkniętym świecie dziecka.

Oceniając prace artystyczne dzieci, nie możemy stosować tych samych kryteriów, jakimi kierujemy się przy analizowaniu dojrzałych prac malarskich. Podstawowym źródłem inspiracji twórczych u dzieci jest naturalne dążenie do wypowiedziania swych uczuć, pragnień, marzeń... w formie plastycznej, dlatego ich prace przemawiają naiwną, niewinną, niczym nie zakłóconą szczerością. Dziecko nie korzysta z żadnych podpatrzonych wzorów i odzwierciedla rzeczywistość taką, jaką widzi, odczuwa i przeżywa - stąd twórczość ich zaliczamy do autentycznej sztuki dziecka.

Szereg wystawionych prac oceniono od strony kompozycji jako wyraziste, uporządkowane, zrównoważone estetycznie i harmonijnie w układzie kolorystycznym. Ekspozowane prace róż-

niły się tematycznie, a także w formie, chociaż przeważał pejzaż, to wyróżniała się również martwa natura i portret postaci ludzkiej. Na szczególną uwagę zasługuje pejzaż wykonany techniką „wydzierankową”, w którym plamy kolorystyczne tworzą miłą dla oka harmonię barw. We wszystkich pracach, niezależnie od stopnia ich zaawansowania, dostrzegamy formy czytelne, zwięzłe i proste, a przy tym utrzymane w ciepłym nastroju, co w pełni odpowiada dziecięcej wizji świata materii i ducha.

Jedynie próby uprzestraszania kompozycji w nielicznych przypadkach, podobnie jak portretowanie postaci - wprowadzają odczuwalny dysonans między dziecinną szczerością - a niedojrzałością wieku. Sumując, należy z uznaniem ocenić prace instruktor-skie pań z MDK w Turku, jako przyczyniające się do wyszukiwania i kształtowania młodych talentów dla dobra naszej sztuki ludowej dziś i w przyszłości.

Dr Stanisław Szymański



zdjęcie — Andrzej Marzuchowski

Konkurs tańca disco

Miejski Dom Kultury w Turku zorganizował eliminacje do VII Ogólnopolskiego Konkursu Tańca Disco Szczuczyn'92.



zdjęcie — Andrzej Marzuchowski

Eliminacje odbyły się w dniu 23.04.92r. o godz.17:00 w sali Domu Kultury. W konkursie wzięło udział dziewięciu uczestników, w tym jeden zespół taneczny, jeden duet i siedmiu solistów.

Jury po obejrzeniu układów tanecznych postanowiło nie przyznać pierwszego miejsca. Wyróżnienia przyznano: Monice Bocian - solistce, Katarzynie Więzowskiej i Anicie Kubaczyk - duetowi, za bogatszy układ taneczny. Jury młodzieżowe przyznało nagrodę publiczności Tomkowi Wojciechowskiemu. W przerwie konkursu wystąpił zespół wokalny „Tarantella”, działający przy Miejskim Domu Kultury i duet Milena Chybs - Marcin Jankowski, uczestnicy tegorocznego Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki i Tańca Konin'92.

W atmosferze muzyki i tańca imprezę obejrzało dwustu widzów. Miejski Dom Kultury zaprasza wszystkich zainteresowanych tańcem do swoich sal.

Ko...ko..dak! Jak myślicie? - co wydarzyło się na podwórku? O co pokłóciły się kury?... A może chodzi o coś zupełnie innego?! ... Wymyśl do tych zdjęć krótkie opowiadanie - napisz (czytelnie) i wyślij do naszej redakcji. Czekamy do 7 czerwca br. Najciekawsze prace wydrukujemy w najbliższym numerze pisma.



zdjęcia — Ala Stawieraj

Występy zespołów grających muzykę religijną w naszym mieście należą do rzadkości; 28 kwietnia mieliśmy jednak okazję posłuchać w L.O. jednego z nich.

Nazywali się „Grupa Mojego Brata” i ściągnęli do auli tłumy, jakich dawno tutaj nie oglądano (sprawiła to być może chwytliwa nazwa - część widzów spodziewała się raczej czegoś w rodzaju bluesa lub piosenki turystycznej).

„Nasi Bracia” w Liceum

Jest to obecnie jeden z najpopularniejszych zespołów grających muzykę religijną w wydaniu estradowym. W ich muzyce daje się wyczuć elementy stylu pop i rap, choć jak sami twierdzą nie muzyka jest tutaj najważniejsza.

Koncert był dobry, choć aranżacje niektórych utworów były dość jednostajne, żeby nie powiedzieć nudne. Chwilami tylko udawało się „Grupie” pobudzić publikę do żywszych reakcji. Zwracał jednak uwagę profesjonalizm wykonania - wszyscy członkowie zespołu posiadają wykształcenie muzyczne.

Po występie zespół sprzedawał kasety i rozdawał autografy.

Refleksja: wydaje mi się, że „Grupa Mojego Brata” szuka sobie miejsca w kanonach muzyki religijnej, która przyjmuje się bardzo dobrze w kręgach kameralnych, natomiast odbiór w dużych grupach jest różny, głównie z powodu treści poruszanych przez muzyków. Słuchacze często nie są przygotowani do odpowiedniego odbioru tego, co najważniejsze, skupiając uwagę na tym co widać (zespół olśnił wszystkich bogactwem sprzętu, który powodował, że brzmienie było niemal studyjne).

—Cześć, mam kilka pytań

— W porządku

—Skąd jesteście?

—Z różnych stron Polski, ale można przyjąć, że z Warszawy. Jesteśmy razem już jedenaście lat.

—Gracie muzykę lekką, łatwą i przyjemną. Czy sądzicie, że w ten sposób dotrzecie łatwiej do słuchacza swymi treściami?

—Tak, chcemy mieć jak najszersze grono słuchaczy czujących tak jak, my i przez muzykę wyrażać naszą miłość do Boga. Zresztą muzyka nie jest tu najważniejsza.

—Podobno jesteście różnych wyznań?

—To nie o to chodzi. Wszyscy wyznajemy jedną religię, choć rzeczywiście pochodzimy z różnych kościołów.

—„Grupa Mojego Brata” to bardzo chwytliwa nazwa...

—...podobnie jak „Echo Turku”

— Czy wróciacie jeszcze do Turku?

— Jeśli nas zaprosicie - bardzo chętnie.

— Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał: Dominik M.Szczap

MINI LISTA PRZEBÓJÓW konkurs z nagrodami

Dnia 3.06.92r. o godz. 17.00.

— Weź udział

— Zgłoś się do 30.05. do Domu Kultury, ul. Kościuszki 13

— Przynieś własną kasety video.

Matura '92

Jak każdego roku, w czasie gdy zakwitają kasztany, młode pokolenie zostaje poddane ogromnemu stresowi.

Z pytaniem „Jak było na tegorocznych egzaminach dojrzałości?” zwróciliśmy się do młodych mężczyzn nauki.

Maturzysta z Koła (zaczewienio- nie oczy, niewyspane spojrzenie):

— Nie było złe, (ciężki oddech), profesorowie nie przeszkadzali, a nawet pomagali (następny długi wydech). Z matematyki jedno zadanie rozwiązałem sam (chwilę przerwy), w pozostałych, pomogli koledzy no i oczywiście ściągę. Z polskiego miałem jedną ściągę (długi wydech), która okazała się niepotrzebna. Teraz czekam na wyniki, a później egzaminy ustne (przeciągle westchnięcie).

Trzej maturzyści z Technikum (dwóch wygląda na wypoczętych i wyspanych, o trzecim nie można tego powiedzieć):

— Nie było złe. Profesorowie raczej nie ingerowali w nasze poczynania. No może nie wszyscy (dodaje jeden). Nie było w tym roku przypadku zjedzenia ściągę w drugim śniadaniu. Oczywiście były ściągę, bez nich nie byłoby porządnej matury. Jesteśmy dobrej myśli.

Dwie maturzystki z Liceum. Wyglądają na wypoczęte, są roześmiane:

— Matura? Fajnie było. Jedno pytanie się wróciło, więc nie było raczej problemu. Profesorowie wiedzieli, że egzamin dojrzałości jest dla nas wyjątkowo stresujący, więc starali się go jak najbardziej nam uprzyjemnić. Gorzej było z językiem polskim, pytania były przekrojowe i dość trudne. Na razie odczuwamy ogromną ulgę i spokój. Czekamy na ustne. Warto wspomnieć, że podczas egzaminów, duchowego wsparcia i nie tylko, udzielał nam ksiądz.

Grono maturzystów z Technikum dla pracujących. Pewne miny, wyspane twarze:

— Fajnie było. My wszystko umiemy bez ściąg. Było pięknie, każdy pisał sam. Profesorowie nie przeszkadzali, a raczej pomagali. Nikt nie wiedział, jakie pytania były wysłane, a z tych które przyszły, każdy mógł coś wybrać dla siebie. Wiemy, że w Liceum pytania były znacznie trudniejsze. Nastroje są wspaniałe, koledzy już byli w restauracji na obiedzie.

Samotny maturzysta chyłkiem przemijający ulicą.

— Czuję się tak sobie. Ściągę mam, każdy musi mieć. Taka tradycja, choćby się z nich nie korzystało. Tematy nie były trudne. Profesorowie nie zwracali raczej na nas uwagi. Jestem raczej niewyspany. Liczę przede wszystkim na ściągę.

Trójka maturzystów z Liceum spokojnie konsumujących lody:

— Atmosfera była fantastyczna, ba świetna. Raczej nie ściągaliśmy, ściągę które dostaliśmy zawierały zadania, które już rozwiązyaliśmy. Przed rozpoczęciem pracy profesorowie bar-

dzo dobrze wyjaśnili nam zadania, a to jest najważniejsze. Tak naprawdę, jak kto się przygotował, tak napisał. Chłopak: zaraz idę spać, przez cały tydzień tylko się uczyłem.

Maturzyści z Liceum dla pracujących:

— Samopoczucie raczej nie najlepsze. Ściągę mamy swoje, to chyba normalne. Profesorowie raczej pomagają, ogólnie nie jest złe. Wczoraj było wspaniałe, ale teraz bardzo się denerwujemy.

(m)



To już koniec, a za rok znów matura



Marta i Łukasz byli małżeństwem z 17-letnim stażem. Jednak tylko pierwszy wspólnie spędzony rok był udany i szczęśliwy. Bardzo szybko Łukasz, z nieznanymi powodami, zaczął nadużywać alkoholu. Początkowo pił, by osiągnąć błogi stan obojętności, później pił, bo musiał. Kiedy osiągał szczyt możliwości, wszczynał awanturę: rzucał się na Martę, okładał ją pięściami, ciągał za włosy po całym mieszkaniu, czasami groził, że ją zabije.

Przez blisko osiem lat ich życie dzieliło się na okresy od awantury do awantury, od spokoju do spokoju - choć tych dni wciąż ubywało.

Nie odmieniło ich życia przyjęcie na świat dzieci, nie pomogła wyprowadzka na „swoje”. Teraz kiedy byli sami, do kłótni dochodziło z błahego powodu.

Pewnego dnia - był rok 1987 - Łukasz powrócił do domu po dwóch tygodniach picia. Od progu przywitał wszystkich wrzaskiem, wyzweśkami. W pewnym momencie chwycił leżący na stole kuchenny nóż i zamierzył się na Martę. Widząc to najstarsza córka, podbiegła z tyłu i wytrąciła mu go z rąk.

Tym razem udało się... Rozwścieczony Łukasz krzyczał jednak dalej: „Zobaczysz, jeszcze ci bebechy wypruję, a sam się powieszę, jeszcze się doczekasz”.

Coraz częściej słyszała Marta groźby, coraz częściej chodziła posiniaczona, zboląła.

W końcu nie wytrzymała. Wyprowadziła się z dziećmi do swoich rodziców - był rok 90. Natychmiast przyjechał za nią skruszony mąż, ze łzami w oczach przeproszał, obiecywał poprawę. Uwierzyła.

Najbliższe dwa tygodnie były dla Marty prawdziwą idyllą.

17 lat temu przyrzekali sobie, że na dobre i na złe, że zawsze będą razem...

I byli, do kwietnia 1992 roku.

W pierwszy dzień Wielkanocy, po powrocie Marty z kościoła, przy drzwiach powitał ją zdenerwowany mąż, robiąc wyrzuty, że nie pomyślała o nim, że poszła sama. W rzeczywistości rano Marta budziła go, on nie wykazywał jednak zainteresowania.

„Ciebie zabiję, a sam się powieszę...”

TRZY KLUCIA NOŻEM

Wkrótce jednak Łukasz powrócił do starych „przywyczajeń”. Kiedy wracał pijany do domu, uciekała, chowała się w krzakach, za stodołą.

Po roku, kolejny raz postanowiła wyjechać. Dość miała już upokorzenia, cierpień. (Przez cały ten czas, mimo poważnych obrażeń ciała, nie zwróciła się do lekarza. Nie chciała rozgłosu, ludzkich plotek...)

I wówczas Łukasz przyjechał za nią, błagając, by wróciła.

Po tygodniu namysłu uległa. U dziadków pozostała najstarsza córka. Nie mogła wybaczyć ojcu zmarnowanego życia, nie chciała patrzeć jak cierpi matka.

Spokój w domu trwał zaledwie pięć dni. Po nich nastąpiła „codziennosc”: ucieczki, ukrywanie się. Twarz, plecy i piersi Marty zaczynały pokrywać coraz liczniejsze siniaki. Nie ustały też groźby Łukasza, który jak zawsze w takiej chwili wymachując nożem, krzyczał, że ją zabije.

Kolejnej awantury Marta już nie wytrzymała.

Przyrzekła sobie, że już nigdy nie wróci do tego piekła.

Po świętach udała się nawet do lekarza, by uzyskać opinię o stanie zdrowia, o obrażeniach ciała. Nie zastała go jednak. Gdy przyjechała po rzeczy dla dzieci, w domu spotkała Łukasza.

Jego widok upewnił ją w przekonaniu, że to już koniec. Jeszcze tylko ... imieniny męża.

Przyjechali jej rodzice, sąsiedzi i ona z dziećmi. Szczęśliwy solenizant od rana napotykał liczne okazje do picia. Tak bawił się do następnego ranka. O 6 opuścili ich goście. Marta została. Położyli się razem spać... Odpoczynek trwał jednak krótko. O 8 obudził Martę mąż, krzyżąc, by kończyła to wylegiwanie i napaliła. Sam ubrał się, wziął rower i wyszedł. Zdążył zatrzasknąć drzwi, gdy w progu mieszkania ukazała się jego matka. Zaczęła przekonywać Martę, by nie odchodziła od mę-

za, by uspokoiła się i nie przesadzała. Na argument Marty, że Łukasz grozi jej, odparła krótko: „Grozi ci, grozi, ale nadal żyjesz”.

Wiedziała, że musi natychmiast wyjść, bo dłużej nie wytrzyma, że pokłóci się i powie coś niedorzecznego. Chwyciła energicznie wiadro i poszła doć krowy.

W obojętnej chwili - miała tu nareszcie spokój i czas na przemyślenia - gdy nagle poczuła przeraźliwy ból pod lewą łopatką. Odwróciła się i zobaczyła Łukasza: dzikim wzrokiem wpatrywał się w nią, w ręku trzymał kuchenny nóż.

— „Co ty robisz?” — wydobyła z siebie Marta widząc, że Łukasz znów zamierza się na nią. „Będziesz, ze mną, czy nie będziesz?” — krzyczał rozwścieczony. Nie pomogły zapewnienia Marty, że będzie. Poczuła piekący ból w plecach. „I tak cię zabiję, i tak...” krzyczał nieprzerwanie Łukasz. Marta rzuciła się do ucieczki. Gwałtownym ruchem odprchnęła go od drzwi i wybiegła na podwórze. Łukasz dopadł ją i trzeci raz ugodził nożem - w brzuch.

Resztkami sił dobiegła do domu. Upadła na łóżko, dzieci wezwwały pogotowie.

Wkrótce na miejsce przybyła policja. Wraz z sąsiadami rozpoczęli poszukiwania Łukasza.

Znaleziono go w lesie... Jego szyję ścisnął przywiązany do drzewa pętla.

„Ciebie zabiję, a sam się powieszę” - powtarzał przy każdej okazji.

I stało się ...

Przywieziona do szpitala Marta, dzięki szybkiej pomocy lekarskiej, przeżyła.

Emilia



Tytan pracy

Pod koniec lat dwudziestych okresu międzywojennego rozpoczął się w Polsce kryzys szkolnictwa. Wówczas to uległo likwidacji wiele szkół średnich, zarówno prywatnych jak i społecznych. Kryzys nie ominął również Gimnazjum Koedukacyjnego w Turku - spadła liczba uczniów, sytuacja finansowa pogarszała się z roku na rok.

Zarząd Towarzystwa Szkolnego w Turku, pragnąc za wszelką cenę utrzymać Gimnazjum, zaangażował w roku szkolnym 1929/30 na stanowisko dyrektora Wiktora Mondalskiego, który w poprzednim miejscu pracy (w Brześciu nad Bugiem) cieszył się opinią człowieka wytrwałego, pracowitego i zawsze osiągniętego wytyczony cel.

Warto w tym miejscu wspomnieć słów kilka na temat biografii Wiktora Mondalskiego. Urodził się w Gawłuszowicach (powiecie tarnowskim) dnia 4 marca 1884 roku. Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim pracował jako dziennikarz w Krakowie, potem w Przemyślu, a następnie w Brześciu nad Bugiem, gdzie był redaktorem miesięcznika „Kresy Ilustrowane”. W 1914 roku wstąpił do Legionów i jako starszy sierżant sztabowy I Brygady Kadrowej brał udział w walkach o niepodległość Polski, a później uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej.

Po jej ukończeniu poświęcił się pracy pedagogicznej. W latach 1922 - 1929 był nauczycielem, a później dyrektorem Gimnazjum Poleskiego Towarzystwa Naukowego w Brześciu nad Bugiem. Pełniąc funkcję dyrektora Gimnazjum Koedukacyjnego Towarzystwa Szkolnego w Turku przetłumaczył po raz pierwszy z języka niemieckiego na język polski „Zarys Pedagogiki Eksperymentalnej” Ernesta Neumana. Podręcznik ten przeznaczony dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich wydało w ilości 300 egzemplarzy Wydawnictwo Tłocznicy Sejmikowej w Turku. Dzięki niemu młodzież Gimnazjum od stycznia 1930 roku zaczęła redagować pierwszy miesięcznik „Na przełomie”, którego celem było zaktywizowanie młodzieży do pracy na rzecz szkoły, jak również zniesienie podziałów między uczniami.

W 1929 roku w Gimnazjum powstało z jego inicjatywy Kółko Literacko-Dramatyczne, które upo-

wszechniało sztukę teatralną wśród młodzieży.

Po wystawieniu „Nocy Listopadowej” i „Warszawianki” Stanisława Wyspiańskiego ukazała się w „Echu Tureckim” następująca recenzja - „Młodzi aktorzy wywiązali się ze swych ról bez zarzutu. Włożyli w nie tyle zapалу i pracy, że całość wypadła doskonale.” Nie było dziezidy z życia szkolnego, na

którą dyrektor Mondalski nie wywarłby wpływu. Troszczył się on nie tylko o zatrudnienie nauczycieli z pełnymi kwalifikacjami, wygląd budynku, wystrój klas, pomoce naukowe i sprzęt szkolny, ale brał także udział w życiu młodzieży. W listopadzie 1929 roku zorganizował internat na Foluszu, w którym pozamiejscowi uczniowie mogli za swoje utrzymanie uiścić częściowo opłaty w naturze.

Internat nie był obliczony na zyski. Opłaty miesięczne były niskie i obliczano je według kosztów utrzymania. To wpłynęło znacznie na zmniejszenie kosztów utrzymania uczniów w nim mieszkających i umożliwiło im dalszą naukę.

Dyrektor Mondalski po raz pierwszy oparł budżet szkolny na zasadach samowystarczalności i rok budżetowy 1929/30 nie zamknął deficytem, a nawet zakupiono za łączną kwotę 7 tysięcy złotych pomoce naukowe, sprzęt szkolny oraz książki dla biblioteki uczniowskiej, która powiększyła się o kilkaset tomów.

W roku szkolnym 1929/30 tradycyjne metody

wychowawcze stosowane w Gimnazjum uległy zmianie. Zastąpiono je nowymi aktywizującą młodzież, która dotychczas w większości zachowywała się biernie. „Echo Tureckie” nr 50 z 1929 roku tak scharakteryzowało działalność wychowawczą w miejscowym Gimnazjum - „Karność, rygor i dyscyplina, z drugiej strony praca prawdziwie twórcza oraz budzenie entuzjazmu”. Uczniowie, których liczba wzrosła, dzięki obniżeniu opłat za naukę, sami wykonywali wiele prac na rzecz szkoły, np. naprawiali sprzęt, pomoce naukowe oraz założyli nową instalację elektryczną. Dyrektor Mondalski wprowadził nowy regulamin ucznia oraz w ramach pedagogizacji rodziców organizował częste odczyty. W numerze 19 „Echa Tureckiego” z 1930 r. ukazała się o nim następująca opinia: „Gdziekolwiek zjawiał się, tam stawał się duszą wszelkiej pożytecznej działalności, źródłem energii, chęci do pracy. Zachęcał opieszale i gnuśnych, wątpięcym dodawał otuchy, wskazywał drogę tym, którzy nie wiedzieli dokąd iść, a wszystkich porywał za sobą i wiódł ku ideałowi zawsze naprzód i wyżej”.

Przebywając w Turku niespełna rok zyskał sobie szacunek i poważanie miejscowego społeczeństwa. Zmarł nagle 28 kwietnia 1930 roku i pochowany został na miejscowym cmentarzu rzymsko-katolickim. Nieliczni już dziś żyjący uczniowie, pamiętający dyrektora Mondalskiego opiekującego się jego grobem wdzięczni za to, co uczynił dla Gimnazjum w czasie swego dyrektorowania.

Sądzę, że warto, zwłaszcza w roku 80-lecia istnienia szkoły średniej w Turku, aby mieszkańcy miasta zwrócili baczniejszą uwagę na grób człowieka, który tak wiele dla niej zrobił.

Tadeusz Rabiega

S t r o n a
tytułowa jedne-
go z najstar-
szych pism
s z k o l n y c h
w Turku. Orgi-
nał w zbiorach
Muzeum Rze-
miosła Tkac-
kiew

Nr. 1. 1. I. 1930 Rok I.

NA PRZEŁOMIE

Miesięcznik młodzieży szkolnej powiatu Tureckiego wydawany przez uczniów i uczenie Gimnazjum Koedukacyjnego w Turku.



Członkowie Kółka Literacko-Dramatycznego z 1929 r. wraz z gronem pedagogicznym. Od lewej siedzą: R. Berent - nauczyciel muzyki, K. Smaglewski - nauczyciel historii, W. Mondalski - dyrektor, A. Gortard - nauczyciel j. polskiego

Tradycyjne spotkanie

Polski Związek Niewidomych, działający od wielu lat w Turku, zrzesza w swym gronie 140 osób. Są wśród nich członkowie zwyczajni (127 osób), posiadający I i II grupę inwalidztwa z tytułu utraty wzroku, podopieczni (10), do których należą dzieci do 16 roku życia oraz członkowie nadzwyczajni - osoby zdrowe, udzielające się w pracach Związku, pomagające chorym (3).

Działalność Związku opiera się przede wszystkim na zapewnianiu zajęć rehabilitacyjnych, organizowaniu kursów - np. rozpoznania przestrzeni, umożliwiającego poruszanie się w nowych warunkach życia, kursów szycia, pisania na maszynie, czytania pisma Braille'a. Wiele osób kierowanych jest do miejscowości wypoczynkowych i ośrodków sanatoryjnych. Zadaniem PZN jest także pomoc finansowa - pokrywane są np. wydatki związane z zakupem przyrządów i środków niezbędnych do codziennego życia.

Tradycją stały się coroczne spotkania wszystkich członków Związku. W bieżącym roku odbyło się ono 28 kwietnia.

Przy udziale MDK i PCK zorganizowano uroczystość, na którą przybyli zaproszeni goście: dyrektor MOPS Jadwiga Frasunkiewicz, dyrektor MDK Bożena Cesarz, dr Krystyna Baranowska, kierownik Biura Zarządu PZN w Koninie Genowefa Parus, kierownik Biura Zarządu PCK Anna Poturała i przewodniczący PCK Kazimierz Kawalec.

Podczas spotkania przewodniczący PZN Kazimierz Jędrasiak przedstawił działalność Związku w roku minionym oraz sytuację obecną, możliwości i zaplanowane wydatki.

Podczas spotkania przewidziano także część artystyczną, w której wystąpiły przedszkolaki; swoje osiągnięcia zaprezentował również zespół muzyczny członków Związku.

(JN)

Ostatnie pożegnanie adwokata

Żegnamy śp. BOŻENĘ ŻMUDE - adwokata, członka Adwokackiej Izby Poznańskiej, członka i kierownika Zespołu Adwokackiego w Turku. Jako jeden z nich, spełniając wolę innych prawników, chciałbym jak najserdeczniej pożegnać naszą koleżankę. Tym bardziej, że po wielu latach wspólnej drogi - śp. Bożena - odeszła od nas tak nieoczekiwanie. Odeszła tak, jak żyła: cicho, bez zbędnego rozgłosu, skromnie. Jej życie było jednak bardzo pracowite i w jakimś sensie bogate. Pani Bożena przez prawie trzydzieści lat była adwokatem. Po studiach prawniczych na Uniwersytecie Łódzkim, ukończyła aplikację sądową i była o krok od nominacji sędziowskiej. Jednak jej nie otrzymała. Ówczesne wymagania polityczne - sprzeczne z przekonaniami religijnymi pani Bożeny - nie dopuściły do tej nominacji. Została więc radcą prawnym, po czym w 1963 roku zaczęła trudną i odpowiedzialną pracę adwokata. Nieprzerwanie wykonywała ją właśnie tutaj - w Turku - mieście rodzinnym. Przez prawie trzydzieści lat broniła ludzi oskarżonych w sprawach karnych, reprezentowała interesy ludzi często skrzywdzonych w sprawach cywilnych. W sumie tysiące spraw, w których pani mecenas rzetelnie pomagała wymiarowi sprawiedliwości w rozwiązywaniu ludzkich problemów, nieraz i dramatów. Ponadto, kiedy trzeba było - pani Bożena nie pozostawała obojętna wobec spraw publicznych. Między innymi w ostatnich latach swoją obecnością w niezależnych inicjatywach obywatelskich turkowie, potwierdzała swoje poparcie - przywracaniu wolnej Polski. Była także człowiekiem głębokiej wiary katolickiej. Dawała temu świadectwo zawsze, również wtedy, kiedy wymagało to odwagi i nie było powszechne. Wspomnę tylko pielgrzymki prawników na Jasną Górę po roku 1982, do udziału w których pani Bożena nie trzeba było zachęcać. Wskazaniami tej wiary kierowała się śp. Bożena na co dzień.

Dlatego też - pani Bożeno! - żegnamy Cię z żalem serdecznym, żegnamy Cię z wdzięczną pamięcią. Dlatego też żegnamy Cię z wiarą.

adw. Zbigniew Majcherek



Fotoreportaż Ali Stawieraj



DZIECI



Dzień Dziecka w Turku

Festyn „Indianie Dzieciom”

Niedziela 31 maja, Stadion 1000-lecia godz. 14.30 - 19.30

Koncert z udziałem:

- zespołu „Hokka Hey”, tańce i folklor Indian Ameryki Północnej.
- Sat Okha „Długie Pióro”, syn wodza plemienia Szewanezów Wysokiego Orła, popularny autor książek o tematyce indiańskiej znany w Polsce pod nazwiskiem St. Supłatowicz.
- zespołu „Indianie Prerii”, tańce i folklor Indian Ameryki Północnej.
- zespołu „Curacas”, folklor Indian Ameryki Południowej.

— Amancio Chiari z plemienia Cuna.

Ponadto zapraszamy zarówno dzieci, jak i dorosłych do udziału w indiańskich zabawach i konkursach z nagrodami, proponujemy: Bieg Apaczów, Taniec Karibu, Stick Dice, Rzut na róg, Rzut marchewką, Strzelanie z łuku.

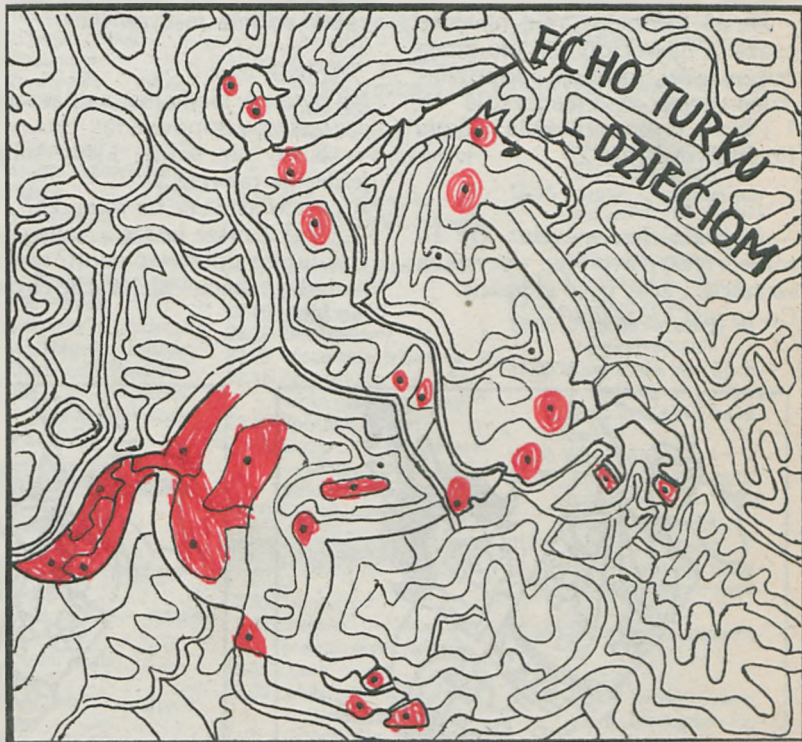
Podczas trwania Festynu czynne będą stoiska z pamiątkami i książkami o tematyce indiańskiej.

W tygodniu poprzedzającym niedzielny Festyn zapraszamy na:

- otwarcie wystawy Amancio Chiari pt. „Moje Korzenie” - Miejski Dom Kultury, piątek 29 maja godz. 18.00
- spotkania z działaczami Polskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Indian (M. Nowocień, A. Rutkowski, M. Maciołek) i autorami książek o tematyce indiańskiej w szkołach podstawowych, średnich oraz w Domu Dziecka.

Serdecznie zapraszają organizatorzy: Polskie Stowarzyszenie Przyjaciół Indian oraz Muzeum, Miejska Biblioteka, Miejski Dom Kultury, TKKF „Tęcza”, Polski Czerwony Krzyż i Kluby Krwiodawców w Turku, Stowarzyszenie PAX w Turku.

Wszelkich informacji udzielają: Muzeum, tel. 41-60, Biblioteka tel. 51-34, Dom Kultury tel. 50-49.



Malowanka

Przypatrz się uważnie rysunkowi, weź długopis, ołówek lub mazak i starannie zamaluj wszystkie zakropkowane obszary. Co widać na obrazku? Rozwiązanie otrzymasz natychmiast, bo na tym polega nasza zabawa.

Czerwony Turkowiaczek

Daleko, daleko, dalej niż na Osiedlu Wyzwolenia, za kanałem i rurami w małym domu przy ulicy Kopernika mieszkał tatuś i mamusia. Mieli oni chłopca i dziewczynkę. Dziewczynka nosiła imię Malgosia, natomiast chłopiec z racji, że nosił najbardziej przez siebie ulubiony czerwony dres z firmy Turexpo, czapkę z daszkiem, oznakę swego uwielbienia wobec klubu sportowego Turkoskoczki i buty takiegoż koloru z zakładów Turbut, nazwany został Czerwonym Turkowiaczkiem.

Pewnego dnia, gdy noc była najkrótsza w roku, mamusia poprosiła synka, by poszedł, jak co tydzień, do swej babci mieszkającej na Osiedlu Muchlin przy ulicy Wesołej. Wnuczek nie lubił zbytnio chodzić do niej, wołał grać w piłkę lub tańczyć rap z koleżankami. Wiedział także, że swym przyjściem może zrobić wielką przyjemność starej babuleńce. Tym samym zaniesie jej „coś niecoś”, gdyż babcia coraz częściej skarżyła się na małą rentę. Pomyślał także, że może uda mu się wejść na najwyższe drzewo czereśniowe i zjeść paręset owoców, po których tak bardzo boli brzusek choć są tak smaczne. Mama podała

wypakowany plecak wyjaśniając:

—Tu syneczku masz najbardziej potrzebne dla babci produkty: nalewka z wiśni, by wreszcie wyzdrowiała z długotrwałego przeziębienia. Ciastka z rabarbarem, kompot z tegorocznych truskawek. Chleb ze specjalnej mąki, cukierki o smaku kokosowym na kaszel.

—Tylko nie jedz po drodze, bo coś jeszcze zgubisz - krzyknęła na koniec, mając w pamięci ostatnią wycieczkę swego synka, gdy jedząc smaczne cukierki kokosowe, zgubił bułeczki i rogaliki.

Czerwony Turkowiaczek wyszedł z domu i zagwizdał na swego przyjaciela Ptaszka - Bobaska.

Coś przesłoniło na krótką chwilę słońce, załomotało, zatrzeszczało i na uginającej się pod ciężarem wielkiego ptaka gałęzi starego orzecha usiadł Ptaszek - Bobasek wielkości małego słoniątka z łódzkiego ZOO.

— Cześć Czerwony Turkowiaczku. Gwizdałeś na mnie? - zapytało ptaszysko śmiejąc się pod dziobem.

Cześć. Nie na ciebie, tylko tak sobie. - odpowiedział Czerwony Turkowiaczek poprawiając jednocześnie swą ulubioną czapkę z daszkiem, którą

o mały włos nie zmiotł z jego głowy podmuch wiatru, spowodowany skrzydłami Ptaszka - Bobaska.

—Ale skoro już jesteś, to mnie podrzucić na Muchlin do babci. - zaproponował niby z roztargnieniem.

—Wiesz męczą mnie te „podrzucania do babci”. No i te bułeczki oraz rogaliki były ostatnio jakby mniej smaczne. Ale pomyślałem, że mógłbym ci pomóc. Czytałem w „Echu” o Domu Spokojnej Starości w Skępczynie może....

—Przestań wstrętny ptaku!!! - wrzasnął Czerwony Turkowiaczek, a jego serduszek zadrgało z wielkiego przejęcia i oburzenia.

—Jak mogłeś o czymś takim pomyśleć?

—Nie denerwuj się. Wysłuchaj mnie do końca, pomyślałem, że moglibyście do babci przywieźć inną bacię, byłoby wtedy im weselej.

—No chyba, że tak - z nutką pojednania odpowiedział chłopiec.

—Ale teraz podrzucić mnie do babci.

—Nie mogę, lekarz zabronił mi dźwigać ciężary, a ty coraz więcej ważysz.

—Nie żartuj, jestem najchudszy w klasie!

—No dobra, dobra, ale teraz muszę lecieć do Lasek na parę kielbasek, a jak wiesz, to jest w przeciwną stronę. Cześć, pa na sto dwa. - krzyknął Ptaszek - Bobasek i spróbował odfrunąć. Gdy się odbijał, gałąź, na której siedział, uginała się i pękła. Stwór wielkości małego słonia spadł całym swym ciężarem na ziemię.

Dotykając chodnika, zgodnie z prawem bajkowym zamienił się w porcelanową żabkę.



Co jest najważniejsze w życiu

Często mijamy się, żyjemy obok siebie, rozmawiamy, śmiejemy się - czy jesteśmy szczęśliwi?... A inni?! Co wiemy o naszych najbliższych?... Zastanawiamy się, co może im sprawić radość?...

Na tak trudne pytania, na które czasami nawet dorośli nie znają odpowiedzi, próbują odpowiedzieć dzieci z Przedszkola Nr 1 i Nr 8 oraz uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2.

Jola - lat 14
— Najważniejsze w życiu... Oj! To różne rzeczy, a przede wszystkim szczęście... żeby mieć szczęście! Co to jest szczęście?

— Eh... szczęście to jest... no, szczęście to dobre oceny w szkole, a tak w życiu to szczęśliwa rodzina, dom, dobra praca.
Myślisz już o pracy?
— Trzeba myśleć trochę do przodu - dla mnie byłoby szczęściem ukończenie studiów medycznych.

Tomek - lat 7
Na pytanie, kiedy jest najbardziej szczęśliwy, odpowiada:
— Kiedy się bawię, kiedy sobie jeżdżę na rowerze...
A często jeździsz na rowerze?
— Tak! Zawsze jeżdżę!... i długo...
Czy lubisz uprawiać sport?
— Lubie... hmm - nie, trochę chyba nie lubię...

Kuba - lat 7,5
Na pytanie - A co jeszcze przynosi szczęście? - odpowiada:
— No, różne przedmioty... ale chciałbym, żeby tata mi kupił grę.
Jaką grę?
— Taką komputerową na różne takie, co się tam wkłada różne...y-chy-emy (?)
Co się wkłada?!
— No, takie płytki z grą komputerową.
I to przyniosłoby Ci szczęście?
— No, kiedyś tak... Jak grałem u Moniki. Ale ta gra jest już zepsuta!

Magda - lat 6
Kiedy jesteś najbardziej szczęśliwa?
— Kiedy rysuję miasta...

Tomek - lat 5,5
W co lubisz bawić się najbardziej?

— W chowanego.
A kiedy jesteś najbardziej szczęśliwy?
— Nieraz...

Marta - lat 6,5
Co jest dla Ciebie najważniejsze w życiu?
— Bawić się, malować, przyklejać obrazki i tańczyć w „Jesiennej Dyskotece”.

Tomek - lat 10
Kiedy jesteś najbardziej szczęśliwy?
— Kiedy dostanę dobrą ocenę. Tylko wtedy?
— Tak...

Piotrek - lat 5
Na to samo pytanie Piotrek odpowiada:
— W sobotę.
Dlaczego właśnie w sobotę?
— Bo idę do swojego dziadziusia.
H.P.Ch



Przyjrzyj się uważnie obu rysunkom. Czy widzisz między nimi jakąś różnicę? Postaraj się znaleźć 10 szczegółów różniących obrazki. Jeżeli Ci się nie uda - rozwiązania szukaj na ostatniej stronie „dodatku”.



ze str. 1

— Ojej! - pomyślał Czerwony Turkowiaczek - znów będę musiał dać go polizać Azorowi babci - Był to jedyny sposób, jaki chłopiec znalazł na odczarowanie Ptaszka Bobaska... Teraz miał dwa powody, by do niej iść.

— Obok budowy nowej szkoły na pewno spotkam Kotunia Zmorunia - będzie potrzebny, by wyciągnąć Azora z budy - pomyślał.

Kotunio Zmorunio mieszkał właśnie w tamtym miejscu, gdyż był jedynym, który potrafił się przeciwstawić szczerom z podkręconymi ogonami i sterczącymi, uszami mówiącymi po angielsku. Legenda mówi, że gadając tak, odkąd zjadły wszystkie podręczniki do nauki tego języka przechowywane w magazynach księgarni.

Wejścia na budowę strzegł, trzymając czarodziejską, wszystkich miatającą miotłę, wąsaty dozorca Miecio. Gdy zobaczył naszego bohatera, krzyknął:

— Jeśli idziesz chłopcze do szkoły z tym wypchanym plecakiem, to za wcześnie o jakieś 5-6 lat.

— Nie, proszę pana. Chciałem tylko zobaczyć, jak się pracuje.

— Niestety, tym razem się spóźniłeś. Przedwczoraj przywieziono materiały, a wczoraj je wywieziono, jak co

tydzień. Teraz przez kilka dni nic nie będzie się działo, więc lepiej zmiataj stąd.

— No cóż, mam dziś pecha - pomyślał Czerwony Turkowiaczek - Będę musiał użyć czarów - i wypowiedział czarodziejskie zaklęcie. - Kio mio bum - stając się niewidzialnym. Dzięki temu za ogrodzenie przedostał się nie zauważony przez nikogo. Gdy był na środku placu, krzyknął:

— Miauuuuuuuuuuuuuuuu. Powtórzył to 3 razy. Nigdy wcześniej nie zdążył zamiauczeć do połowy.

— Coś tu nie gra - pomyślał. Wtem pojawiły się wstrętne, mówiące po angielsku szczury. Czerwony Turkowiaczek wyjął, jak tylko mógł najszybciej, okruszki wczorajszych ciasteczek z makiem i rzucił je przed siebie. Łakome szczury od razu rzuciły się na nie. Jeśli by tego nie zrobił, od ich ciągłego gadania pękłaby mu po prostu głowa.

Wykorzystał chwilę ich nieuwagi i pobiegł w stronę budynku.

Na ostatnim piętrze zobaczył leżącego na swym posłaniu Kotunia Zmorunia. Przy łapie na podłodze zauważył napis:

„Jeśli chcesz mnie ocalić, kup lek na porost włosów u rosyjskich kupców.” Czerwony Turkowiaczek przyjrzał się

uważnie kotu i zauważył, że piękna, puszysta sierść jego przyjaciela zaczęła się przerzedzać. Chłopiec wiedział, że przez to do skóry kota zaczynają docierać zabójcze promienie słońca, powodujące omdlenie.

Czerwony Turkowiaczek wziął na rękę swego przyjaciela i ruszył na miejskie targowisko, gdzie mógł spotkać handlarzy ze wschodu. Po drodze wstąpił do dwu lodziarni, bo przecież głodny nie mógł dotrzeć do babci. Gdy chciał wejść do trzeciej, przypomniał sobie o przyjaciółkach i babci potrzebującej pomocy. Choć było mu bardzo ciężko zrezygnować z lodów pistacjowo-czekoladowych, ruszył na plac targowy.

Przed wejściem na targowisko zobaczył w gronie przyjaciółek swą ulubioną koleżankę. Nie chciał jej spotkać w takim momencie (na dresie pozostały ślady po lodach - dowód łakomstwa i słabej woli). Jednak bystre oczka koloru niebieskiego wypatrzyły go w tłumie, a piękne wiśniowe usta wypowiedziały:

— Patrzcie dziewczyny! Idzie nasz śmieszny Czerwony Turkowiaczek! Spójrzcie jakiego wyliniałego kocura trzyma na rękach i niemodną porcelanową zabkę wystającą z plecaka.

— str. 3





ŚRODA 20. V

PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Porozmawiajmy o dzieciach”
9.40 Program dnia
9.45 „Giełda pracy — giełda szans” cz.1
10.00 „Kobieta za ladą” (10) — serial produkcji Czechosłowackiej
10.50 „Giełda pracy — giełda szans” cz. 2
11.05 „Kultura ludowa” — teksty
11.50 „Kawa z czekoladą” — reportaż Romana Dobrzyńskiego z Kostaryki
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 — 16.10 Telewizja Edukacyjna
12.15 Agroszkola — Jak zrobić dobrą kiszonkę
12.30 Agroszkola — konserwacja pasz w gospodarstwie
12.40 Andrzej Wenet o „Weselu”
12.45 Teatr Telewizji — Stanisław Wyspiański „Wesele” reż. Jan Kulczyński
14.40 Teatr z kurtyną i bez — „Ile masz w sobie radości?” — film dokumentalny
15.10 Każdy aktor własnego szczęścia — warsztaty aktorskie Zdzisława Wardejny
15.40 Uniwersytet nauczycielski — edukacja kulturalna
16.10 Program dnia
16.15 Dla młodych widzów: „Trzy, cztery... start”
16.45 Kino nastolatków: „Partnerzy” — serial produkcji USA
17.15 Teleexpress
17.35 „Klinika zdrowego człowieka”
18.00 „Bill Cosby show” — serial produkcji USA
18.30 „Encyklopedia II wojny światowej” — Inwazje powietrzne, cz. 2
19.00 10 minut dla ministra pracy
19.15 Dobranoc — „Opowieści upierzonego węża”
19.30 Wiadomości
20.05 Studio sport — finał Pucharu Europy w piłce nożnej: Sampdoria Genua — FC Barcelona
21.55 „Aby do świtu” — „Wymiana Szefera” — serial TP.
22.15 „Reflex” — program publicystyczny
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Dom” (5) — „Ponad 200 czwartków” — serial TP.

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.10 „Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych” — serial animowany USA
8.35 „Świat kobiet” — magazyn
9.00 Program lokalny
9.30 „Rano”
9.40 „Pokolenia” — serial produkcji USA
10.00 CNN
10.15 „Rano”
10.45 Powitanie
11.50 „Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych” — serial animowany produkcji USA
16.15 Sport — Galopem — magazyn sportów konnych

CZWARTEK 21. V

PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Porozmawiajmy o dzieciach” — program dla rodziców
9.40 Program dnia
9.45 „Przyjemne z pożytecznym” (1)
10.00 „Estrada Egato” (3) — „Raj — Lajoshalii” — serial prod. węg.
11.05 „Przyjemne z pożytecznym” (2)
11.20 „Po sześćdziesiątce” — magazyn dla wszystkich
11.40 „Zdrowie — osobista sprawa” — wojewski program publicystyczny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 — 16.10 Telewizja Edukacyjna
12.15 Agroszkola — Co słycać w sadzie
12.35 Agroszkola
12.50 „Wspañiała maszynaria” (8) — „Serce” — serial dok. prod. włoskiej
13.45 Jean Painlevé i jego filmy
14.15 Mieszkamy w Polsce — Drawiański Park Narodowy
14.40 „Ssaki” — film Jana Walencika
14.50 „Dookoła świata” — „W Sawannie”
15.15 Zwierzęta świata: „Kraina orla” (13) — „Pierwsza i ostatnia granica”, cz. 1 — film przyrodn. prod. ang.
15.40 My dorosli
16.10 Program dnia
16.15 Dla młodych widzów: „Kwant”
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki — Pomoc wsi
18.00 „Sherlock Holmes i dr Watson” (12) — „Ostatni akt” — serial prod. polsko-ang.
18.25 „Zwierzęta Ameryki” — film dok. prod. USA
18.55 „Prawo i bezprawie” — program Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Tadeusza Zielińskiego

- 19.15 Dobranoc: „Dziwny świat kota Filemona”
19.30 Wiadomości
20.05 „Detektyw z Nicei” — serial prod. franc.
21.35 „Pegaz”
22.05 Studio Temat
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Proszę pan” — felieton satyryczny Tadeusza Drożdzy
23.05 Studio festiwalowe — Studenckiego Festiwalu Piosenki
23.20 „Voo Voo” — koncert zespołu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.10 „Nowe przygody He-Mana” — serial animowany prod. USA
8.35 „Świat kobiet” — magazyn
9.00 Program lokalny
9.30 „Rano”
9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 „Rano”
10.45 Powitanie
11.50 „Nowe przygody He-Mana” — serial animowany prod. USA
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 „Giełda” — magazyn kupców i przemysłowców
17.05 „Reduta”
18.00 Program lokalny
18.30 „Marc i Sophie” (9) — „Noc z Iguana” serial prod. franc.
18.55 „Europuzzle” (powtórzenie)
19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.20 Aktualności „Dwójki”
19.30 Kraków gotycki — reportaż. Barok w Krakowie — reportaż
20.00 Wielki sport
20.30 „Klinika natury” — serce masz tylko jedno — program Wandy Konarzewskiej — reportaż
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Bez znieczulenia” — program Wiesława Walendziaka
22.00 „Zaakceptuj mnie” — film fab. prod. USA
23.30 Światowe dni muzyki 1992 — relacja reporterska (2)
24.00 Panorama

PIĄTEK 22. V

PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.40 Program dnia
9.45 „Szkoła dla rodziców” (1)
10.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” — serial prod. niem.
10.45 „Szkoła dla rodziców” (2)
11.00 „Nasi, wasi, obcy” — program redakcji rolnej
11.40 Moja modlitwa
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 — 16.10 Telewizja Edukacyjna
12.15 Agroszkola — uprawa krzewów owocowych
12.35 Agroszkola — ekonomika produkcji krzewów owocowych
12.45 Telewizja Edukacyjna zaprasza
13.00 Teleplastikon
13.20 Eko-lego
13.30 „Al-Kibla kierunek na Mekkę” (10) — „Widzieć, nie będąc widzianą” — kobieta w islamie — serial dok. prod. hisz.
14.10 „ABC ekonomii” — cła
14.15 Jeśli nie Oxford, to co?
14.35 „Pogranicze” (6) — Jarczów
14.35 „Dokument trochę inny” — Paweł Kędziński — Marcel

- 15.15 Szkoła zón — kobieta XX wieku
15.40 Uniwersytet Nauczycielski — Szkoła inaczej — Portret
16.10 Program dnia
16.15 Dla najmłodszych: „Ciuchcia”
17.05 Język angielski dla dzieci (52)
17.15 Teleexpress
17.35 „Laboratorium” — „Czego nie lubi wolek?”
17.55 „Za kierownicą”
18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” — serial prod. niem.
18.50 „Tele-radio-video”
19.15 Dobranoc: „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Zwycięstwo miłości” — film fabularny prod. włoskiej
21.35 „Aby do świtu” — serial TP
21.55 Program publicystyczny
22.30 „Polskie ZOO” (powtórzenie)
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Studio festiwalowe — Studenckiego Festiwalu Piosenki
23.15 „Siódemka” w „Jedynce” — wieczór baletowy „Dziadek do orzechów”
0.45 „Noc z gwiazdami” — program rozrywkowy ze Szczecina

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.10 „Superman” — serial anim. prod. USA
8.35 „Świat kobiet” — magazyn
9.00 Program lokalny
9.30 „Rano”
9.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 „Rano”
10.45 Powitanie
11.50 „Superman” — serial anim. prod. USA
16.15 „Z kart krakowskiego archiwum” — krakowska nekropolia
16.30 Panorama
16.40 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
17.10 „Wieża jest prawdziwą gwiazdą” — film dok. prod. fr.
18.00 — 21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Zakładnik” — film fab. prod. USA
23.10 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
23.40 „Rocknoc” cz. I
24.00 Panorama
0.10 „Rocknoc” cz. II

SOBOTA 23. V

PROGRAM I

- 7.30 Program dnia
7.35 „Więści” — program redakcji rolnej
7.55 „Wszystko o działce”
8.20 „Z Polski”
8.30 „Rynek-agro”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Ziarno” — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 „5 — 10 — 15” — program dla dzieci i młodzieży
10.30 Język angielski dla dzieci
10.35 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial animowany produkcji USA
11.00 „Siódemka” w „Jedynce”
11.30 Telewizyjny koncert życheń
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Wędrowniki dalekie i bliskie: „Chłifsie dzwonki” (1) — film dokumentalny produkcji Makao
12.50 „Eko — echo” — program ekologiczny

- 13.00 „Ścisłe jawne” — wojskowy program publicystyczny
13.30 „My i świat” — magazyn aktualnych spraw międzynarodowych
14.00 Walt Disney przedstawia: „Kaczki opowieści” — „Podwójny agent” (2)
15.15 Z archiwum Teatru Telewizji — Alfred de Musset — „Drzwi muszą być albo otwarte, albo zamknięte” — reż. Mihael Kwieciński
16.15 Partnerzy — wiadomości publicystyczne, cz.2
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn sztuki wizualnych „Okno”
18.00 „Detektyw w sutannie” — serial kryminalny produkcji USA
18.45 „Z kamerą wśród zwierząt” — „Jak to w rodzinie bywa”
19.00 Małe wiadomości DD — program informacyjny dla dzieci
19.10 Dobranoc „Wodniaczki”
19.30 Wiadomości
20.00 „Polskie ZOO”
20.20 Film fabularny
22.00 Wiadomości wieczorne
22.15 Partnerzy, cz. 2 — wiadomości publicystyczne
23.15 Sportowa sobota
23.45 Studio festiwalowe — Studenckiego Festiwalu Piosenki
24.00 Film fabularny

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.35 „Bellona” — wojskowy program publicystyczny
8.00 „Rano”
8.20 „Mała księżniczka” (11) — „Urodziny księżniczki” — serial anim. prod. japońskiej
8.45 „Ona” — magazyn dla kobiet
9.10 „Za morzem...” — wystawa Polska w Karlskronie (Szwecja)
9.40 „Tacy sami” — magazyn w języku migowym
10.00 „Wspólnota w kulturze” — wizje refrakcyjne
10.30 „Magazyn przechodnia”
10.40 „Poczekalnia” w Teatrze Syrena
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia Filmu Polskiego „Matka Joanna od Aniołów”
13.00 Zwierzęta świata: „Kraina orla” (13) — „Pierwsza i ostatnia granica” (cz.1) — film dok. prod. ang.
13.30 „Kinomania” — program Krzysztofa Gostkowskiego
14.00 „Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego”
14.30 „Na polach Italii” (2) — film dok. Zbigniewa Wawra
15.10 Studio sport — koszykówka zawodowa NBA
16.00 Program dnia
16.05 „Szczęśliwy rzut” — teleturniej
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 „Misz-masz” — magazyn
17.10 „Port lotniczy Dusseldorf” (8) — „Ostatni lot” — serial prod. niemieckiej
18.00 Program lokalny
18.30 „Miesiąc Francji w Polsce”
20.00 Koncert orkiestry kameralnej „Amadeus” pod dyktando Agnieszki Duczmal
21.00 Panorama
21.25 „Słowo na niedzielę”
21.30 „Obrazy, słowa, dźwięki” — program o sztuce
22.10 „Bangkok Hilton” (2) — serial produkcji australijskiej
23.10 Piosenki Justyny Holm
24.00 Panorama

NIEDZIELA 24. V

PROGRAM I

- 7.55 Program dnia
8.00 „Rolnictwo na świecie” — Austria
8.15 „Dylematy” — program redakcji rolnej
9.00 „Teleranek”
9.55 Język angielski dla dzieci
10.00 „Dramarama” (1) — serial prod. ang.
10.30 „Australia” (2) — „Moje miejsce na ziemi” — serial dok. prod. ang.
11.30 Program publicystyczny
12.30 „Tydzień” — magazyn rolniczy
13.10 Teatr dla dzieci: Eugeniusz Szwarz — „Nagi król” (3)
13.50 W starym kinie: „Mateczka” — komedia prod. polskiej z 1938 roku
16.05 Rhythmic — program muzyczny
16.55 „Biznessa” — telewizyjny klub kobiet interesu
17.15 Teleexpress
17.35 „7 dni — świat”
18.05 „Paradise — znaczący raj” — serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia — „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.05 „Rodzina Straussów” (12-ostatni) — serial prod. niem.-ameryk.
21.05 Sportowa Niedziela
21.35 Koncert laureatów Studenckiego Festiwalu Piosenki
22.35 „Świat filmu animowanego”
22.55 Reportaż
23.25 „Wokół wielkiej sceny” — magazyn operowy Piotra Nędzyńskiego

PROGRAM II

- 7.30 „Przegląd Tygodnia” (dla niesłyszących)
8.00 Film dla niesłyszących „Rodzina Straussów” (12-ostatni) — serial prod. niem.-ameryk.
8.55 „Słowo na niedzielę” (dla niesłyszących)
9.00 Powitanie
9.10 „Rebusy” — teleturniej Wojciecha Pijanowskiego
9.30 Program lokalny
10.30 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
11.30 „Róbta co chceta” — listy do zespołu — program Jerzego Owsiaka
11.50 „Animals” — program Ewy Banaszkiewicz
12.30 „Animals show”
12.40 Podróże w czasie i przestrzeni: „Dotknięcie Midasa” (5) — „Wysoki koszt zadłużenia” — serial dok. prod. ang.
13.30 „Auto” — magazyn motoryzacyjny
14.00 „Klub Yuppies?” — program dla młodzieży
14.25 Sport
15.10 „Śpięcie” — program publicystyczny
15.35 Kino familijne: „Duch Czarnobrodego” (2) — film fab. prod. USA
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Do trzech razy sztuka”
17.10 „Wielka gra” — teleturniej
18.10 „Blżej świata” — przegląd telewizji satelitarnych
19.00 Portret profesora Tadeusza Wróńskiego
20.00 Telekonferencja „Dwójki”
20.40 Światowe dni muzyki 1992 — relacja reporterska (3)
21.00 Panorama
21.30 Gość „Dwójki”
21.40 Na granicy cienia — film fab. prod. ang.
23.20 Klub jazzowy „Dwójki”
24.00 Panorama
0.10 Klub jazzowy „Dwójki”

PNIEDZIAŁEK 25. V

PROGRAM I

13.30 Wiadomości
13.40 Program dnia
13.45-16.10 Telewizja Edukacyjna
13.45 Mechanizm ekonomii rynkowej (3) - działalność instytucji finansowych
14.15 „ABC ekonomii” - ubezpieczenia
14.20 „Zarządzanie” - serial prod. niemieckiej
14.35 „Gospodarka USA” (4) - Superpropozycja - Konjunktura i rach. - jakie są powody cykliczności gospodarki
15.05 „Rozwój firm” (4) - serial prod. USA
15.30 Uniwersytet nauczycielski - kto się boi szkoły? Konflikt w szkole
16.10 Program dnia
16.15 „Luz” - program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 „Antena”
18.00 „Alf” - serial prod. USA
18.30 „Kraje, narody, wydarzenia”
19.00 Katolicki magazyn młodzieżowy
19.15 Dobranoc „Reksio”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji na Świecie - Dorothy Lane, Bertolt Brecht „Happy End” - spektakl telewizyjny niemieckiej reż. Manfred Wekwerth, muzyka: Kurt Weill, wyk: Wolf Kaiser, Renate Richter, Fred Delmare, Inge Keller, Dieter Wien i inni
22.15 „Aby do świtu” - serial TP
22.35 „Czytać każdy może” - reportaż z międzynarodowych targów książki
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Kino Europejskie „Urodzony po raz trzeci”, cz.3 - ost., film fabularny prod. polskiej (1989 - 90 min).

PROGRAM II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Sonda” - „Koralowy kontynent”
17.10 „Artysta i jego świat” - Frans Hals z Antwerpii, cz.1 film dok. prod. ang.
17.40 „Ojczyzna - Poliszczyna” - o komizmie językowym
18.00 Program lokalny
18.30 „Biuro, biuro” - „Handlowiec roku” - serial prod. niemieckiej
19.00 „Pokolenia” - serial prod. USA
19.20 Aktualności - fotel „Dwójki”
19.30 Muzyczny świat Shina Miyashity - japoński zespół muzyczny
20.00 Wielka piłka
20.30 „Klawisz” - film dok. Józefa Gębskiego
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Stan rzeczy”
22.00 „Opowieści z dreszczem” (5) - „Lekko, leciutko na wietrze” serial prod. ang.
3.00 „997” - kronika kryminalna
4.00 Panorama

WTOREK 26. V

PROGRAM I

1.00 „Dzień dobry”
1.00 Wiadomości poranne
1.10 „Domowe przedszkole”
1.35 „Porozmawiajmy o dzieciach”

9.40 Program dnia
9.45 „Gotowanie na ekranie” (1) - magazyn kulinarny
10.00 „Dynastia” - serial prod. USA
10.50 „Gotowanie na ekranie” (2) - magazyn kulinarny
11.05 Kwadrans na kawę
11.25 Świat cyrku
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna
12.15 Agroszkola - grzybowe choroby zbóż - środki ochrony roślin
12.50 „Surowce” - cukier - serial dok. prod. niemieckiej
13.00 F i z y k a - promieniotwórczość
14.00 Chemia - układ okresowy pierwiastków
14.35 Tele - komputer
14.55 Przygody kapitana Remo
15.15 Sezam - magazyn popularnonaukowy
15.30 „3-2-1 - kontakt” - „Judo i komputery” - serial dok. prod. USA
16.10 Program dnia
16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak” - oraz film z serii: „Dennis - zawiadania”
17.05 Język angielski dla dzieci (55)
17.15 Teleexpress
17.35 „Tom i Jerry” - serial animowany prod. USA
18.00 „Gwiazdy i gwiazdki” - widowisko rozrywkowe z udziałem gwiazd piosenki i ich dzieci
18.50 „Polska z oddali” - Jan Nowak Jeziorański
19.00 „Test” - magazyn konsumenta
19.15 Dobranoc - „Mały pingwin Pik-Pok”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” - serial prod. USA
21.00 Publicystyczne studio „Jedynki” - „Zapis”
22.15 „High life” - program rozrywkowy
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Rektor - wywiad z Janem Glińskim
23.20 „Siódemka” w „Jedynce” - „Opowieść operowa”
0.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.10 „Diplodorianie” - serial animowany prod. amerykańsk.
8.35 „Świat kobiet” - magazyn
9.00 Program lokalny
9.30 „Rano”
9.40 „Pokolenia” - serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 Teleklinik dr Anatolija Kaspirowskiego (psychoterapia a migrena)
10.25 „Rano”
15.45 Powitanie
15.50 „Diplodorianie” - serial animowany prod. amerykańsk.
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 „Mojej mamie”
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Program lokalny
18.30 „Cudowne lata” (49) - „Wyprawa” - serial prod. USA
18.55 „Eurpuzzle”
19.00 „Pokolenia” - serial prod. USA
19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej - Aleksandra Malachowskiego
19.30 Kulisy - „Matka”
20.00 Wielki Sport - Mistrzostwa Europy w Karate

20.30 „Vademecum teatromana”
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Perły z Lamusa „Rok 2000” - film science-fiction prod. ang.
23.20 „Poszukiwanie innego” - Peter Brook we Wrocławiu
24.00 Panorama

ŚRODA 27. V

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Porozmawiajmy o dzieciach”
9.40 Program dnia
9.45 „Giełda pracy - giełda szans” (1)
10.00 „Kobieta za ladą” (11) - „Wesele Olinki z delikatów” - serial prod. czechosłowackiej
10.55 „Giełda pracy - giełda szans” (2)
11.10 „Kultura ludowa” - konteksty
11.45 „Narodziny firmy” - elementarz przedsiębiorczości
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
12.15 Agroszkola - zaraza ziemniaków i stonka - polecamy środki ochrony roślin
12.45 Swego nie znacie - katalog zabytków - Koprywnica
12.55 Spotkania z literaturą - romantyczna liryka miłosna
13.35 Wielka historia małych miast - Kazimierz Dolny
14.35 Sensacje XX wieku - Śmierć Stalina
14.35 Wokanda Historii - Wielki książę Konstanty
15.15 Telewizyjny słownik biograficzny - Bolesław Kontrym „Zmudzin”
15.40 Uniwersytet nauczycielski - pan na rozdrożu?
16.05 Program dnia
16.10 Teleexpress
16.25 Kino nastolatków: „Partnerzy” - serial prod. USA
16.55 Studio sport - transmisja meczu piłki nożnej - Polska - Czechosłowacja
19.00 Dziesięć minut dla ministra pracy
19.15 Dobranoc „Opowieści upierzonego węża”
19.30 Wiadomości
20.05 „Hotel Lorraine” - komedia prod. USA r. prod. (1987 - 91 min)
21.40 „Aby do świtu” - serial TP
22.00 „Reflex” - program publicystyczny
22.15 Program rozrywkowy
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Dom” (6) - „Nosić swoją skórę” serial TP
0.35 Jutro w programie

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.10 „Starcom - kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych” - serial animowany produkcji USA
8.35 „Świat kobiet” - magazyn
9.00 Program lokalny
9.30 „Rano”
9.35 „Pokolenia” - serial produkcji USA
10.00 CNN
10.15 „Rano”
15.45 Powitanie

15.50 „Starcom - kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych” - serial animowany produkcji USA
16.15 Sport - gem, set, mecz - magazyn tenisowy
16.30 Panorama
16.40 „Maandry architektury” - strzał z luku, cz.1
17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.05 „Requiem dla Dominika”, na planie filmowym - film Roberta Dornhelma
18.00 Program lokalny
18.30 „Kate i Allie” - serial komediowy produkcji USA
19.00 „Pokolenia” - serial produkcji USA
19.20 Aktualności - wywiad „Dwójki”
19.30 „Słoneczny zegar Inków” - film dokumentalny Tomasa Wilda
20.00 Rewelacja miesiąca - Jules Massenet - „Werther”, cz.1
21.00 Panorama
21.25 „Ekspres reporterów”
22.00 „Z biegiem rzeki” II(1) - serial prod. australijskiej (r. prod. 1989 - 55 min. 4 odc)
22.55 Rewelacja miesiąca - Jules massenet „Werther”, cz. 2
24.00 Panorama

CZWARTEK 28. V

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Porozmawiajmy o dzieciach”
9.40 Program dnia
9.45 „Przyjemne z pożytecznym” (1)
10.00 „Estera Egato” (4) - „Gniew Anila” serial produkcji węgierskiej
11.00 „Przyjemne z pożytecznym” (2)
11.15 „Sto lat” - magazyn ubezpieczeń społecznych
11.25 „Prezydenci Kostaryki” - reportaż Romana Dobrzyńskiego
11.35 „Azymut” - program wojoskowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.10 Telewizja edukacyjna
12.15 Agroszkola - składniki zbóż i roślin strączkowych - środki ochrony roślin - ochrona biologiczna
12.50 Rzeki świata - Ruhra - film dokumentalny prod. niemieckiej
13.15 „Daniel” - film przyrodniczy Jana Walencika - film dok. prod. niem.
13.25 Jean Painleve i jego filmy
13.45 Ptaki - film przyrodniczy Jana Walencika
13.55 „Pejzaż północno-wschodni Wiktora Wołkova” - film dok.
14.35 Opowieści księżniczki Li-lavati
14.50 Zwierzęta świata: „Kraina orla” - „Pierwsza i ostatnia granica” serial dok. produkcji ang.
15.25 „Wędrujące wydmy” - film dokumentalny Jana Walencika
15.30 Przez lądy i morza - Kamczatka
16.10 Program dnia
16.15 Dla młodych widzów: „Kwant”
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki

18.00 „Sherlock Holmes i dr Watson” - „Trzej stryjowie” serial produkcji polsko-angielskiej
18.25 „Zwierzęta Ameryki” - „Łasice w naszym domu” serial dokumentalny produkcji USA
19.00 Dziękuję - Jacek Kuroń
19.15 Dobranoc „Dziwny świat kota Filemona”
19.30 Wiadomości
20.05 „Detektyw z Nicei” - serial produkcji francuskiej
21.35 „Pegaz”
22.05 „Zawsze po 21-szej” - magazyn reporterów
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Proszę pan” - felieton satyryczny Tadeusza Drozdy
23.05 „Inne kino” - program Jerzego Kapuścińskiego
23.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.10 „Nowe przygody He-Mana” - serial animowany produkcji USA
8.35 „Świat kobiet” - magazyn
9.00 Program lokalny
9.30 „Rano”
9.40 „Pokolenia” - serial produkcji USA
10.00 CNN
10.15 „Rano”
15.45 Powitanie
15.50 „Nowe przygody He-Mana” - serial animowany produkcji USA
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
17.05 „Wspólna Europa” (4) - „Portret wspólnoty”
17.35 „Porsche konika polskiego” - film dokumentalny
18.00 Program lokalny
18.30 „Marc i Sophie” - „Dieta cud” serial produkcji francuskiej
18.55 „Europuzzle” (powtórzenie)
19.00 „Pokolenia” - serial produkcji USA
19.20 Aktualności „Dwójki”
19.30 Muzyka Chopina w Żelazowej Woli - gra Anna Stańczyk
20.00 Wielki sport - moto-max
20.30 „Artyści - galerie” - Marta Gąsienica-Szostak
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Bez znieczulenia” - program Wiesława Walendziaka
22.00 „Damski krawiec” - dramat obyczajowy produkcji rosyjskiej (r. prod. 1991 - 85 min)
23.30 „Święto słowa” - Kielce '92
24.00 Panorama

PIĄTEK 29. V

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.40 Program dnia
9.45 „Szkoła dla rodziców” (1)
10.00 „Dziedzictwo Guldemburgów” - serial produkcji niemieckiej
10.45 „Szkoła dla rodziców” (2)
11.00 „Krym” - reportaż
11.20 „Bogurodzica” - impresja filmowa
11.30 „Edynburg” - reportaż
11.40 Moja modlitwa
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna

12.15 Agroszkola - „deszczowanie roślin” - jak to robią inni? - przepisy
12.45 Telewizja Edukacyjna zaprasza
13.00 Teleplastikon - problemy społeczne współczesnej Europy
13.20 Muzeum XX wieku - czas dyktatorów - fran. cz.2
13.40 „Al-kibla, kierunek na Mekkę” (11) - „Palestyna po diasporze” - serial dok. produkcji hiszpańskiej
14.10 „ABC ekonomii” - import - eksport
14.15 Jeśli nie Oxford, to co? - program dla maturzystów
14.35 „Pogranicze” - Posadów
14.45 „Dokument trochę inny” - Kazimierz Karabasz
15.15 Prawa człowieka - organizacja samopomocy w Polsce
15.35 Uniwersytet nauczycielski - szkoła inaczej - myśl zielono
16.10 Program dnia
16.15 Dla najmłodszych: „Ciuchcia”
17.05 Język angielski dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.35 „Warto wiedzieć” - magazyn popularnonaukowy
17.55 „Za kierownicą”
18.00 „Dziedzictwo Guldemburgów” (13) - serial produkcji niemieckiej
18.50 „W kinie i na kasie”
19.15 Dobranoc „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Zwycięstwo miłości” (4 - ost) - serial produkcji włoskiej
21.40 „Aby do świtu” - serial TP
22.00 Studio temat
22.30 „Polskie Zoo” (powtórzenie)
22.45 Wiadomości wieczorne
23.10 Wieczór Konesera: „Gabinet doktora Caligari” - film produkcji niemieckiej (r. prod. 1919 - 70 min)
0.20 Rockowy koncert galowy
1.05 zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.10 Przygody „Supermana” - serial animowany produkcji USA
8.35 „Świat kobiet” - magazyn
9.00 Program lokalny
9.35 „Pokolenia” - serial produkcji USA
10.00 CNN
10.15 „Rano”
15.45 Powitanie
15.50 Przygody „Supermana” - serial animowany produkcji USA
16.15 „Z kart krakowskiego chiwmu” - duchacy
16.30 Panorama
16.40 „Benny Hill” - angielski program rozrywkowy
17.10 „Świat lat trzydziestych” - „Drogi wyjścia z kryzysu” - serial dokumentalny produkcji niemieckiej (r. prod. 1989-52 min. 6-odcinkowy)
18.00 - **21.00** Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Requiem dla Dominika” - film fabularny produkcji austriackiej (r. prod. - 89min)
23.10 „Benny Hill” - program rozrywkowy
23.40 Non stop kolor „Filmowe życie George'a”, cz. 1 - film dokumentalny produkcji angielskiej reż. Charles Brand
24.00 Panorama
0.10 Non stop kolor „Filmowe życie George'a”, cz. 2
0.45 Zakończenie programu

PROGRAM I

- 7.30 Program dnia
7.35 „Wieści” - program redakcji rolnej
7.55 „Wszystko o działce”
8.20 „Z polski...” - reportaż
8.30 „Rynek - agro”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Ziarno” - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 „5-10-15” - Program dla dzieci i młodzieży
10.30 Język angielski dla dzieci
10.35 „Wojownicze żółwie Ninja” - serial animowany produkcji USA
11.00 Program rozrywkowy
11.30 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Z polski rodem” - magazyn polonijny
12.45 „Czy po drodze nam z EWG”
13.00 „Czerwone berety” - wojskowy program publicystyczny
13.30 „My i świat” - magazyn aktualnych spraw międzynarodowych
14.00 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści” - „Wygnańcy” cz.1
15.15 Z archiwum teatru telewizji - Ivo Bresan „Przedstawienie Hamleta we wsi Głucha Dolna” reż. Olga Lipins-

- ka
17.15 Teleexpress
17.35 „Interpretacje”
18.00 „Detektyw w sutannie” - „Dziedziectwo” - serial produkcji USA
18.45 „Z kamerą wśród zwierząt” - „Stado”
19.00 Małe wiadomości DD - program informacyjny dla dzieci
19.10 Dobranoc „Wodniaczki”
19.30 Wiadomości
20.00 „Polskie ZOO”
20.20 „Rising son” - film fabularny produkcji USA - 97 min reż. Don Davis Coles
21.55 „Portret” - Józef Hen
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 Sportowa sobota
23.50 „Dajcie mi głowę Alfreda Garcii” prod. USA. (r.prod. 1974 - 112 min) reż. Sam Peckinpah
1.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.35 „Kaliber, 92” - magazyn wojskowy
8.00 Halo „Dwójka”
8.20 „Mała księżniczka” - serial animowany produkcji japońskiej
8.45 „Dom” - magazyn
9.10 Tryptyk - sylwetki artystów: - Antoni Wyrodek - Ewa Buczyńska - Marek Żulowski
9.40 „Tacy sami” - wydanie w języku migowym
10.00 „Z ziemi polskiej” - „Stolica australijskiej polonii” film dokumentalny Andrzeja Chiczewskiego
10.30 „Magazyn przechodnia”
10.40 „Nobliści” - Maria Curie-Skłodowska
11.00 Polska kronika filmowa
11.10 Akademia polskiego filmu: „Rozstanie” - film z 1960 roku (75 min) reż. Wojciech Jerzy Has
12.30 „Punkt widzenia” - program ekologiczny
13.00 Zwierzęta świata: „Kraina orla” - „Pierwsza i ostatnia granica”, cz.2, serial dokumentalny produkcji angielskiej
13.30 „Seans filmowy” - program Ewy Banaszkiewicz
14.00 „Wzroczowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego”
14.30 „Scena debiutów” - program Zbigniewa Górno, cz.3

- 15.10 Studio sport - koszykówka zawodowa NBA
16.00 Program dnia
16.05 „Szczęśliwy rzut” - teleturniej
16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 „Za chwilę dalszy ciąg programu” - program Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
17.10 „Port lotniczy Dusseldorf” (8) - serial produkcji niem.
18.00 Program lokalny
18.30 Miesiąc Francji w Polsce - Milenne Farmer - gwiazda piosenki francuskiej
19.00 Bliskie spotkania z Monty Pythonem
19.30 Galeria „Dwójki” - Edward Baran
20.00 Laureat: Bartłomiej Nizioł - laureat 1 nagrody Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego
21.00 Panorama
21.25 „Słowo na niedzielę”
21.30 „Camerata 2” - magazyn muzyczny
22.10 „Bangkok Hilton” (3) - serial prod. australijskiej
22.55 Miles Davis w Montreux
24.00 Panorama

NIEDZIELA 31. V

PROGRAM I

- 7.55 Program dnia
8.00 „Rolnictwo na świecie” - głód na świecie
8.15 „Przystanki codzienności” - reportaż
8.35 „Notowania”
9.00 „Teleranek”
9.55 Język angielski dla dzieci
10.00 „Dramarawa” (2) - serial prod. ang.
10.30 „Australia” (3) - „zmiany” serial produkcji australijskiej
11.25 „Szkoła pod żaglami”
11.50 „Tydzień” - magazyn rolniczy
12.30 Telewizyjny Koncert Życzeń
13.00 „Tęczowy music-box” - koncert galowy z okazji dnia dziecka (transmisja z sali kongresowej)
14.00 W starym kinie: „Jego złota rybka” - komedia produkcji USA z 1936 r. reż. Jack Conway
15.40 „Pieprz i wanilia” - w krainach zielonego smoka i śpiewających syren - wyspa wody
16.20 „Rhythmic” - program rozrywkowy

- 17.15 Teleexpress
17.35 „7 dni - świat”
18.05 „Paradise - znaczy raj” (22 - ost) - „Maz Amelii” serial produkcji USA
19.00 Wieczorynka - Walt Disney przedstawia „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.05 Film fabularny
21.00 Otwarcie europejskiego miesiąca kultury
22.00 Sportowa niedziela
22.35 Światowe nagrody muzyczne - Monte Carlo '92
23.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących)
8.00 Film dla niesłyszących
8.55 „Słowo na niedzielę” (dla niesłyszących)
9.00 Powitanie
9.10 „Rebusy” - teleturniej Wojciecha Pijanowskiego
9.30 Program lokalny
10.30 „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci
11.30 „Róbta co chceta” - listy do zespołu
11.50 „Zwierzęta wokół nas” - „podaj łapę” program Adama Kochanowskiego
12.20 „Przecież to znamy” - „Taniec z szablami” Arama Chaczaturiana - program Waldemara Molickiego
12.40 Podróże w czasie i przestrzeni: „Dokniecie Midasa” (6) - „Cena chciwości” serial dokumentalny prod. ang.
13.30 „Auto” - magazyn
14.00 „Klub Yuppies?” - program dla młodzieży
14.25 Studio sport - hokejowa liga zawodowa NHL
15.10 „Śpięcie”
15.25 Kino rodzinne: „Duch prairii”, cz. 1 - film prod. angielsko-kanadyjskiej
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci - Engelbert Humperdinck „Jaś i Małgosia” - bajka operowa
18.10 „Blżej świata” - przegląd telewizji satelitarnych
19.00 Światowe dni muzyki - relacja z imprez finałowych festiwalu
20.00 „Godzina szczerości” z Januszem Onyszkiewiczem
21.00 Panorama
21.30 „Dzieci Belfastu” - dramat produkcji USA
23.10 „Legendy filmu” - Warren Beatty
24.00 Panorama

Laboratorium Protetyki Stomatologicznej

F A dent

Arnold Furman

Turek, ul. Nowa 6, tel. 48-96

— **najwyższa jakość usług**
— **sprzęt i materiały renomowanych firm zachodnich**

014207

IMPROVEX

ZAKŁAD ELEKTRONIKI
INŻ. ZDZISŁAW RUDOWICZ
Authorised Dealer

— TEL. (0-62) 366-71
— FAX (0-62) 347-20
— TLX (0) 462198

62-800 KALISZ
UL. GÓRNOŚLASKA 56
(DOM USŁUG)

RANK XEROX

KSEROKOPIARKI, FAXY, SERWIS, TONERY, PAPIER KSEROGRAFICZNY

„Jaworski” Hurtownia Chemii Budowlanej

Kolo, ul. Szkolna 2, tel. 203-12

Poleca:

kleje budowlane
farby stalowe
ogólnego stosowania
impregnaty
farby podkładowe
farby do eternitu
bejce
emulsje
gips, kit, cement
rozpuszczalniki
lakier
pędzle
szczotki
płyn do naczyń
„ACH”
pasty i emulsje do podłóg

Najniższe ceny! Dogodne warunki płatności! Własny transport!

Godziny otwarcia: 9.00-17.00
012843

Uwaga klienci!

Sklepy meblowe przy ul. Wąskiej 8 i Kaliskiej 36 wprowadzają na terenie miasta Turku: bezpłatny transport mebli do domu.

Przy zakupie towaru powyżej 1,5 mln złotych. Dla klientów spoza miasta Turku. Transport po cenach minimalnych.

ZAPRASZAMY

014164

Sprzedam sklep typu kiosk

wraz z wyposażeniem (ładnia chłodnicza plus wyposażenie sklepu) na światłach
Wiadomość: Turek tel. 25-40 po 20.00.

DROBNE

Sprzedam garaż na Os. Wyzwolenia, tel. 28-32 012551

Sprzedam 10 ha lasu, 1,5 ha ziemi koło Uniejowa, tel. 169 Uniejów.

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

Turek, ul. Milewskiego 8 p.113 tel. 48-07 w. 208 (parter „Tary” na wprost Dworca PKS)

— Gabinet chirurgiczny z pracownią gastrokopii
lek. med. Bogusław Mikowski specjalista chirurg
wtorek 16.00-18.00 czwartek 16-18 tel. dom 45-50 w. 270
Gabinet neurologiczny lek. med. Halina Kroczeńska, neurolog, poniedziałek 10.00-11.00, piątek 15-16, tel. domowy 28-39
Gabinet internistyczny lek. med. Adam Kusztel specjalista chorób wewnętrznych
poniedziałek 16.00-17.00, środa 17.00-18.00 tel. domowy 29-63
Gabinet urologiczny lek. med. Marek Sauczek specjalista urolog środa 15.30-16.30
Laboratorium analiz lekarskich poniedziałek, wtorek, piątek 16.00-18.00, soboty - 9.00-11.00 90005

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ „ECHA TURKU”

REDAKCJA

ul. Kolska Szosa 28, p. 28,
tel/fax 43-64,
tlx 048351

SKLEP ZABAWKARSKI

Plac Wojska Polskiego 20

SKLEP PRZEMYSŁOWY

ul. Uniejowska 6, tel. 47-49

Furgon Star 200, ładowność 6 ton posiadamy. Oczekuję ofert. Turek tel. 57-83 po 20.00. 014165

Kupię stare meble — zegary, obrazy, żyrandole, lustra, srebro, porcelanę, tel. 51-70 014167

Domofony, tel. 14-97 po 15.00 014168

Zamienię dom jednorodzinny na własnościowe M-4, M-5, Turek tel.51-30 014169

Zatrudnię opiekunkę do obłożnie chorego. Warunki do uzgodnienia. Wiadomość tel. 19-86. 012553

Wszystkim, którzy w dniu 28 kwietnia 1992 roku wzięli udział w pogrzebie

† **śp. Marianny Musiałik**

serdeczne podziękowanie składa rodzina 012647



RTL plus

PONIEDZIAŁEK 25 V

- 17.10 Der Preis ist heiss — quiz
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99 Live — magazyn
18.45 Aktualności
19.10 Explosiv — magazyn
19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial
20.15 Mordowanie jest jej hobby
21.15 Kiedy przychodzi szalone ciotki — kom. niem.
22.25 10 przed 11
23.25 „M” — magazyn dla mężczyzn

WTOREK 26 V

- 17.10 Der Preis ist heiss — quiz
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99, Live — magazyn
18.45 Aktualności
19.10 Explosiv — magazyn
19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial
20.15 Columbo: Autoportret mordercy — film krym. USA
21.40 Explosiv — gorące krzesło
23.00 Gorączka telewizyjna

ŚRODA 27 V

- 17.10 Der Preis ist heiss — quiz
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99 magazyn
18.45 Aktualności
19.10 Explosiv — magazyn
19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial
20.15 Melodie ojczyzny
21.15 Na śmierć i życie
22.15 Gwiazda TV (show — magazyn)

- 23.00 Nowa szansa dla miłości (erotic — magazyn)
23.35 Benny Hill
23.50 Aktualności

CZWARTEK 28 V

- 17.10 Der Preis ist heiss — quiz
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99 Live — magazyn
18.45 Aktualności
19.10 Explosiv — magazyn
19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial
20.15 Mini Playback — show
21.15 Notruf
22.15 Lock up — życie jest wszystkim (film USA)

PIĄTEK 29 V

- 17.10 Der Preis ist heiss — quiz
17.45 Glueck am Druecker
18.00 Elf 99 Live — Magazyn
19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial
20.15 Katastrofa lotnicza (film USA)
22.00 Polowanie na chłopki nad Woert-hersee
23.20 Tutti Frutti — erotic — show

SOBOTA 30 V

- 17.55 Der Preis ist heiss — quiz
18.15 Inside Bunte
18.45 Aktualności
19.10 Full House — serial

- 20.15 Teresa — film USA — powt.
22.05 Wszystko albo nic
23.00 Noc w Hongkon-gu

NIEDZIELA 31 V

- 17.45 Dr. Westphall — serial
18.45 Aktualności
19.10 Dzień jak żaden inny
20.15 Showraster
21.50 Spiegel TV
22.35 Prime Time

- 22.55 Playboy Late Night
23.25 Godzina miłości

PRO7

PONIEDZIAŁEK 25 V

- 17.10 Trick 7 — filmy rysunkowe
19.05 Dan Oakland — ser. krym.
20.00 Wiadomości
20.15 Karriere mit links — kom. USA
22.30 Nocny sokół — ser. krym.
23.30 Phantomkiller — krym. USA

WTOREK 26 V

- 17.10 Trick 7 — filmy rysunkowe
19.05 Police Affair — ser. krym.
20.00 Wiadomości
20.15 Alamo — western USA
23.20 Sumuru, córka szatana — film krym. ang.

ŚRODA 27 V

- 17.10 Trick 7 — filmy rysunkowe
19.05 Hardball — ser. krym USA
20.00 Wiadomości
20.15 Jaguar żyje — film USA
22.05 Jake und McCabe — serial
23.00 Chwilowa rozrywka — kabaret i satyra
23.45 Kto podpalił ciocię Ruth? — kom. ang. USA

CZWARTEK 28 V

- 17.25 Die Outsiders — film USA
19.05 Die Knallharten Fuenf — serial
20.00 Wiadomości
20.15 Frantic — film krym. fr.amer.
22.35 Die Seven-Ups

PIĄTEK 29 V

- 17.10 Trick 7 — filmy rysunkowe
19.05 Stingray — serial

- 20.00 Wiadomości
20.15 Nie teraz, kochanie — kom. USA
22.10 Mike Hammer — serial
23.10 Psy piekielnie czekają na modlitwę — film krym. wł.

SOBOTA 30 V

- 17.00 Film fabularny
18.30 Alles total normal — ser. kom. USA
19.05 Ein gesegnetes Team — serial
20.00 Wiadomości
20.15 Film fabularny
22.30 Film fabularny
00.00 Wojna światów — serial USA

NIEDZIELA 31 V

- 16.10 Film fabularny
18.10 Superforce — serial
19.05 Hardcastle und McCormick — serial
20.00 Wiadomości
20.15 Film fabularny
22.00 Film fabularny
00.00 Simon Templar — ser. ang.

EUROSPORT

PONIEDZIAŁEK 25 V

- 11.00 Tenis
19.30 Sport motocyklowy
21.30 Wiadomości
22.00 Piłka nożna — Eurogole
23.00 Golf

WTOREK 27 V

- 11.00 Tenis
19.30 Piłka nożna
20.30 Boks tajlandzki albo kick boks
21.30 Wiadomości
22.00 Tenis

ŚRODA 27 V

- 11.00 Tenis
19.30 Boks
21.30 Wiadomości
22.00 Wyścigi motocyklowe
23.00 Tenis

CZWARTEK 28 V

- 11.00F Tenis
19.30 Wyścigi treningowe formuły 1 w Monako
20.30 Magazyn „Trans-world Sport”
21.30 Wiadomości
22.00 Wyścigi treningowe w Monako
23.00 Tenis

PIĄTEK 29 V

- 11.00 Tenis
21.30 Wiadomości
22.00 Boks
23.30 Wrestling

SOBOTA 30 V

- 11.00 Sobota na żywo: turniej tenisowy w Paryżu, wyścigi kwalifikacyjne formuły 1 w Monako
19.30 Wyścigi kwalifikacyjne formuły 1.
20.30 Golf
22.00Boks
23.00 Tenis

NIEDZIELA 31 V

- 11.00 Niedziela na żywo: przygotowania do startu wyścigu samochodowego formuły 1, turniej tenisowy, wyścigi motocyklowe
22.00 Wyścigi formuły 1 w Monako
24.00 Boks

SAT 1

PONIEDZIAŁEK 25 V

- 17.05 Idź na całość!
18.15 Bingo
19.20 Koło szczęścia
20.15 Dr Kulani — lekarz z Hawai (serial)
21.15 Vergiss mein nicht (film fab.)
23.15 News und Stories (magazyn)

WTOREK 26 V

- 17.05 Idź na całość
18.15 Bingo
19.20 Koło szczęścia
20.15 Złota parada muzyki ludowej

- 21.15 Polowanie na Posajdona — film fab.
23.10 Za pięć dwunasta (pr. ekologiczny)
23.50 Ludzie Smiley — serial ang.

ŚRODA 27 V

- 17.05 Idź na całość!
18.15 Bingo
19.20 Koło szczęścia
20.15 Volkstheater
22.00 AKUT (afery, analizy, argumenty)
22.35 Schreinemakers live
23.45 Dosierter Mord — film krym.

CZWARTEK 28 V

- 17.05 Idź na całość!
18.15 Bingo
19.20 Koło szczęścia
20.15 Koncert muzyki ludowej
21.15 Papillon — film USA
22.15 Spiegel TV

PIĄTEK 29 V

- 17.05 Idź na całość!
18.15 Bingo
19.20 Koło szczęścia
20.15 Quatermair — film USA
22.05 Der Fall Romy Schneider

SOBOTA 30 V

- 17.15 Ostrożnie — kameral!
17.45 Punkt, punkt, punkt
18.15 Herz ist Trumpf
19.20 Koło szczęścia
20.15 Dziewczyna z Hongkongu — film niem.-fr.
21.55 Wiadomości
22.05 Mann-o-Mann — show
23.00 Dreieck der Lust — film wł.

NIEDZIELA 31 V

- 17.10 Steven ... — film fab. USA
18.50 Sportclub
19.20 Koło szczęścia
20.15 Gołębiarz — film niem.
22.00 Talk in Turm
23.30 Drut kolczasty i dać drapak — kom. USA

1. Pogotowie ratunkowe — 999
2. Straż pożarna — 998
3. Policja — 997
4. Pogotowie energetyczne — 44-29

Informacje:

1. Telefoniczna — 913
2. Autobusowa — 52-70

Pomoc drogowa:

tel.55-65

Sklepy dyżurne:

1. Sklep spożywczo-monopolowy Pl. Wojska Polskiego 4 czynny całą dobę
2. Sklep spożywczo-monopolowy „Bom-bonierka”, ul. Pl. Wojska Polskiego 14, czynny od 6:00 do 24:00

Apteki:

1. ul. Piłsudskiego 1, tel.59-56, czynna od 9:00 do 20:00
sobota 9:00 do 14:00

2. Nowalińskiego, tel.44-54, czynna od 8:00 do 19:00
sobota 8:00 do 19:00
3. Kaliska 18, tel.46-37, czynna od 8:00 do 19:00
sobota 8:00 do 14:00
4. Składowskiego 1, tel.50-22, czynna od 9:00 do 18:00
sobota 9:00 do 15:00

Miejska Biblioteka

1. Wypożyczalnia dla dorosłych, ul. Piłsudskiego 1, tel.51-34
czynna: poniedziałek, wtorek, środa, piątek

- 9:00 do 19:00
sobota 9:00 do 13:00
czwartek nieczynna
2. Czytelnia dla dorosłych i dzieci, ul. Piłsudskiego 1, tel.53-34
czynna: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek 9:00 do 19:00
sobota 9:00 do 14:00
3. Filia dla dzieci, ul. Piłsudskiego 1, tel.57-92
czynna: poniedziałek, środa, piątek 11:00 do 18:00
wtorek 9:00 do 15:00
sobota prac. 9:00 do 13:00

4. Filia nr 2
ul. Spółdzielców 4 tel.51-46
czynna: poniedziałek, środa, piątek 12:00 do 19:00
wtorek 8:00 do 15:00
sobota pierwsza w miesiącu 9:00 do 13:00
5. Filia nr 3 Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Poduchowne 1, tel.45-50 wew. 265
czynna codziennie oprócz sobót 9:00 do 15:00
6. Filia nr 4 Wypożyczalnia dla dorosłych i młodzieży, Osiedle Wyzwolenia 2 kl., „J”
czynna poniedziałek, środa, piątek 12:00 do 19:00
wtorek 9:00 do 15:00
sobota pierwsza w miesiącu 9:00 do 13:00
7. Filia nr 4 Oddział dla dzieci, Osiedle Wyzwolenia 3 kl., „K”
czynna poniedziałek, środa, piątek 12:00 do 19:00
wtorek 9:00 do 15:00
sobota pracująca 9:00 do 13:00



UKŁADANKA! GDY JUŻ WSZYSCY W DOMU PRZECZYTAJĄ „ECHO TURKU”...

Wytnij trzynaście elementów zamieszczonych w piśmie (dla ułatwienia ponumerowane są od 1 - 13) i spróbuj złożyć naszą układankę. (Gdy zdjęcie i poszczególne części układanki podkleimy dokładnie kartonem, będziemy bawić się nią dłużej lub możemy wykorzystać na prezent dla młodszego rodzeństwa oraz przyjaciół).

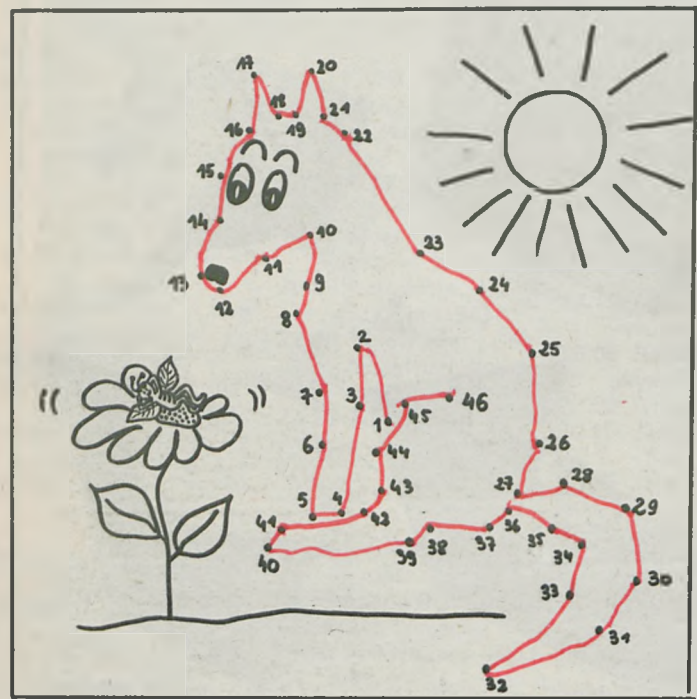
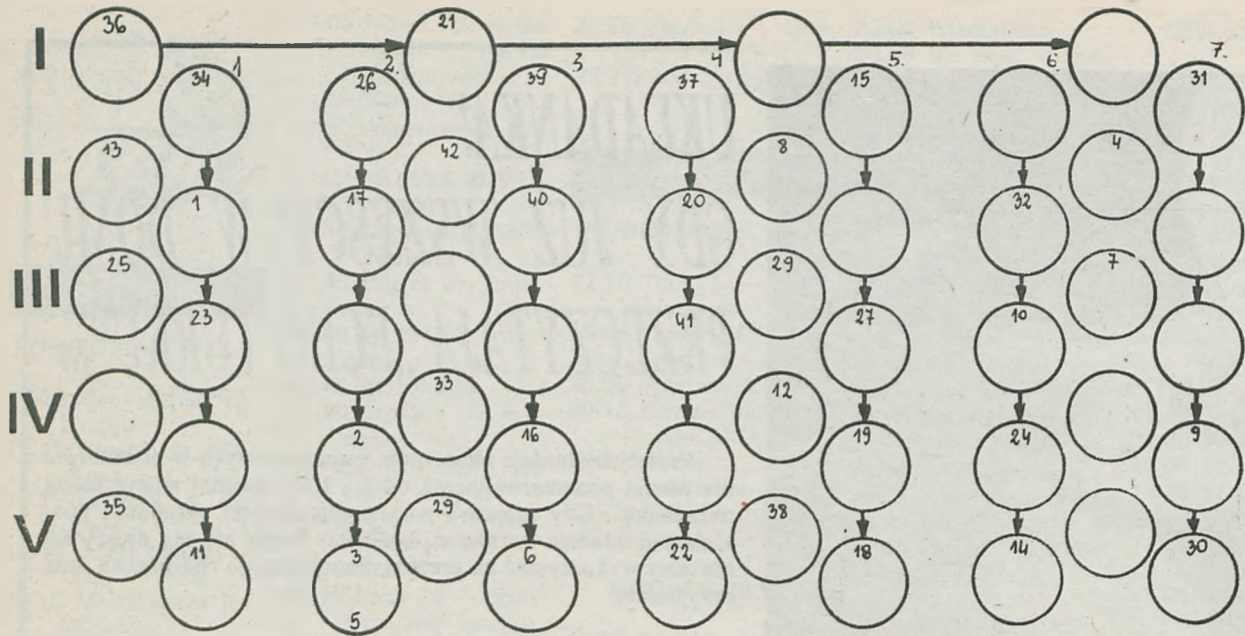


ze str. 2
Jaki jest on śmieszny! Ha, ha, ha...
Rozesmiała się głośno, a z nią grono
koleżanek ze szkoły nr 3. Cała sym-
patia, jaką darzył tę osobkę zginęła
w jednej chwili. Zaczzerwieniał się po
sam czubek głowy, wyminął śmiejące
się towarzystwo i ruszył przed siebie.
Nie chciał widzieć już nikogo,
chciał pozbyć się tych stworzeń, które
dźwigał ze sobą. Gdy już kładł kocura
i zabkę po płotem, pomyślał: Przecież
to są moi najlepsi przyjaciele. Na nich
zawsze mogę polegać. Oni pewnie
myślą o mnie to samo. Zrobiło mu się
ogromnie wstyd i pobiegł do Ros-
jan. Jak na ironię był tylko jeden, któ-
rego już znał z widzenia. Nie uczył się
jeszcze żadnego języka (tym bardziej
rosyjskiego), podszedł więc i powie-
dzał:
— Ja. Potrzebować. Płyn. Tata. Nie
ma włosów. Łysy. Łysy.
— Da, ja ponimaju - powiedział z gło-

sem znawcy Rosjanin - *dolzna Cza-pka, da?*
— Nieeee. Płyn. Woda. Pić. Zła.
— Malczik, czto ty gawarisz, ja tjebia nie pradju towo.
— Bardzo proszę - buzię złożył w błagalnym wyrazie.
— Choroszo. dzierzyj. Trydsat. Rosjanin wyjął butelkę z napisem „Stolicznaja”.
— Nie!!! Nie, nie - stanowczo krzyknął zawiedziony chłopiec. *Mój tata łysy. Łysy!!!*
— Ja tjeja nie ponimaju. Prijdi z pa-poj. Idi, idi.
— Bardzo proszę. Płyn tata łysy. Czerwony Turkowiacek zaczął gestami pokazywać swe czoło i na migi pokazywać co trzeba zrobić. Po kilku minutach przedstawienia Rosjanin zrozumiał i wyjął z ogromnej torby srebrną butelkę lśniąca jasnym światłem. Chłopiec pomyślał, że znając język migowy porozumie się zawsze

i wszędzie. Gdy brał butelkę do rąk, Rosjanin powiedział:
— *Piadiesjat.*
— Ile???? - wrzasnął zaszokowany chłopiec.
— *Eto wery gód* - uzasadnił swoją cenę kupiec.
Czerwony Turkowiacek pomyślał, że gdyby nie kupował lodów przez ostatnie dwa miesiące, to by może starczyło. Ale lody pistacjowo-czekoladowe z rodzynkami i orzechami mają taki smak, że nie można się oprzeć. Wiedział także, że jeśli Kotunia Zmorunia nie odczaruje do wieczora, a ten nie wyciągnie Azora z budy i nie polizze żabki, to obaj przyjaciele zostaną tacy na zawsze. Do tego nie mógł dopuścić. Pomyślał:
— *No tak, obaj mieli mi pomóc, a okazuje się, że ja im muszę pomagać* - gorączkowo myślał co robić. Wpadł na genialną myśl:
— *Nie mam pieniędzy. Mam zegarek*

- „*Poljot*” - *bardzo dobry* - i pokazał swą dumę - zegarek, który dostał od wujka Tolka na komunie. Był on również czarodziejski - chodził do tyłu i spóźniał się o 10 minut na godzinę.
— *Ty chcesz czasy. U mienia towo mnowo. Smatri.* Rosjanin rozłożył walizkę.
— *Nie!!! Ja płyn. Ty zegarek. Zgoda!* - z nadzieją zaproponował chłopak.
— *Malczik, czto ty?*
— *Proszę niech pan weźmie. Pieniądze przyniosę później.*
— *Choroszo, bieri i idi.*
Czerwony Turkowiacek złapał flakonik i zaczął biec w stronę rynku. Nie dał od razu płynu kotu, gdyż wiedział, że będzie wtedy więcej kłopotu ze stworom niż teraz, gdy go niesie.
Przy kościele przypomniał sobie, że powinien pomodlić się o zdrowko mamusi, tatusia, babci i całej rodziny. Jak pomyślał, tak zrobił. Kota zostawił na trawniku przed kościołem. Gdy wrócił Kotunia Zmorunia nie było.

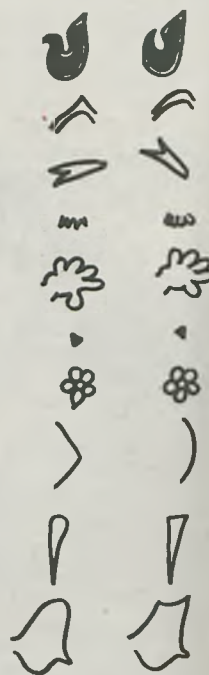


Do diagramu wpiszcie 12 wyrazów o podanych niżej znaczeniach.
 Rzędy pionowe - oznaczone są cyframi arabskimi:
 1. Góry spoglądające na Zakopane
 2. Miejscowość pod Wrocławiem znana z produkcji autobusów
 3. Polska wyspa w Zatoce Pomorskiej
 4. Drzewa iglaste, rosnące masowo w Górach Świętokrzyskich
 5. W tym mieście ogłoszony został w 1944r. Manifest Lipcowy PKWN
 6. Stoczyli ją polscy rycerze z Krzyżakami pod Grunwaldem w roku 1410
 7. Jest nim Bałtyk

Rzędy poziome - oznaczone są cyframi rzymskimi:
 I. Rzeka graniczna Polski z NRD
 II. Najwyższy szczyt górski w Polsce
 III. Rzeka przepływająca przez Cieszyn
 IV. Miejscowość wczasowa nad Bałtykiem i Jeziorem Łebsko
 V. Nie miasto, tylko....

UWAGA! Wśród dzieci, które poprawnie rozwiążą tę krzyżówkę rozlosujemy 10 nagród. Całej dziesiątce zrobimy pamiątkowe zdjęcie i zaprosimy do redakcji na bardzo dobre lody. Czekamy na odpowiedzi.

Jestli zainteresowała Cię zagadka rysunkowa na stronie 2, tutaj znajdziesz jej rozwiązanie. Na rysunkach obok znajdują się wszystkie elementy, którymi różnią się oba obrazki. Spójrzmy z grądką grądką!



RYSUJ SAM Możesz sobie sam narysować obrazek. Wystarczy, że połączysz liniami prostymi kolejne punkty od 1 do 46.
 Nie denerwuj się! Rób to powoli i dokładnie. Potem możesz rysunek pokolorować kredkami lub mazakami i obrazek gotowy.

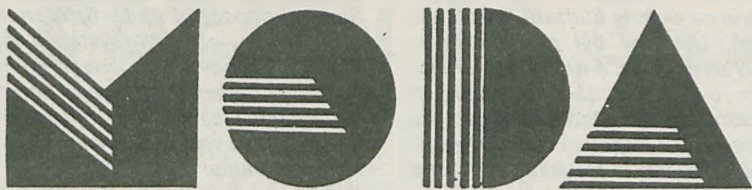
ze str. 3
 — Ojej znów kłopoty, co robić?
 Nagle w oddali zobaczył sylwetkę znanego chuligana Majkesza-Pepesa trzymającego jego kotka.
 Szybko pobiegł w ich stronę pod pompę przed sklepami BiG'a. Usłyszał jak Majkesz-Pepesz mówi do kolegi:
 — Ciekawe ile za takiego kocura możemy dostać.
 — Nic, zobacz jaki wyliniały i na dodatek ciągle śpi. Można mu jedynie puszkę do ogona przywiązać, to może się obudzi. Lepiej zostawmy go.
 — No właśnie, zostaw go wstrętny chuliganie - odważnie podjął rozmowę Czerwony Turkowiacek. Obaj spojrzeli na niego, najpierw ze zdziwieniem, a później z rozbawieniem.
 — Bo co chłopczyku? Masz coś na zamianę? Może być plecak.
 No i właśnie to było słabym punktem w mowie obronnej Czerwonego Turkowiacka. Nie miał żadnego argumentu, by przekonać przeciwnika. Pomyślał przez chwilę, że mógłby dać im nalewkę z wiśni, ale w końcu

zdrowie babci było tu sprawą najważniejszą, więc szybko odrzucił ten pomysł. Smakołyki takich chuliganów nie interesują, więc co robić? Zaczął więc przeciągle:
 — Boooooo...
 — Bo to. Skończył za niego wychodzący zza filarów Tur Gbur. Zdezorientowani chuligani speszeni odpowiedzieli:
 — W porządku mały. Masz swego kocura. I tak nie chciał nic jeść, a myśły go nie bawiły.
 Gdy oddali chłopcu kota, odeszli bardzo szybkim krokiem w stronę parku.
 Tur Gbur ubrany był w zieloną koszulkę z napisem „I love ET”.
 — Kolejny fan-fan (skrót od fan-fantastyki) coraz więcej ich w Turku pomyślał Czerwony Turkowiacek.
 — Znowu musiałem komuś pomóc. Na pewno będziesz chciał bym Ciebie gdzieś zawiązać, nie mały?
 Ostatni pomysł bardzo się spodobał chłopcu, więc odpowiedział:
 — Skoro nalegasz, to się zgadzam. Wesola, Osiedle Muchlin, dom nr 7.

Tam mieszka babcia, do której idę.
 Tak naprawdę, to zawsze marzył, by się przejechać BMX-em Tura Gbura na siodełku dla pasażera. Założył więc okulary podane przez Tura, chęlni, nakolanniki i usiadł. Gdy BMX ruszył zdążył tylko krzyknąć aaaaaa-aa!!!, gdy skończył byli już na miejscu.
 — Nie dziękuj. Zrobisz to następnym razem, gdy będę musiał Tobie pomóc.
 — Dziękuję — powiedział chłopiec, ale Tura Gbura i jego lśniącego BMX już nie było.
 — To jest rower - pomyślał Czerwony Turkowiacek - nie to co mój „Jubilat” po siostrze, na którym jeździ tata do pracy.
 Gdy wszedł za płot podwórka swej babci i ocucił Kotunia Zmorunia, zobaczył faceta z teczką, na której było napisane U.S. Często na filmach wideo oglądał żołnierzy z naszymi U.S. Navy, U.S. Army, był więc ciekaw, co dalej z tym U.S., zapytał więc:
 — Co pan... (chciał powiedzieć „ma naszyte dalej na teczkę”, ale nie zdążył). Człowiek krzyżąc przerwał:
 — Robię? Chłopcze twoja babcia... , ale też nie zdążył. W bramę coś uderzyło z nagłą siłą. Był to Tur Gbur, który wstał, otrząsał się z kurzu i podszedł do człowieka z teczką.

— Czy ma pan wszystkie wymagane dokumenty? Widzę, że nie ma 7 załącznika z 15 paragrafu, bez niego nie ma pan czego tutaj szukać. Do widzenia.
 — Yyyyyy... — wyjął facet i odszedł.
 — Dziękuję za kolejną pomoc - rzekł zdziwiony chłopak.
 — Zapomniałeś mi oddać kask i nakolanniki. Musiałem po nie wrócić. Nie dziękuj, bo nie zdążył.
 — Dziękuję - powiedział chłopak, bo tak uczyła go mamusia z tatusem i pomyślał: Fajny rower, ale ma słabe hamulce.
 Kotunio Zmorunio w tym czasie już zupełnie się ocknął i zaczął pazurkami wyciągać z budy Azora. Ten w końcu polizał żabkę i wszystko wróciło do normy.
 Czerwony Turkowiacek wszedł do domku babci. Leżała ona smutna w łóżku, gdy zobaczyła wnuczka rozpromieniła się.
 — Jak dobrze, że jesteś. Ładnie, że pamiętasz o swojej schorowanej, starej babci. Podejdź bliżej i powiedz, co u ciebie słychać.
 — Nic ciekawego - odpowiedział chłopiec i pomyślał sobie, że dobrze mieć przyjaciół, którzy zawsze pomogą i babcię, którą można odwiedzić i zrobić jej przyjemność. Gdy spojrzał na stół, zobaczył swój zegarek marki Poljot.”

T.T. Turman



Choć moda fryzur zmienia się bardzo często, to kobieta dbająca o urodę powinna przede wszystkim uwzględniać przy wyborze uczesania rysy własnej twarzy i znaleźć właściwe rozwiązanie pomiędzy wymogami mody, a koniecznością upiększenia twarzy. Zawsze można dobrać ucze-

sanie, w którym kobieta będzie modnie i ładnie wyglądać. Wierne naśladownictwo mody może dać czasami odwrotny skutek. Fryzura powinna ukrywać defekty twarzy, a eksponować to, co w niej najpiękniejsze. Za wysokie czoło można przysłonić grzywką, za niskie odsłonić; żeby odwrócić

Jak się czeszą?



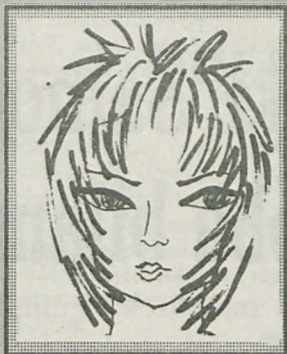
Twarz podłużna (prostokątna): włosy powinny być zupełnie płasko ułożone na czubku głowy, natomiast podniesione miękką linią na bokach. Przy uszach linia powinna się załamywać, przez co kształt twarzy osiągnie zarys lekko owalny. (h)



Twarz okrągła: w celu zamaskowania jej wad, konieczne jest wydłużenie linii uczesania na jej czubku. Podnosi się włosy, zasłaniając policzki i uszy, osiągając w ten sposób efekt wyszczuplający.



Twarz kwadratowa: w celu nadania twarzy lekkości należy również unieść włosy na czubku, a resztę włosów zaczesać tak, aby maskowały wystające kości.



Twarz w kształcie serca: fryzura nieco podniesiona, może być grzywka lekko opadająca na czoło. Fryzurę należy rozszerzyć na wysokości ucha tak, aby maksymalnie poszerzyć twarz.

uwagę od zbyt dużego nosa włosy powinny być puszyste, opadające miękko na policzki; przy krótkiej szyi należy włosy ostrzyć i pozostawić na karku lekko wydłużoną linię, natomiast długa szyja zobowiązuje do włosów półdługich, rozbudowanych dopiero na wysokości szyi - to są najprostsze przykłady. Wiele zależy od inwencji samego fryzjera. Duże znaczenie dla wyglądu fryzury ma sposób strzyżenia - czym lepsze strzyżenie, tym mniejszy kłopot z utrzymaniem fryzury. Dlatego warto raz na jakiś czas odwiedzić dobry salon fryzjerski. Taka inwestycja na pewno zapewni dobre samopoczucie i zadowolenie wynagrodzi nam poniesione koszty. Poniżej podajemy kilka rad, jak należy układać fryzurę w zależności od kształtu twarzy:



Twarz owalna: wygląda pięknie w każdym uczesaniu



Byk

21 kwietnia - 20 maja
Planeta panująca - Wenus
Szczęśliwy klejnot - szafir
Pomyślny dzień - piątek

łatwo go rozpoznać: wysoki, dobrze zbudowany. Ma okrągłą, śmiejącą się twarz, ale przeszywające na wskroś spojrzenie. Urodzonych pod znakiem Byka cechuje siła i odwaga. Są na ogół bardzo pewni siebie. Ale jednocześnie szlachetni i pracowici. W życiu rozważni i ostrożni, zdobywają przez to wiele. Ich pasją jest nauka. Dużą wagę przywiązują również do znajomości języków obcych. W pracy napotykają często na trudności przez szorstkość bycia, surowy tryb życia, złośliwość. Kobiety spod znaku Byka w wieku dojrzałym bywają chorobliwie zazdrosne i niezwykle gadatliwe. W więk-

szości są jednak wzorowymi żonami. Mężczyźni w życiu umieją znaleźć się w każdej sytuacji. Potrafią wynagrodzić tych, których polubią. Każdy mężczyzna spod znaku Byka jest najwinniejszym mężem. W życiu zawodowym idealnie nadają się na wszelkie stanowiska kierownicze. Sukcesy odnoszą również w dziedzinie nauk przyrodniczych i technicznych.

Urodzeni pod znakiem Byka:
Henryk Sienkiewicz
Karol Wojtyła
W Turku:
Jan Radzimski — kierownik Urzędu Rejonowego
Janusz Fordoński — właściciel sklepu meblowego
Jolanta Rowińska — nauczycielka j. polskiego w Liceum



Zapiekanka z makaronu i grzybów

25-30 dag makaronu spaghetti, 50 dag pieczarek, prawdziwków, gąsek lub maślaków, 1 łyżka smalcu, 2 cebule, 2 jaja, 4 łyżki utartego żółtego sera, 1 szklanka mleka, sól, pieprz, 3 łyżki posiekanej naci pietruszki, tarta bułka i masło do wysmarowania formy.

Grzyby przebrać, umyć i dokładnie osączyć, a następnie pokrajać drobno, włożyć do rondla, dodać 1/2 łyżeczki smalcu i odrobinę wody. Dusić pod przykryciem, mieszając od czasu do czasu i w miarę potrzeby podlewać wodą. Obraną i opłukaną cebulę drobno pokrajać i zrumienić na pozostałym smalcu. Makaron ugotować, wrzucając do osolonego wrzątku, odcedzić i przepłukać ciepłą wodą. Wymieszać w misce z jajami lekko roztrzepanymi z mlekiem i posypać tartą bułką, tartym serem, grzybami i cebulą, przyprawić solą i pieprzem. Szeroki rondel lub prozdy wysmarować masłem i posypać tartą bułką, wyłożyć makaron i wyrównać powierzchnię. Zapiec wstawiając do wygrzanego piekarnika. Po zarumienieniu okrajać boki, wyłożyć zapiekankę na półmisek, posypać posiekaną nacią pietruszki. Podawać z dodatkiem sosu pomidorowego lub śmietankowego, jako drugie danie obiadowe lub na kolację - zawsze z dodatkiem surówek z warzyw.

Przedwojenna prasa pisała:

Echo Tureckie 13 maja 1928 r.

Uroczystość założenia kamienia węgielnego

24 kwietnia r.b. o godzinie 4 po poł. odbyła się w Turku uroczystość założenia kamienia węgielnego pod rozpoczętą budowę Ewangelickiego Domu Starców i kalek. Na placu budowlanym przy ul. Browarnej, kupionym od miasta za zezwoleniem poprzedniej Rady Miejskiej za nader niską cenę 250 zł. Zebrali się liczni członkowie parafii tutejszej ewangelicko-augsburskiej z Komitetem budowlanym na czele oraz zaproszeni goście spośród przedstawicieli władzy z panem Starostą Boryslawskim na czele. (...) Został wmurowany dokument erekcyjny. Uroczystość za-

kończyło 3-krotne uderzenie młotkiem przez ks. Pastora, gości i Komitet o duży kamień, który następnie został spuszczonej do fundamentu i zamurowany.

Zlikwidowanie Wojaków i utworzenie T-wa Gimnastycznego „Sokół” w Turku

W dniu 6 maja r.b. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków T-wa Powstańców i Wojaków w Turku ... Prezes Zarządu p. Orłowski oznajmił zebrany, że pomimo starań komendantów drużyny i stałych upomnień, członkowie na zbiórki nie stawiali się, przez co T-wo zatracalo charakter przysposobienia wojkowego ... przeto zgodnie z uchwałą Zarządu proponuje zlikwidowanie T-wa Powstańców i Wojaków i utworzenie nowej organizacji gimnastycznej sportowej.

Wybrała Ewa Ogródowczyk

ECHO SAMORZĄDOWE

Zbigniew Miklas - radny miasta i gminy Dobra

Najważniejsze co udało się zrealizować, to rozpoczęcie wodociągowania i telefonizacji wsi.

Najbardziej zaangażowany w te prace jest przewodniczący Rady.

Nie udało się natomiast rozwiązać problemów:

nie przeprowadzono dalszego etapu budowy oczyszczalni ścieków oraz nie dokończono budowy nowego ujęcia wody dla miasta. Jeżeli chodzi o pracę samego Samorządu, to na posiedzeniu Rady zostało przedstawione stanowisko Komisji Rewizyjnej, która oceniła pracę Urzędu Miasta i Gminy - ocena wypadła negatywnie, wynikiem czego było nie udzielenie absolutorium Zarządowi. W konsekwencji Zarząd został odwołany i wybrano nowy.

Wiele tych niedociągnięć, które wpływają na pracę Urzędu znajduje swoją przyczynę w ogólnie złej kondycji finansowej kraju, ale znaczna ich część spowodowana jest złą organizacją pracy oraz niekompetencją niektórych urzędników.

Zenon Matuszewski — przewodniczący Rady Miejsko - Gminnej w Tuliszkowie

Patrząc poprzez pryzmat minionych lat, należy stwierdzić, że do samorządu trafili również ludzie przypadkowi, wyniesieni na barkach „Solidarności”.

Ogólnie, dotychczasową pracę Samorządu oceniam „dostatecznie”. Wpływ na taką, a nie inną ocenę mają samorządowcy, którzy notorycznie nie biorą udziału w pracach gminy, a również i tacy, którzy w okresie minionych dwóch lat nie wnieśli nic nowego, a nawet nie zabierali ani razu głosu w dyskusji.

Mimo tych krytycznych uwag stwierdzam, że miniony okres był bardzo pracowity dla Samorządu. Uwaga nasza skoncentrowana była przede wszystkim na wodociągowaniu wsi, budowie i remontach dróg oraz telefonizacji gminy. Inną ważną rzeczą było utworzenie Zakładu Gospodarki Komunalnej w Tuliszkowie, dokończenie remontu zabytkowego dworku, do którego wprowadzono Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, zlecenie opracowania dokumentacji na: rozbudowę hydrofornii, wybudowanie wieży ciśnieniowej, oczyszczalni ścieków i kanalizację miasta Tuliszkowa.

Uwaga nasza skoncentrowana będzie na Osiedlu Młodych - jednej z największych i najbardziej zaniedbanych „wsi” naszej gminy, gdzie pilnie należy wybudować drogi dojazdowe i chodniki. Środki finansowe na ten cel mamy zaplanowane w budżecie i rozpoczęcie prac nastąpi u schyłku tegoż lata.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że działania samorządu ograniczone są skąpyimi i niepewnymi środkami finansowymi, a także brakiem odpowiednich aktów prawnych, bez których samorząd nie jest tym samorządem, jakiego społeczeństwo by sobie życzyło. Na dodatek za wszystkie nieudolne posunięcia „góry”, baty i cięgi obrywa samorząd.

Andrzej Sobczak — przewodniczący Rady Gminy Małanów

Przez ten czas udało nam się wybudować 1 km drogi asfaltowej, przeprowadziliśmy remont prawie wszystkich dróg żwirowych na naszym terenie, doprowadziliśmy wodę do wsi Kolonia Skarżyn, ku końcowi mają się prace nad telefonizacją, powstało gminne targowisko, trwają prace nad dokumentacją doprowadzenia dla

„Połowinki” Samorządu — próba bilansu

O pracy samorządów miejskich i gminnych z rejonu Turku mówią radni ze wszystkich dziesięciu rad.

nas gazu sieciowego, za dwa tygodnie ukończona zostanie dokumentacja hydrofornii, dla wsi Kotwasice - Dziadowice, Miłaczew - Czachulec. Problemem, który „leży mi na sercu” jest budowa oczyszczalni ścieków i szkoły. Jednak nadzieja na realizację tych zadań wydaje się nikła. Środki finansowe gminy są bardzo skromne, ciągle maleją subwencje. Ludzie stają się coraz biedniejsi, przybywa potrzebujących pomocy właśnie od gminy. Oprócz pieniędzy ważną przeszkodą hamującą realizację zamierzonych zadań jest małe zaangażowanie mieszkańców niektórych wsi, a czasem także małe doświadczenie samorządu i złego systemu prawnego. Gdyby nie to, wiele spraw można by załatwić szybciej i skuteczniej.

W następnych dwóch latach pragnęlbym skuteczniejszej współpracy z mieszkańcami całej gminy, no i oczywiście większych środków finansowych, bo przecież za kilkanaście miesięcy staniami przed nowymi zadaniami - przejęcie oświaty i służby zdrowia, a te dziedziny życia nie mogą być dalej spychane na margines.

Romuald Dobraszewski — radny w gminie Brudzew

Nasze kłopoty przez dwa lata funkcjonowania Samorządu, to przede wszystkim trudności finansowe. Jednak mimo to udało nam się w prawie 100% dokonać zwodociągowania terenu naszej gminy (obecnie tylko pojedyncze zagrody nie mają wody z sieci). W ubiegłym roku wybudowaliśmy 6 km dróg utwardzonych i wyasfaltowanych.

Obecnie chcemy powiększyć oczyszczalnię ścieków i zainstalować odpowiednią kanalizację odpływową. Jesteśmy także we wstępnej fazie prac nad dokumentacją gazyfikacji naszego terenu, bo przecież bieżące przezeń gazociąg. Chcemy także zakończyć prace nad telefonizacją gminy.

Henryk Kranc — przewodniczący Rady Gminy we Władysławowie

Samorząd mógł prosperować w pełni

dopiero w roku 1991, gdyż wcześniej mieliśmy „związane ręce”. Nasz wpływ na zmiany budżetu był prawie zaden. Ustalany był przecież przez poprzednią Radę. A naszym obowiązkiem było wykonanie ustalonych wcześniej zadań. Ogólnie działalność Samorządu oceniam pozytywnie, choć uważam, iż nie jest dość jasno dopracowany poziom kompetencji między administracją samorządową a państwową.

Jeśli chodzi o działalność gospodarczą gminy: nadal mamy dużo pracy z modernizacją dróg. Rozpoczęliśmy budowę oczyszczalni ścieków we Władysławowie. W tak trudnej sytuacji oświaty, przedszkola są u nas na dość dobrej pozycji. Jako gmina wspomagalismy szkoły i ośrodek zdrowia. Wydaje mi się, że ten dwuletni okres zmienił w świadomości radnych przynajmniej to, że rzeczywiście jesteśmy samorządem i sami możemy dużo zrobić, wybrać między tym, co

Ryszard Papierkowski — przewodniczący Rady Gminy w Przykonie

Samorządność, to najbardziej trafne posunięcie w obecnym systemie. Radni wywodzący się z danego społeczeństwa najlepiej znają jego potrzeby. Wpływające zaś do Urzędu podatki mogą być wykorzystywane na ich rozwiązywanie.

Dzięki temu właśnie udało nam się w ubr. zaoszczędzić pewną sumę. Została ona następnie przekazana do Banku Spółdzielczego i jest przeznaczona na niskoprocentowe kredyty dla naszych rolników.

Skutki istnienia Samorządu są widoczne bardzo wyraźnie: obecny poziom infrastruktury technicznej gminy zapewniony jest prawie w 100%. Z uzyskanych przychodów gmina wspierała szkoły, ośrodek zdrowia w Przykonie, a także ZOZ w Turku, który otrzymał od gminy 17 mln zł. Dla pogotowia zakupiliśmy CB-radio. Ku końcowi zmierzają już prace przy budowie nowego urzędu. Pomieści on administrację, pocztę, dom kultury. Wśród inwestycji zaplanowanych na najbliższy okres wymienić należy: telefonizację całej gminy.

Maciej Gajdecki — radny z miasta Uniejów

Założenia funkcjonowania samorządów są na pewno korzystne dla społeczeństwa. Przeszkodą są jednak obciążające ją dotkliwie działania „z góry”. Gminom przekazano pod opiekę „zerówki”, wkrótce dojdzie cała oświata oraz służba zdrowia. Nie przyznano jednak żadnego zabezpieczenia finansowego.

Mimo tych przeszkód zdolano rozpocząć budowę oczyszczalni ścieków w Uniejowie. Zadbano w znacznym stopniu o zwodociągowanie niektórych wsi, o poprawę nawierzchni dróg. W samym Uniejowie wybudowano plac targowy, założono kanalizację na ul. Wiśniowej.

Wciąż jednak wiele problemów jest nadal aktualnych. W przyszłości kontynuowana będzie budowa oczyszczalni ścieków, poprawa dalszych dróg w gminie, wodociągowanie wsi. Zadbać również należy o infrastrukturę na Os. 700-lecia.

Ireneusz Kowalski — przewodniczący Rady Gminy w Świnicach Warckich

Z całą pewnością mogę stwierdzić, że utworzenie samorządów było konieczne i zdało egzamin. Nie wszystkie jednak przyjęte przez nas założenia i plany zdołaliśmy urzeczywistnić. Było to po części spowodowane brakiem środków finansowych, po części polityką władz państwowych.

Niemniej do swoich osiągnięć możemy zaliczyć: rozpoczęcie budowy hydrofornii, w Świnicach Warckich, której koszt wyniesie około 200 mld zł, poprawę stanu wielu dróg asfaltowych i gruntowych. Zdołaliśmy również wybudować odcinek 1,5 km nowej drogi.

Posunęło się również wodociągowanie wsi. Wychodząc z pomocą bezrobotnym, utworzyliśmy dziesięciosobową brygadę robót interwencyjnych. Osoby te zatrudnione są przy budowie hydrofornii, oczyszczalni rowów i innych pracach.

Przed nami również wciąż wiele planów i pracy. W najbliższym czasie rozpoczęta na pewno zostanie budowa nowej szkoły podstawowej w Piaszkach. Remontów wymagają niektóre szkoły wiejskie. Wciąż pozostaje nam 70% terenu gminy do zwodociągowania.

Poprawiona na pewno zostanie także łączność telefoniczna w gminie. Dzięki zakupionej centrali radiowej, już za kilka miesięcy ułatwiony będzie kontakt ze wszystkimi miejscowościami w gminie.

Z WIZYTĄ U...

Zdzisława Wszółka

Członka Ruchu Przyjaciół Indian

—W rubryce „Z wizytą u...” staramy się prezentować ludzi ciekawych, o specyficznych zainteresowaniach lub po prostu bardzo znanych w naszym lokalnym środowisku. Do której grupy powinniśmy Ciebie zaliczyć?

—O tym zdecydował już redakcja. Nie jestem tu raczej znany, ale co do zainteresowań to zgadzam się, że są one specyficzne. Niewielu ludzi w naszej okolicy pasjonuje się tematyką indiańską.

—Kiedy narodziła się w Tobie ta pasja?

—To było jeszcze w szkole podstawowej. Od początku temat ten pochłonił mnie całkowicie. Wydawało mi się nawet, że jestem trochę nie całkiem normalny z tą pogonią za wszystkim co indiańskie. Różniłem się pod tym względem od swych rówieśników. Oni tak bardzo nie angażowali się, poza tym szybko z tego wyrastali. A mnie tematyka wciągała coraz mocniej. Przełom nastąpił w klasie ósmej, gdy przeczytałem w gazecie, że w Chodzieży powstało Kolo Zainteresowań Kulturą Indiańską. Pojechałem na pierwszy zlot i od tej pory jeżdżę co roku.

—Czy posiadasz pamiątki, które związane są z Twoim hobby?

—Nie wiem, czy to jest tylko hobby. Mam trochę pamiątek, książek, wycinków prasowych. W czasie jednego zlotu nadano mi indiańskie imię Ranores. Także moje dzieci mają imiona pochodzenia indiańskiego: Ranares, Masandro i Szina.

—Co na to żona?

—Żonę też poznałem na zlocie. Ona również pokochała indiańskiego bakcyła. Mamy wielu przyjaciół, z którymi łączą nas zainteresowania, poglądy. Właściwie można powiedzieć, że żyjemy od zlotu do zlotu. Jest to nasza forma relaksu, sposób na spędzenie czasu, sposób na życie. Czasami myślę, że dzięki temu łatwiej znosi się niektóre uciążliwości życia codziennego. Brak pieniędzy, mieszkania, troska o wychowanie dzieci, obawa przed bezrobociem - wszystko to znika, gdy spotkamy się gdzieś pod Białymstokiem lub Olsztynem z fanami Indian.

—Jak wygląda organizacyjna strona tego Ruchu?

—Każdego roku w zlocie bierze udział kilkuset uczestników. Odbijają się zawody (np. rzut tomahawkami), wymieniamy się doświadczeniami, ko-

wielu mieszkańców miasta i okolicy. Poza tym do Ruchu przyłączyło się kilku moich przyjaciół: Sylwester Stefaniak, Paweł Paczeński, Dorota Świecińska, Janusz Jurkiewicz.

—Przed nami największa atrakcja: „Indiański Dzień Dziecka”. To również Twoja zasługa.

—Ja tylko pomagam. Całość organizuje Biblioteka, Dom Kultury, Muzeum i Stowarzyszenie Przyjaciół Indian. Rzeczywiście zapowiadają się niezwykle atrakcje: na stadionie będą m.in. rozłożone indiańskie „Tipi”, przyjedzie Sat-Okh i Amancia Chiari.

—Zostawmy na chwilę sprawy Indian. Czy możesz nam powiedzieć coś więcej na swój temat?

—Nie wiem czy jest o czym mówić. Urodziłem się w podkrakowskiej wsi Jodłówka. Pracowałem w Krakowie. Od dziesięciu lat mieszkam w Turku, pracuję jako elektryk w KWB „Adamów”.

—A co z Twoją aktywnością polityczną? Pamiętam, że 1988 roku kolportowałeś nielegalne gazetki i książki. W rok później byłeś jednym z rekordzistów w plakowaniu miasta przed wyborami do Sejmu.

—Dla mnie to nie była działalność polityczna. To był raczej przejaw buntu przeciwko ograniczaniu wolności człowieka. Później, gdy zaczęły się tworzyć partie i między dawnymi przyjaciółmi doszło do walki o władzę, przestałem się angażować.

—Dlaczego?

—Nie wyobrażam sobie, aby nasze środowisko indiańskich fanów mogło się tak podzielić i wzajemnie na siebie napadać. Po prostu zrozumiałem, że polityka rządzi się innymi prawami, których ja nie mogę zaakceptować.

—I znów wróciliśmy do tematyki indiańskiej. Co poza tym?

respondencją z Indianami z Ameryki. Od 1990 roku z Ruchu wyłoniło się Stowarzyszenie Przyjaciół Indian, które jest bardziej zorganizowaną strukturą. Siedzibą Stowarzyszenia jest miasto Białystok.

—A jak wyglądają wpływy miłośników Indian w Turku.

—Pierwszą wystawę zorganizowałem trzy lata temu. Dzięki pomocy pani Grażyny Piaseckiej, dyrektorki Muzeum, wystawę mogło zwiedzić bardzo

—Jestem bardzo silnie związany z lasem, przyrodą. Gdy wchodzę do lasu staję się od razu innym człowiekiem. Już w pierwszych latach mego pobytu w Turku poznałem dokładnie okoliczne lasy. Interesuje mnie również problem ochrony środowiska naturalnego, kiedyś przeszedłem się wzdłuż naszych miejskich strumyków i starałem się znaleźć źródła ich zanieczyszczeń.

—Pod tym względem materiałów do tematu „ekologia” nie zabraknie Ci w naszej okolicy. Czy chciałbyś założyć partię ekologiczną w Turku?

—Partię to może za duże słowo. Chciałbym wraz z innymi ludźmi, których interesuje sprawa ochrony czystej wody, ziemi i czystego powietrza przeprowadzić jakieś działania, które zwróciłyby większą uwagę opinii publicznej, a także władz na problemy ekologiczne.

—To są Twoje plany, a marzenia?

—Chciałbym wydać poradnik o tematyce indiańskiej. Byłyby w nim zawarte m.in. porady dotyczące tego, jak robić z koralików indiańskich różne ozdoby. Pragnąłbym również wyjechać do Ameryki, aby na własne oczy obejrzeć to, co zostało po dawnym świecie Indian. A poza tym marzy mi się, aby wszyscy ludzie z większą tolerancją i zrozumieniem odnosili się do takich zainteresowań jak moje, aby wszyscy odczuwali więź z lasem, naturą, a wtedy łatwiej będzie zahamować postępujące zniszczenia, jakie niesie za sobą rozwój cywilizacji.

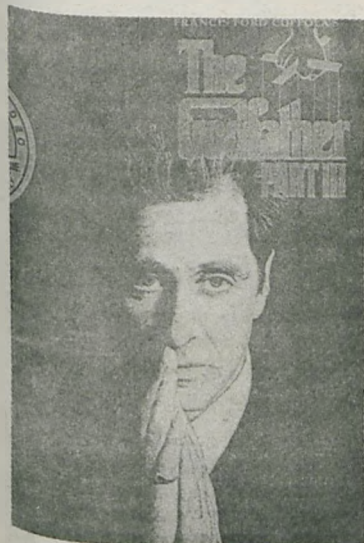
—Dziękujemy za rozmowę. Życzymy, aby wszystkie Twoje marzenia spełniły się. Mamy również nadzieję, że jeszcze nie raz wspólnie z Tobą napiszemy w „Echu” o Indianach i ich sympatykach.

—Bardzo chętnie. Dziękuję również.

Rozmawiał Andrzej Piasecki



Zdzisław Wszółek z dziećmi



1. Ojciec Chrzestny III - sens. USA 1990, w reż. Francis Ford Coppola. Wyst. Al Pacino, Diane Keaton, Talia Shire, Andy Garcia. Doskonale zrealizowana powieść Mario Puzo, odsłaniająca tajniki działalności jednej z największych mafii nowojorskich. Na czele klanu Corleonów stoi Michael Corleone (Al Pacino), sukcesorem ma zostać Vincent (Andy Garcia). Ten film po prostu trzeba zobaczyć.

2. Huraganoy Snaith - USA 1991, reż. Colin Budds, wys. Carl Weathers (znany z filmów „Action Jackson”, „Rocky”). Po śmierci matki Billy Smith, czarny zawiadowca z Teksasu wyrusza do Australii. Mając do pomocy kilka widowiskówek próbuje odnaleźć siostrę. Poszukiwania, które prowadzi zmieniają się w wielką i groźną przygodę, gdy krzyżują się drogi Billy'ego i mafii, zajmującej się narkotykami i prostytucją.

3. Żółtodziób - sens. USA 1991, Clint Eastwood.

4. Nielegalny strój - komedia USA 1991r., reż. Peter Bogdanowich

5. Ciemna strona księżycy - fantastyczny USA 1989, reż. D.J. Welster

6. Zaplanowane morderstwo - sens. USA 1990r. reż. John Herzfeld

7. Captive - sens. USA 1991, reż. Michael Tuchner

8. Criters 4 - fant. USA 1992, reż. Rupert Harvey

9. Karna kompania - wojenny USA 1992, reż. Gordon Hessler

10. Zjawa - sens. USA 1990, reż. Cary Nelson.

Nasz adres: Pawilon nr 6 (za hotelem Tur)

ZAPRASZAMY codziennie od 11:00 do 19:00, w niedziele od 11:00 do 14:00

PORADNIK MATURZYSTY

Wyższa Szkoła Inżynierska w Radomiu przeprowadza w tym roku egzaminy testowe.

Kandydatów na transport i mechanikę czeka połączony test z matematyki i fizyki, natomiast na technologię chemiczną - z matematyki i fizyki lub chemii.

Wydział wychowanie techniczne proponuje połączony test

Jak zostać studentem w Radomiu

z matematyki, fizyki i wybranych zagadnień wychowania technicznego.

Do testów z matematyki, języka obcego i geografii lub historii muszą się przygotować osoby ubiegające się o studium w radomskiej WSI nie przekroczy limitu miejsc określonych przez Radę Wydziału lub przekroczy ten limit nie więcej niż o 10 proc., rektor może podjąć decyzję o przyjęciu wszystkich kandydatów na dany kierunek bez przeprowadzania sprawdzianu kwalifikacyjnego. (R.W.) (przedruk z dziennika „Nowy Świat”).

Hity
z Konesera

24 V 1992

Echo Turku



11

ECHO SPORTOWE

Boisko piłkarskie „Baszty — Europlex” w Uniejowie jest poddane obecnie gruntownej renowacji. W przyszłym roku piłkarze będą mieli do dyspozycji praktycznie nową płytę. W tej sytuacji zespół rozgrywa mecze na boisku w Dąbiu nad Nerem. Kibice w Dąbiu już się przyzwyczaili i traktują „Europlex” jak własną drużynę.

Rozgrywane ostatnio mecze o Puchar Polski wzbudziły duże zainteresowanie wśród sympatyków tej dru-

W następnej rundzie los skojarzył „Europlex” z „Górnikiem” Kleczew grającym w klasie okręgowej. Mecz rozegrano 22.04. również w Dąbiu. Około 600 kibiców znowu oglądało dobry mecz, w którym wystąpiły dwa równorzędne zespoły. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem bezbramkowym. Na początku drugiej połowy „Górniki” zdobył bramkę, jak się później okazało, na wagę awansu do dalszych rozrywek. Do końca spot-

Dramatyczne mecze „Europlex-u”

żyny. W dniu 8 marca B-klasowy „Europlex” spotkał się z „Tulisią” Tuliszków. Szybki i ciekawy mecz obfitował w wiele dramatycznych sytuacji, ale prawdziwe emocje zaczęły się po 90 minutach gry zakończonych remisem 3:3, kiedy sędzia zarządził, zgodnie z regulaminem rozgrywek, rzuty karne. Bardziej skuteczni okazali się gospodarze, wygrywając tę próbę 3:2, o czym zdecydowała doskonała postawa bramkarza „Europlex-u” G. Bartnika, który obronił dwie „jednostki”. Bramki dla Uniejowa zdobyli: G. Peraj - 2, J. Grzelak, I. Szczęsny, A. Trocha, P. Łuczak.

kania trwał szturm „Europlex-u” na bramkę rywali. Nie udało się jednak doprowadzić do remisu. Trochę zabrakło szczęścia, trochę pomogła „Górnikiem” dowolna interpretacja przepisów przez trójkę sędziów (szczególnie w przypadku pozycji „spalonych”), co często wywoływało wrzenie wśród kibiców.

Nie udało się tym razem piłkarzom z Uniejowa wywalczyć awansu do dalszych gier, ale pokazali swoim sympatykom trochę niezłego futbolu. (mg)

Coś dla ciała

Coraz więcej osób w naszym mieście przejawia zainteresowanie sportem. Dotychczas najczęściej udzielali się panowie. Od pewnego czasu o dobrą kondycję zaczęły zabiegać również panie. Pod kierunkiem Włodzimierza Rygierta, około dziesięć par spotyka się na sali OSiR by wspólnie ćwiczyć. Na

razie, w formie rozgrzewki, spotykają się raz w tygodniu. Kiedy jednak miną pierwsze bóle mięśni, będą tu przychodzić częściej. W planach, obok tradycyjnych ćwiczeń, przewiduje się również naukę podstawowych technik obronności. Jest to dopiero początek istnienia grupy. Uczestniczki liczą na zwiększenie się grona. Zainteresowanie wzbudzą na pewno elementy karate. *Dotychczas spotykało się uliczne bijatki panów. Co będziemy oglądać teraz?...*

JN

Ankieta „Echa” - wyniki

Co o nas myślicie

W związku z ankietą, redakcja wprost zasypana została korespondencją. Za wszystkie nadesłane listy serdecznie dziękujemy.

Okazało się, że w zasadzie Czytelnicy lubią gazetę taką jaką jest. Zaproponowano kilka nowych rozwiązań, które skrzętnie postaramy się zrealizować. I tak wprowadziliśmy dodatek tematyczny do każdego numeru (była już Policja, są dzieci), a w nim dodatkową krzyżówkę i humor. W przyszłości przewidujemy wprowadzenie komiksu i powieści. Przede

wszystkim powiększyliśmy objętość. Sugestie co do sposobu redagowania gazety staramy się wcielać w życie od zaraz.

Jeszcze raz dziękujemy za nadesłane ankiety i prosimy o dalsze przekazywanie propozycji co do tematyki poruszanej w dwutygodniku i sposobie jego redagowania.

Zgodnie z obietnicą wśród nadesłanych pod naszym adresem ankiet przeprowadziliśmy losowanie nagród. Główną nagrodę: bonu wartości 150 tysięcy zł, ufundowane i realizowane w sklepach spółki PiK, wylosowała Agata Walczak z Milejowa, gmina Kawęczyn. Po odbiór bonów prosimy zgłosić się do redakcji. Trzy bezpłatne prenumeraty naszego pisma na kwartał wylosowały panie: Małgorzata Olejniczak ze Smaszewa, gmina Tuliszków, Brygida Sadzyńska z Kaczek Średnich, Aneta Polańska z Turku.

„Tradycyjne lekcje wychowania fizycznego, treningi, to było za mało. Młodzież potrzebowała czegoś więcej. Zrodził się więc pomysł utworzenia w liceum siłowni...” — wspomina pan Albin Zańko.

Rozpoczęto przygotowania. Szybko jednak napotkano na przeszkodę: lokal. Po rozmowach z samorządem szkolnym wybrano tzw. klubik. Przywieziony pierwszy sprzęt wniesiono jednak do szatni... i tam już został. Przez okres wakacji '91 woźni z li-

Waldemar Trojan zakupił stojaki do sztang.

Poręcze gimnastyczne otrzymano (w zamian za inny sprzęt) ze Szkoły Podstawowej nr 2, pan Ludwik Greber wykonał drewniane drabinki, ZSR w Kaczkach ofiarowała prowadnice do ćwiczeń mięśni nóg.

Wspólnymi siłami wyposażono siłownię w niezbędny sprzęt. Na pewno wiele jeszcze tam brakuje. Mimo to liceum posiada obecnie najlepiej wyposażoną w Turku siłownię.

Silna szkoła

ceum: panowie Rusek i Sosenska remontowali pomieszczenia na szatnię i siłownię.

Wstępne koszty adaptacji pomieszczeń i zakupu sprzętu ustalono na około 200 mln zł. Wywołało to wiele dyskusji wśród grona pedagogicznego; rozważano możliwość innego wykorzystania tych pieniędzy. Ostatecznie zwyciężył argument, że przeniesienia szatni wymagają przepisy przeciwpożarowe.

Uzyskana aprobatą nauczycieli otworzyła ostatecznie drogę do realizacji pomysłu. Rozpoczęto więc prace remontowe: zmieniono instalację elektryczną, wyrównano tynki, pomalowano ściany, wycyklinowano parkiet. Wykonane prace przez pracowników liceum ograniczyły koszty do minimum. W ostatecznym rozrachunku cała inwestycja (adaptacja dwóch pomieszczeń i sprowadzenie sprzętu) z przewidzianych 200 mln, zamknęła się w 35 mln zł. Wszystkie te koszty pokrył Komitet Rodzicielski.

Mając gotowe pomieszczenia przystąpiono do pierwszych zakupów. Za 15 mln zł otrzymanych z LKS „Maraton” sprowadzono atlas. Następnie przybył przyrząd wiosłowy (do ćwiczeń mięśnia najszerzego grzbietu) - 1 mln zł, dwa gryfy i jedna sztanga olimpijska.

Część sprzętu zdobyto dzięki pomocy wielu osób: kulturyści korzystający z siłowni przynieśli swoje sztangi, pan

Korzystają z niej przede wszystkim uczniowie tej szkoły. Przychodzą podczas zajęć wychowania fizycznego, jak również indywidualnie po lekcjach. Systematycznie z sali korzysta około 40 osób, zarówno dziewcząt, jak i chłopców.

Przychodzą również osoby spoza szkoły. Obecnie jest to grupa 20 osób. Nie przewiduje się jednak zwiększenia tego grona. Korzystanie z siłowni jest odpłatne i wynosi 50 tys. zł miesięcznie.

Obecnie w szkole czyni się starania o poprawę stanu boiska i całego stadionu.

Dzięki otrzymanej siatce (ok. 100m) utworzone na nim zostanie pole do gry w tenisa ziemnego, boisko do koszykówki.

I tutaj szkoła liczy na pomoc ze strony mieszkańców. Ze stadionu korzysta bowiem wiele dzieci i młodzieży z okolicznych osiedli.

Największym problemem są jednak spotkania urządzane na stadionie przez dorosłych. Teraz w porze wiosenno-letniej korzystają z ławek lub trawy (jest to ich miejsce noclegowe), a co najgorsze pozostawiają po sobie stłuczone butelki i śmieci. Szkoła nie jest w stanie utrzymać na boisku odpowiednich, bezpiecznych dla uczniów warunków.

Warto więc, by problemem tym zainteresowały się władze miasta i policja. JN



Uwaga!!! Konkurs dla dzieci z nagrodami

Popatrz wyraźnie na zdjęcie i zastanów się o czym mogą rozmawiać pieski. Uzupełnij dymki dialogami, całość wytnij i prześlij pod adresem redakcji. Di-

Trzynastka?... Co to jest trzynastka? Z czym się kojarzy? Jak ma znaczenie? Co wiedzą na jej temat dzieci? Odpowiedzi na te i inne pytania udzielają nam przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych. Jak widać na zdjęciach - nie były to łatwe pytania...)

Remigiusz - lat 7
 -Nie wiem..., to jest liczba...
 A co ta liczba oznacza?
 -Chyba pech, albo szczęście...
 Co oznacza dla Ciebie?
 -Dla mnie oznacza pech.
 Dlaczego tak uważasz?
 -No bo w bajkach tak jest, że jak kiedyś oglądałem „Skrapidu”, to też taki ten no... trzynastka była pechowa, bo otworzyły się takie

cze na temat trzynastki?

-Nic...

Piotrek - lat 5

-Pech...

Czy masz w życiu pecha?

-Chyba tak, ale nie przypomina mi się jaki...

Piotrek - lat 7

Co to jest pech?

-...hm,hm, nie wiem co to znaczy pech

A wiesz co to znaczy być szczęśliwym?

-...hm...wiem...zaraz...pomyślę...

Czy słyszałeś kiedyś, że czarny kot przynosi pecha?

-Nie!

A, że trzynastka przynosi pecha?

-Nie...ale słyszałem coś innego, ale chyba nie wiem co... Mógłbym po-

rat trzynastego kwietnia...

Co się wtedy wydarzyło?

-Byłam pytana z geografii i z historii, i z polskiego.

No i?...?

-No i były słabe oceny

Aha! I uważasz, że to dzięki trzynastce?

-Dzięki trzynastce - nie, to raczej było dzięki mnie - tylko, że był taki dzień i wszystko się przeciwko mnie obróciło.

-Czy uważasz, że czarny kot przynosi pecha?

-Nie, ja bardzo lubię koty i szczególnie czarne. Właśnie chcę sobie kupić czarnego kota.

Marcin i Janek - lat 11

-Trzynastka? - Liczba pechowa!

Skąd o tym wiecie?

-Wszyscy tak mówią...

Tomek - lat 10

-Pechowa jest

Na pewno? Dla wszystkich?

-Dla niektórych tak...

Słyszałeś o jakimś zdarzeniu, czy sam na sobie doświadczyłeś?

-Sam na sobie

Możesz opowiedzieć nam o tym?

-Kiedyś szedłem ulicą, a był akurat trzynasty, potknąłem się i ... złamałem rękę.

Uważasz, że to właśnie dlatego, że był trzynasty?

-Tak

Sylwia - lat 12

-Mnie się wydaje, że trzynastka nie



drzwi, a tam nie było, a tam miało coś być...

Kamil - lat 5

Co dla Ciebie oznacza trzynastka?

-Nie wiem...

Z czym Ci się kojarzy trzynastka?

-Z piątką!

...?

Ania - lat 7

-To jest nieszczęśliwa liczba, bo w bajce słyszałam, że to jest zła liczba.

Czy liczba trzynastka kojarzy Ci się z dowcipem, humorem?

-Nie!

Marta - lat 5

-Pech!

Pech? A skąd wiesz?

-Mama mi powiedziała...

Mama wierzy, że trzynastka jest pechowa?

-Tak

Ty też?

-Tak

Bartek - lat 5

Co możesz powiedzieć nam jesz-



-Jak coś się zdarzy nieszczęśliwego Zdarzyło Ci się coś takiego?

-No

A co to było?

-Spadłem ze ślizgawki...

Kuba - lat 7,5

-Liczba

A co ta liczba oznacza?

-...Różne cyfry liczbowe

Czy trzynastka może przynosić szczęście?

-Tak

Tomek - lat 7

-Trzynastka? ...Nie wiem chyba...

Czy wiesz co to znaczy mieć pecha?

wiedzieć coś innego - co robię jeszcze...

Ala - lat 6

-Trzynastka to taka pechowa liczba A skąd wiesz?

-Pani mi powiedziała

A wierzysz, że to jest pechowa liczba?

-Czasami...

Jola - lat 14

-Trzynastka? Ciekawa liczba

Ciekawa? Dlaczego?

-Może trochę pechowa, w niektórych przypadkach

Zdarzyło się już kiedyś, że przyniosła Ci pecha?

-Przyniosła mi pecha w piątek, aku-

jest pechowa, akurat dla mnie to jest dobra liczba.

Przynosi Ci szczęście?

-Tak

Czy możesz podać jakiś przykład?

-Tak, na przykład dostałam dobrą ocenę z matematyki...

A nie uważasz, że to właśnie dlatego, ponieważ dobrze się przygotowałam do lekcji w tym dniu?

-Nie! - Właśnie prawie wcale się nie uczyłam i bardzo się bałam...no i dostałam piątkę!

Udało się?...

H.P.Ch.

Hortex

zespół muzyczny,
obsługa uroczystości
weselnych, zabaw i dancingów

Turek
ul. Armii Krajowej 22.6.
tel. 15-50

Hydrauliczne

REMONTY ŁAZIENEK
PRZED GLAZURĄ

☎ 24-10

Papierosy

najtańsze w województwie

Turek, ul. Legionów Polskich 3
(za hotelem „Tur”), tel. 33-46

czynne 8:30 - 18:00

— Caro - 4950

— Popularne - 2257

014303

Wypożyczalnia kaset video

„Klops”

Turek, ul. Kolska 9
Zapraszamy 10.00 — 18.00
Videofilmowanie tanio, dobrze,
jeszcze wolne terminy.
Uwaga! Konkurs!
Do wygrania miesięczny abonament
Przynieś ogłoszenie
Wypożycz kasetę 014166

Wielkopolski

Bank Kredytowy S.A.

O/Turek

Ogłasza przetarg na samochód osobowy marki Fiat 125p (combi) rocznik 1990. Przetarg odbędzie się 29 maja 1992r. (piątek) o godz. 13:00 w WBK, Pl. Sienkiewicza 2 (w podwórzu) 014220

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej

„Tęcza”

w Turku

**zawiadania członków
oczekujących na przydział
mieszkań w Turku, że zebranie
grupy członkowskiej nr
VI odbędzie się w dniu 29
maja 1992 r. o godz. 17:00
w Klubie „Tęcza” w Turku
przy ul. Spółdzielców 4.
Porządek zebrania:**
— rozpatrzenie sprawozdań
Zarządu i Rady Nadzorczej
— omówienie projektu porządku
obrad Zebrania Przedstawicieli
— dyskusja, uchwalenie
wniosków 014218

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam:

Sprzedam działkę rekreacyjną nad Jeziorem Budziszlowskim. Turek tel. 32-28 0001

Sprzedam garaż blaszany - Wyzwolenia 6/47 012648

Sprzedam garaż na Osiedlu Wyzwolenia, tel. 52-76 01454

Sprzedam działkę budowlaną, tel. 19-00 014163

Sprzedam Fiata 126p (3 lata) i Fiata 126p (1978) do remontu. Silnik ze skrzynią biegów do Żuka. Kania, Bratuszyn gm. Brudzew 014162

Okazja! Sprzedam mieszkanie własnościowe, tel. 19-59 014161

Sprzedam przedpłatę - Fiat 126p tel. 52-19 014217

Sprzedam działkę bliźniaczą, nr tel. 23-12 014224

Tanio sprzedam 1/2 domu, Turek tel. 46-72 0003

Tanio sprzedam dom, Osiedle Łukowa, tel. 59-41 po 20.00

Różne

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku, ul. Jedwabnicza 1 posiadają w sprzedaży szafki odzieżowe - metalowe oraz przedmioty wyposażenia biur. Informacje pod tel. 55-20 wew. 614 012650

Zakład Kominarski, telefon (całodobowy) 59-36 014814

Odstąpię sklep i pijalnię piwa w Kowalach Księżych. Wiadomość: Turek tel. 58-15 nr 012638

Hurtownia poszukuje kapitału w celu zwiększenia obrotów, tel. 48-15 po 20:00 014219

W Twoim domu nauczę Cię grać na pianinie, akordeonie, syntezatorze. Wiadomość tel. 25-75, codziennie od 18:00 do 20:00 012630

Skupujemy olche i topole - Tartak Przykonia 012644

Kupię przedpłatę na Fiata 126p. Turek tel. 33-34 012640

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
Chrabczew gm. Dobra, tel. 357 Dobra

Zatrudni:

— pracowników do nadzoru przy produkcji okien, drzwi i żaluzji z PCV
— szyb zespolonych.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z przygotowaniem technicznym.

Chętnych prosimy o składanie ofert.

Piekarnia „Buleczka”

62-730 Dobra, ul. Kilińskiego 154
telefony 86 i 327 tlx 048729

Oferuje:

Pieczyno jakiego jeszcze nie było w szerokim asortymencie: (chleb, bułki, bagietki, rogalce, hot-dog i inne) Nasze pieczywo produkowane jest z mąki najwyższej jakości zawiera szereg komponentów korzystnych dla zdrowia między innymi: siemię lniane, sezam, słonecznik i mak
— możliwość dostawy własnym transportem, nawet dwukrotnie w ciągu dnia
— oferujemy najniższe ceny w województwie
— zatrudnimy akwizytorów na korzystnych warunkach
ZAPRASZAMY 014764

Anteny - Montaż

Tanio
Solidnie
Szybko

ul. Poduchowne 17 Turek,
tel. 10-01 014304

Lody — Hurtowa sprzedaż

„Stanko” Turek ul. Milewskiego 8
tel. 50-10 (obok „Tary”) Ceny promocyjne dla lodów:

- ✦ Miś Panda
- ✦ Kominarski
- ✦ Domino
- ✦ Bambino
- ✦ Rożki
- ✦ Familijne
- ✦ Śnieżki
- ✦ Calipso

oraz inne
Czynne codziennie 9:00 - 17:00
w niedziele 10:00 - 14:00
ZAPRASZAMY

Oferujemy hurtową sprzedaż piwa 014216

Klub „BILARD”

Zaprasza wszystkich
chętnych na turniej bilarda
amerykańskiego
w dniu 30-31 maja 014225

Uwaga!

Od 11 maja przy hurtowni „Final” działa Biuro Rachunkowe. Prowadzimy usługi w zakresie: prowadzenia ksiąg, wypełniania deklaracji podatkowych, poradnictwa podatkowego. Nasz adres: Turek, ul. Kaliska 61 tel. 53-30 wew. 375 czynne od 8:00 do 15:00

Ponadto PPHU „Final” oferuje: telewizory firmy zachodniemieckiej „Strasfurt 27” z pilotem TXT, Pal - Secam. Cena detaliczna 6.900 tys. zł
Zapraszamy 014219

PLATOMEX

Oferuje:

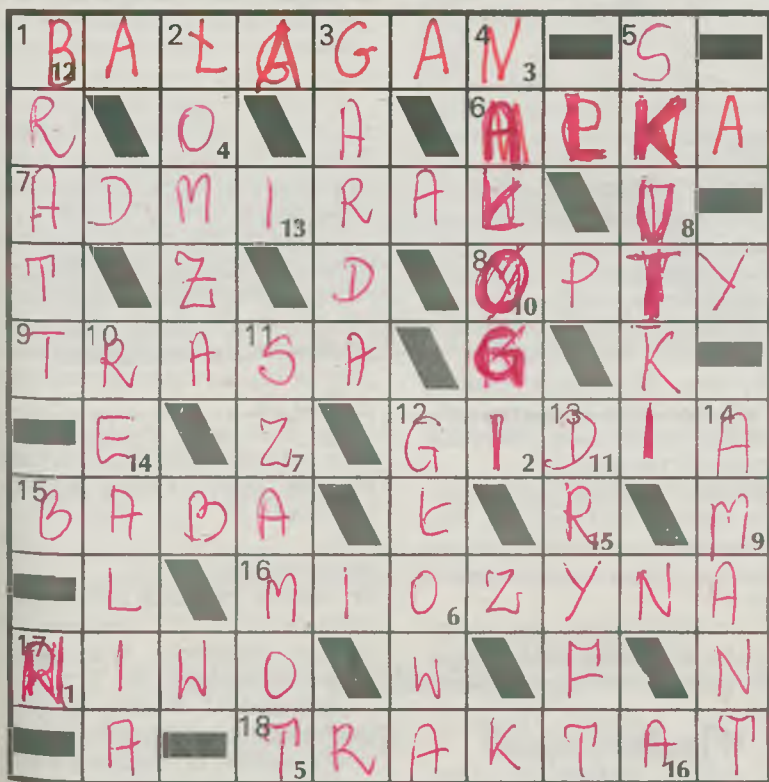
- płytki ceramiczne i terakota
- galanteria i armatura łazienkowa
- urządzenia sanitarne
- wanny trójkątne i Relax
- kleje - osakryl i Latex
- parkiety i mozaika
- marmury i odpad marmurowy
- kasetony sufitowe

Gwarantujemy najwyższą jakość
ZAPRASZAMY 0002

E. Bocian

Turek
Kaliska 69
tel. 44-96

CZYNNIE
10.00-17.00



Poziomo:

- nieporządek, nieład
- ptak wodny
- stopień P. Kołodziejczyka
- jacht kapitana Szeligi
- np. Łazienkowska
- pogardliwie o kobiecie wysokiej i chudej
- pijanemu i ... zdola
- kurcziwe białko mięsniowe
- spożywane w dużych ilościach uszkadza przede wszystkim wątrobę.
- rozprawa naukowa

Pionowo:

- lekarz szwedzki, który wprowadził system antyalkoholowy obowiązujący w Szwecji w latach 1913 - 1955
- mięscowość, w której działa Krajowy Apostoł Trzeźwości
- ustawienie rąk tworzące osłonę przed ciosem przeciwnika
- pijaństwo i narkotyzowanie się
- od wódki złe ...
- stan faktyczny
- ogniotrwała glina
- od piwa ... się kiwa
- przenoszenie przedmiotów przez prądy morskie
- wielbiciel, adorator

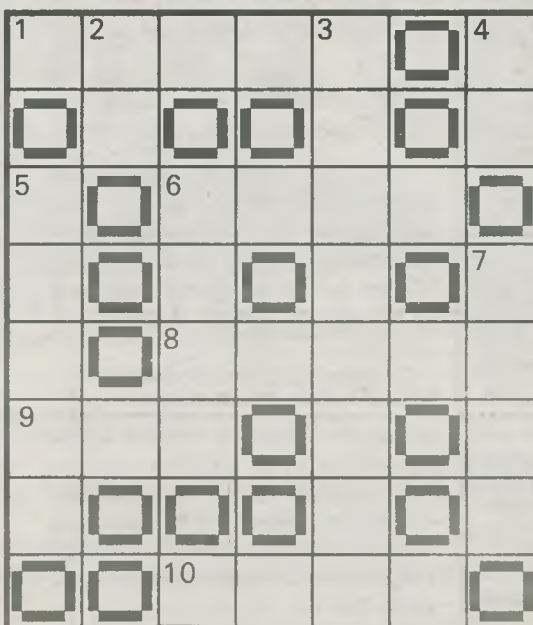
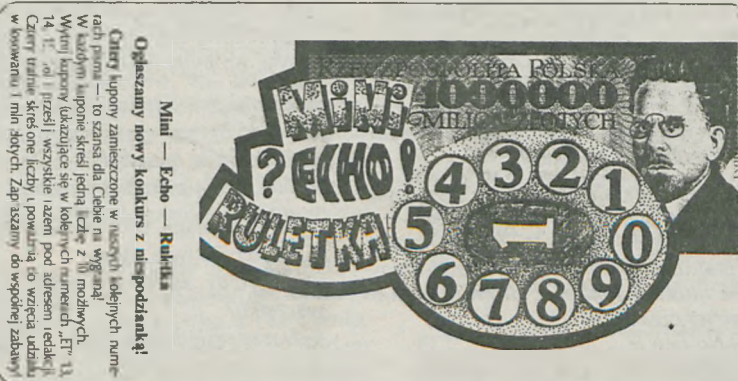
Hasło utworzone przez litery oznaczone dodatkową cyfrą w prawym górnym rogu prosimy przesyłać wraz z kuponem na adres redakcji.

Krzyżówka dla dorosłych:

- Pionowo - kombinator, Boruta, radian, tartan, przestroga, politykier, gang, suw, kra, Obra, Ania.
Poziomo - kabaret, aureola, maruder, trening, intrata, natrysk, kur, Trabant, oliwa, repasacja, raj.
Przypominamy jednocześnie, że w losowaniu nagród biorą udział tylko kartki pocztowe z naklejonym kuponem i wypisanymi rozwiązaniami.

Nagrody wylosowali:

Kasia Adamczyk mieszkająca przy ulicy POW w Turku, za prawidłowo rozwiązana „Krzyżówkę dla dzieci”.
Anna Kozłowska mieszkająca przy ulicy Milewskiego za prawidłowo rozwiązana „Krzyżówkę dla dorosłych”. Gratulujemy młodej czytelniczce szczęścia i inteligencji.
Nagrodę w tym tygodniu stanowi abonament na wypożyczenie 20 kaset video w Agencji „Era”, mieszczącej się przy Placu Wojska Polskiego.
Gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy.



Poziomo:

- Bawią się nią dziewczynki
- Piją ją dorośli
-z kremem
- Powstaje z lodu
- Sznur do przywiązania łodzi

Pionowo:

- Pies Ali
- Hoduje się w nim rybki
- Mieszkanie pszczoł
- Do jazdy po śniegu
- Znosi jaja
- W pokoju gościnnym

Nagrody

Rozwiązania krzyżówek z nr 12.
Krzyżówka dla dzieci:
Pionowo - dobro, goryl, rosół, deska.
Poziomo - motorower, krzyżówka.



Kasia Adamczyk

Horoskop

od 20 maja do 2 czerwca

Baran 20.03.-20.04.: Tolerując błędy krzywdzisz człowieka. Ty nie przymyślasz oczu, lecz zaciskasz powieki. Pora spojrzeć trzeźwo na sprawę i powiedzieć o co Ci właściwie chodzi.
Byk 21.04.-20.05.: Błask księżycy, woń kwiatów, błysk bów i czyjeś szybko bijące na Twój widok serce spowodują, że zmienisz się nie do poznania. Będziesz radosny, pełen zapału do pracy i co najważniejsze, nadrobisz wszystkie teledzięci.
Bliznięta 21.05.-21.06.: Czekają Cię wiele pracy, a tu wiosenne rozluźnienie - myśli błądzące wokół spraw „nie dających chleba”. Cóż, nie rób sobie wyrzutów sumienia, przecież maj, to tylko jeden miesiąc w roku.
Rak 22.06.-21.07.: Szara codzienność? Nie, nie teraz! Miłość - wolna i bez ograniczeń, pobawiona wyrzutów sumienia, że nie w porę będzie Twoim udziałem. Można Ci tylko

pozazdrościć; takie uczucie to rzadkość.
Lew 22.07.-21.08.: Przeżyjesz piękne chwile - wzloty i uniesienia. Stan Twojej duszy będzie pozytywnie rzutował na działalność zawodową. Unosząc się wysoko pamiętaj jednak o historii i karze...
Panna 22.08.-21.09.: Jesteś chyba słabym psychologiem. Myślisz, że każde wielkie uczucie już w dotyku jest gorące? Jest to przypadek, w którym gruby i chłodny pancerz kryje wielką falę miłości. Zamiast zniechęcenia okazać choćby isierkę swoich pragnień, a pancerz pęknie.
Waga 22.09.-22.10.: Spotkasz kogoś, na kogo od dawna czekasz. Może to maj sprawi, że zapomni serce, co myśli głowa i dasz się ogarnąć fali gorącej miłości. Nie naciskaj zbyt mocno na hamulec - to uczucie potrzebne jest Ci jak powietrze.
Skorpion 23.10.-21.11.: Oczy, w których zobaczysz błękit nieba, choć wcale nie będą

niebieskie, powiedzą Ci wiele. Może zbyt wiele jak na początek, ale Tobie potrzeba silnych bodźców. Z tej sytuacji nie wycofasz się tak łatwo: każdy zamierzony krok do tyłu okaże się dwoma niezamierzonymi do przodu...
Strzelec 22.11.-20.12.: Sam najlepiej wiesz, czego Ci potrzeba, więc dlaczego udajesz, że Ciebie to nie dotyczy? Przestań mówić, że miłość, maj i kwitnące kasztany, to puste słowa, które nic nie wywołują w Twoim sercu. Tym razem nie tędy droga - niedługo się przekonasz.
Koziorożec 21.12.-19.01.: Przeżyjesz wiele gorących nocy, po których chłód dnia codziennego nie będzie dla Ciebie straszny. Radości i wspomnień wystarczy Ci na długie godziny. Pamiętaj - najważniejsze są chwile, przecież to właśnie one tworzą wieczność!
Wodnik 20.01.-19.02.: Najbliższy okres będzie wypełniony radością i powodzeniem. Podekscytowany własnymi sukcesami nie zapominać, że inni też chcą się cieszyć. Poświęć więcej czasu ukochanej osobie - może wieczór we dwoje, wypełniony nie tylko blaskiem księżycy, zmieni coś w Waszym życiu.
Ryby 20.02.-19.03.: Z pewnością jest to człowiek, któremu możesz zaufać. Możesz mu się zwierzyć bez żadnych obaw - przeklnie wszystko nie próbując rozgryzać, a o to przecież Ci chodzi...

ECHO TURKU

ECHO TURKU: pismo spraw lokalnych, dwutygodnik.
ADRES REDAKCJI: Turku 62-700 ul. Kolska Szosa 28 p. 28 tel/ fax 43-64, tlx 048-351
WYDAWCA: PPH Konimpex 62-510 Konia, ul. Spółdzielców 3.
BIURA OGŁOSZEŃ: Plac Wojska Polskiego 20, Uniejowska 6, tel. 47-49
REDAGUJE ZESPÓŁ: Hanna Chojnka (grafik), Mariusz Krzyżaniak, Sylwia Michalska, Joanna Nowicka, Andrzej Piasecki (redaktor naczelny)
FOTOREPORTERZY: Andrzej Marzuchowski, Piotr Przekwas, Alicja Stawiera.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy, za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
NR konta BS-931405-71 202-136-61
Druk — „DANMARKOM” — sp. z o.o., 61-323 P-Ł, Rymanowska 29, tel: 798-077.
Easercorp — „PROMOCJA 22”

Ach, to sprzątanie..

... cóż za przyjemność? Chyba nie ma lepszego sposobu na relaks. Ciało w przód, w tył, a potem w prawo i jeszcze w lewo. Jaka sylwetka! Same korzyści. I dlatego nie rozumiem, że są ludzie, którzy traktują sprzątanie jako „zmorę życia codziennego”?

Choć z drugiej strony to prawda, że czas, który poświęcamy na bieganie ze ścierką po pokoju, czy kolejną udręką jaką jest mycie okien, można by spędzić o wiele przyjemniej.

A oto kilka wypowiedzi na ten temat:

— Ogromną przyjemność sprawia mi czyste, zadbane mieszkanie; rozprasza mnie za to bałagan. Nie jestem jednak niewolniczką sprzątania. Porządku robię, gdy mam przypływ energii i dobrego nastroju. Nie uznaję zasady, że sobota to dzień wielkiego sprzątania. Doskonale robi się to przecież w poniedziałek, czy środę. Ważne jest tylko to, by każdy w domu dbał o swoją działkę. Syn odpowiedzialny jest za odkurzanie całego mieszkania, córka rządzi w kuchni i łazience. Każde z nich dba o swoje „królestwo”. Dla mnie pozostaje reszta. Ale przecież gdy świeci słońce i udał się ranek, nawet sprzątanie jest rozrywką.
(Maria Szczygielska — właścicielka sklepu motoryzacyjnego)

Życie Towarzystwo

— Sprzątanie dla mnie żadna przyjemność. Robię to tylko i wyłącznie z konieczności, na pewno nie dla rozrywki. A ponieważ bardzo lubię porządek, staram się sprzątać systematycznie. Zawsze chce mi się z tym jak najszybciej uporać, by mieć to po prostu „z głowy” i już o tym nie myśleć.

(Halina Sobczak — nauczycielka języka rosyjskiego w LO w Turku)

— Niektórzy uważają, że sprzątanie to kobiety obowiązek i mężczyźni nie powinni się do tego wtrącać. Ja osobiście jestem innego zdania. Zawsze staram się pomagać swojej żonie i dlatego przeważnie sprzątam razem. Choć przyznaję, iż wcale za tym nie przepadam. Zresztą moja żona chyba również.

(Maciej Gajdecki — nauczyciel wychowania fizycznego w LO w Turku)

— Nie jestem zwolennikiem powiedzenia, iż domem powinny zajmować się kobiety. Ja sam osobiście lubię prace domowe związane z kuchnią czy sprzątaniem. W pewnym sensie jest to dla mnie przyjemność. Nie robię tego z obowiązku. A w domu sprzątam wszyscy razem. Nie ma u nas czegoś takiego, jak podział ról... Sprzątaniem zajmuje się każdy kto dysponuje wolnym czasem. Ponieważ weekendy przeważnie spędzamy poza domem, porządki wykonujemy w tygodniu.
(Franciszek Pyziak — dyr. Szkoły Podstawowej nr 4)

(SM)



Włamanie i kradzieże

Turek: 24 kwietnia w godzinach popołudniowych do sklepu przy ul. Zeromskiego wszedł młody mężczyzna. Grożąc sprzedawczyni nożem, związał ją, zakneblował usta, a następnie zabrał magnetowid i zbiegł.

27 kwietnia przy ul. Kościuszki dokonano włamanie do kiosku Ruchu. skradziono papierosy wartości 2.600 tys. zł.

28 kwietnia zgłoszono nietypową kradzież: mieszkanka Turku pożyczyła swojej koleżance skórzaną kurtkę. Przyjaciółka natomiast sprzedała ją za około 500 tys. zł.

27/28 kwietnia na terenie kopalni „Adamów” nieznany sprawca dokonał włamanie do barakowozu. Skradł wiertarki i inne narzędzia wartości 500 tys. zł.

30 kwietnia przy ul. Przemysłowej, z ogrodzonego terenu skradziono samochód marki BMW 850.

3 maja nieznany sprawca dokonał włamanie do kiosku Ruchu przy ul. Kączkowskiego. Łupem padły pa-

pierosy i artykuły przemysłowe. Straty szacuje się na około 5 mln zł.

7/8 maja na Os. Wyzwolenia nieznani sprawcy odkręcili z samochodu marki Audi przedni zderzak i listwy ozdobne. Straty wynoszą około 1,3 tys. zł.

Cichów: 27 kwietnia, w niezamieszkałym gospodarstwie usiłowano dokonać kradzieży kręgów betonowych.

Chylin: Z zakładu rolnego w Chylinie skradziono wysłodki i śrutę owsianą wartości 156 tys. zł.

Radyczyn gm. Dobra: W ostatnich dniach kwietnia, nieznani sprawcy wybili szyby w remizie strażackiej. Straty wynoszą około 2 mln zł.

Skęczniew: 30 kwietnia nieznany sprawca dokonał włamanie do magazynu, skąd skradł silnik elektryczny wartości 4,5 tys. zł.

Tuliszków: Nieznany sprawca dokonał włamanie do Fiata 126p, skąd skradł szaszkę z pieniędzmi i złotymi kolczykami. Straty wynoszą około 6 mln zł.

27 kwietnia z domu przy ul. Plac Wolności skradziono alkohol, przechowywany w piwnicy (straty ok. 900 tys. zł).

Wypadki drogowe

W okresie od 25 kwietnia do 7 maja Wydział Drogowy zanotował jedną kolizję i trzy wypadki drogowe:

4 maja w Turku przy ul. Zdrojki

Prawe, kierowca motocykla podczas jazdy zasnął i wjechał do rowu.

Również 4 maja, w Dobrej, kierujący motorowerem wymusił pierwszeństwo i zderzył się z Polonezem. Obrażen doznał motocyklista i jego pasażerka.

6 maja, w Turku, na skrzyżowaniu ulic Uniejowskiej i Niepodległości kierujący wozem konnym zjechał drogę 11-letniemu rowerzyście.

7 maja, w Turku, na ul. Przemysłowej 11-letni rowerzysta wyjeżdżając z drogi polnej zza stojącego samochodu, wjechał pod nadjeżdżającego Mercedesa. Chłopiec w ciężkim stanie przebywa w szpitalu.

Na przestrzeni dwóch ostatnich tygodni policja zatrzymała 18 praw jazdy i 2 karty motorowerowe.

JN

Sprostowanie:

W naszym dodatku policyjnym, w numerze 13 „ET” pojawiły się pewne nieścisłości, które pragniemy wyjaśnić:

— komendant Roman Borycki jest nadkomisarzem policji

— uprawnieni do zatrzymywania pojazdów są wszyscy funkcjonariusze policji

— prawo jazdy zatrzymywane jest od 0,2 promila alkoholu w krwi.

Nasi milusińscy

Mały Jaś odmawia wieczorną modlitwę:

— ... i spraw jeszcze Panie Boże, aby Ankara Była stolicą Francji.

— Ależ Jasiu! Co ty wygadujesz!?

— Bo widzisz mamusiu, ja tak napisałem na klasówce z geografii.

— Moja starsza siostra to ma szczęście! - mówi mały Jaś do swego kolegi.

— Dlaczego? — Była na prywatce, na której urządzono konkurs. Każdy chłopak musiał pocałować dziewczynę lub dać jej czekoladę.

— No i co!?

— Siostra przyniosła 20 czekolad.

Mama do synka:

— Dlaczego kiedy babcia daje ci lekarstwo, to wypijasz, a ode mnie nie chcesz?

— Babcia trzęsą się ręce...

Do małego chłopca podbiega pies. Obwąchał go, polizał po policzku i od-

szedł. Podbiegła wystraszona mama:

— Syneczku, czy on ciebie nie ugryzł?

— Nie, on mnie tylko spróbował.

— Mamusiu mogę iść na podwórko się pobawić?

— Z dziurą w rajtuzach?

— Nie, z Elą z drugiego piętra.

Na lekcji religii, po wyłożeniu materiału, katecheta pyta Jasia:

— Powiedz Jasiu, kto widzi i słyszy wszystkich?

— Nasza sąsiadka Kowalska - odpowiada bez wahania Jasia.

— Co ci się stało w oko - pyta kolega Jasia

— Dostałem śrubokrętem w oko od starszej siostry.

— Przez przypadek?

— Nie przez dziurkę od klucza.

BIURA REKLAM
I OGŁOSZEŃ
„ECHA TURKU”

REDAKCJA

ul. Kolska Szosa 28, p. 28.

tel/fax 43-64, tlx 048351

SKLEP ZABAWKARSKI

Plac Wojska Polskiego 20

SKLEP PRZEMYSŁOWY

ul. Uniejowska 6, tel. 47-49

ZAPRASZAMY

FIAT CINQUECENTO

Prędkość maksymalna 125 km/h, przyspieszenie 0-100 km/h - 25 sekund. Silnik czterowalowy, dwucylindrowy chłodzony cieczą. Umieszczony z przodu pojazdu, napędza koła przednie. Pojemność skokowa 704 cm³, moc maksymalna 31 KM. Skrzynia przekładniowa czterobiegowa. Wymiary kombilimuzyny trzydrzwiowej: 3227 x 1487 x 1435 mm. Masa pojazdu 675 kg, dopuszczalna masa 1100 kg. Zbiornik paliwa o pojemności 35 dm³. Bagażnik o pojemności 170 dm³, którą można powiększyć



do objętości 810 dm³. Zużycie paliwa przy prędkości 90 km/h wynosi 4,3 dm³/100 km. Rok produkcji 1992, cena około 65 mln zł.

Sprostowanie

W numerze 11 „ET” podaliśmy błędnie w naszej rubryce, że prezentowany samochód to Peugeot 105. Jest to nieprawda. Przedstawiliśmy Peugeot 405. Bardzo

